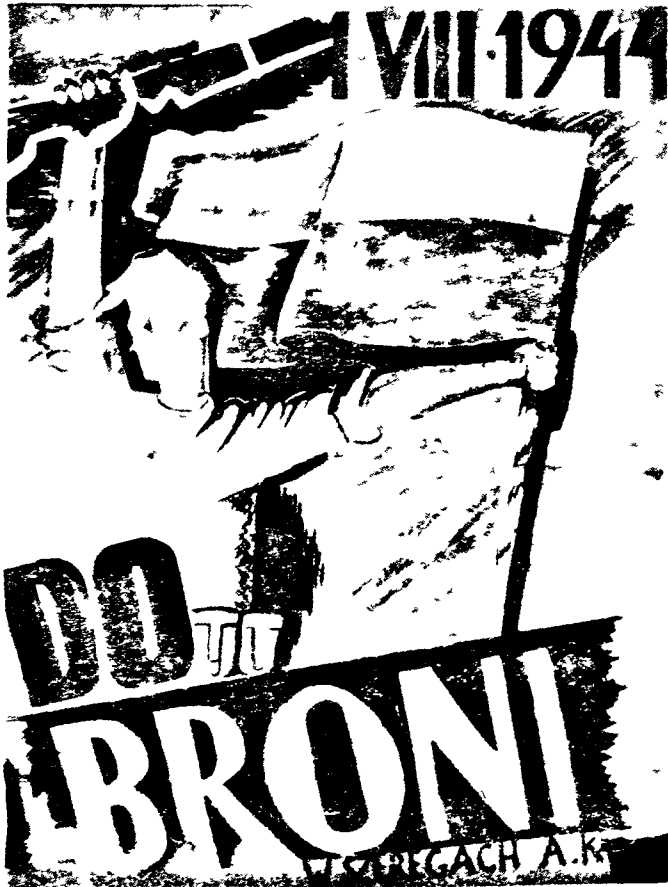


Martina Navratilova Str. 16-17

Niezależny
magazyn
dla każdego**ECHO TYGODNIA**

ECHO WEEKLY Nr 147 Toronto 1-7 sierpnia 1985

Cena
\$ 1.00**41 ROCZNICA WYBUCHU
POWSTANIA
WARSZAWSKIEGO**

Z OSTATNIEJ CHWILI

CŁO DWUKROTNIE WYŻSZE

Korespondenci zachodni donoszą z Warszawy, że od 14 sierpnia obowiązywać będą nowe opłaty celne na sprowadzane do Polski samochody

Cło ma być podwyższone dwukrotnie, co zdaniem władz, powinno zmniejszyć wywóz dewiz za granicę

NAPRAWDĘ JEST ICH WIĘCEJ

Warszawa, wtorek, 30 lipca Rzecznik rządu PRL Jerzy Urban, występując na konferencji prasowej powiedział, że w Polsce przebywa obecnie w więzieniach 202 więźniów politycznych

Cztery tygodnie temu, Urban informował, że wtedy, w więzieniach w Polsce, przetrzymywanych było 199 więźniów politycznych

Postępowanie sądowe przeciw większości więźniów politycznych nie zostało jeszcze zakończone

GENERAL JEDZIE DO USA

Warszawa, 23 lipca Władze ogłosiły, że jesienią tego roku, gen Wojciech Jaruzelski wystąpi na forum Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, w Nowym Jorku

Jerzy Urban, który podał tę wiadomość na konferencji prasowej, nie podał konkretnej daty wystąpienia Jaruzelskiego. Kilku dyplomatów europejskich wyraziło przekonanie, że wystąpienie Jaruzelskiego na jesiennej sesji ONZ będzie zapewne częścią sowieckiego preludeum do spotkania Reagan-Gorbaczow, zaplanowanego na dwa miesiące po sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ

Korespondent dziennika *New York Times* podkreśla, że podróż generała do Stanów Zjednoczonych ma istotne znaczenie także w odniesieniu do spraw wewnętrznych PRL. Zdaniem kilku zachodnich dyplomatów, spotkanie Jaruzelskiego z wyższymi urzędnikami amerykańskimi byłoby sygnałem, że Stany Zjednoczone przestały się już dystansować od generała i jego ekipy

**POLITYCZNI
ALARMUJĄCE WIADOMOŚCI**

25 lipca Z kraju docierają alarmujące informacje o ponownym wzroście liczby więźniów politycznych

Jak wynika z najnowszej prasy podziemnej, docierającej na Zachód, więźniów politycznych w Polsce jest obecnie tyłu, co przed ubiegłoroczną amnestią, a więc około 700

Aresztowania miały miejsce ostatnio na Dolnym Śląsku. Jest wśród nich student Uniwersytetu Wrocławskiego, jest chory emeryt i były internowany. Aresztowana Krystyna Zawadzka jest nauczycielką w szkole podstawowej nr 9. Jest ona w ciąży, aresztowano ją 16 kwietnia. Są wiadomości, że jeden z aresztowanych został pobity w więzieniu

Aresztowania miały też miejsce w Zgorzelcu, m.in. 11 kwietnia aresztowano tam górnika

O aresztowania w innych regionach, podaje *Tygodnik Mazowsze*, w numerze 135 z 11 lipca 85. Wymienia się nazwiska studentów, uczniów, byłych internowanych (jest wśród nich Maciej Frąćewicz z Warszawy, który w czasie internowania dwukrotnie uciekał z obozu). W Krakowie aresztowanie dokonano w dniu 16 czerwca. U jednego z aresztowanych znaleziono podziemną literaturę, powielacz i materiały drukarskie. 5 czerwca został aresztowany Mariusz Polak, uczeń liceum

W Katowicach 18 czerwca został aresztowany Mariusz Białosinski, pracownik huty Baildon oraz inne osoby. Tego samego dnia miały też miejsce aresztowania w Andrychowie

W różnych miejscowościach kraju odbyły się ostatnio procesy polityczne. 4 lipca, Sąd Rejonowy w Warszawie skazał Grzegorza Sędka na dwa i pół roku więzienia i na 50 tys. zł grzywny. Wyrok otrzymało też parę innych osób

U Grzegorza Sędka znaleziono maszynę drukarską. Za kolportaż, Sąd Rejonowy w Nowej Hucie skazał 7 czerwca Macieja Maka na półtora roku, z zawieszeniem. Po wypuszczeniu, powrócił on do pracy w hucie, na swoje poprzednie stanowisko

Pod zarzutem członkostwa w MRKS, oraz drukowania materiałów i prowadzenia magazynu poligraficznego w

swojej dzielnicy, skazany został na półtora roku Krzysztof Gos z Warszawy, zatrzymany w listopadzie 1984. Gos konsekwentnie odmawiał zeznań. Sędzia Aleksandrow w uzasadnieniu powiedział, że wyrok nie zostanie zawieszony, ze względu na niepokorne zachowanie w areszcie śledczym

Przed Sądem Rejonowym dla Piaseczna, zakończył się 28 czerwca proces przeciwko studentom ATK, Grzegorzowi Ciarskiemu i Markowi Kocięła, oraz Stanisławowi Niteckiemu. Zarzucono im druk nielegalnych wydawnictw w prywatnym mieszkaniu. Jedynym świadkiem oskarżenia był właściciel tego lokalu, Flakowski. Oskarżeni twierdzili, że nie wynajmowali od niego mieszkania

Nitecki wyjaśnił przed sądem, że po zatrzymaniu, zawieziono go do MSW, gdzie zaproponowano mu, że dostanie w pełni wyposażoną drukarnię, pieniądze, oraz gwarancję bezkarności, jeżeli zgodzi się penetrować, dla Służby Bezpieczeństwa, środowisko Odmówił i dlatego znalazł się na ławie oskarżonych. Innych przyczyn aresztowania nie zna

Wszystkich oskarżonych sąd skazał na dwa lata więzienia. Dozór MO, oraz po 25 tys. zł grzywny. Do aresztowania aresztu, zostało około 20 tys

Sąd Najwyższy podniósł wyrok z dwu i pół roku do trzech i pół roku, Stanisławowi Kosowskiemu, skazanemu za działalność w Polskiej Partii Liberalno-Demokratycznej „Niepodległość”. W stosunku do współoskarżonego Andrzeja Karpinskiego, wyrok został utrzymany

W areszcie śledczym na Rakowieckiej, aresztowany w Warszawie 30 kwietnia Andrzej Bogacz, podjął głodówkę protestacyjną. Przechodził on poprzednio poważną operację przeszczepienia bębenków uszu, używa aparatu słuchowego. Brak leczenia specjalistycznego może spowodować stan zagrażający życiu - rozpad kości czaszki

Kiedy za zgodą lekarza więziennego otrzymał karę twardego łóża, podjął głodówkę na znak protestu. Bogacz zamierza głodować do końca lipca, jeśli nie zostanie do niego dopuszczona komisja Episkopatu

„KOMUNIZM - RYWAŁ CHRYSYSTUSA”**MSZA ZA OJCZYZNĘ**

Warszawa, Żoliborz, niedziela, 28 lipca Wczorajem odbyła się tu kolejna, comiesięczna Msza św. Za Ojczyznę. Tradycję tych nabożeństw, odprawianych w każdą ostatnią niedzielę miesiąca, zapoczątkował sp. ks. Jerzy Popiełuszko, zamordowany jesienią 1984 przez funkcjonariuszy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL

Do kościoła św. Stanisława Kostki przybyły tysiące ludzi. Było ich tyłu, że o pomieszczeniu ich wszystkich w kościele nie było w ogóle mowy. Zajęli pobliski park, wypełnili okoliczne ulice

Nad głowami wiernych widac było niesione transparenty Solidarności. Na jednym z nich znajdowały się słowa: **Przez niewinnie przelaną krew Ojca Jerzego - do wolności**

Samo odczytanie listy obecnych delegacji zajęło dwadzieścia minut

Kazanie do zebranych wygłosił ks. Paweł Piotrowski. Mówił z balkonu nad wejściem do świątyni. Słuchano go w skupieniu. Niekiedy słowa księdza przerywano spontanicznymi oklaskami

Ks. Paweł Piotrowski mówił o rywalu Chrystusa - jak określił komunizm. Padły słowa

Ten rywal Chrystusa zdaje sobie doskonale sprawę z tego, czego ludzie pragną, czego potrzebują. Dlatego też,

swoje prawdziwe oblicze ukrywa on pod maską dążenia do pokoju i sprawiedliwości, do wolności i niepodległości. Udaje on, że nienawidzi wyzysku, gwałtu, nienawidzi. Przez tak wiele lat, poznaliśmy już, jak to jest w rzeczywistości. Co wybiera rywal Chrystusa - pokój czy wojnę?

My, Polacy, wiemy co wybrał w 1920 roku, i w 1939 Węgrzy wiedzą, co wybrał w roku 1956. Czesi i Słowacy - w roku 1968. Wiele innych narodów też przekonano się już, co wybiera rywal Chrystusa

Ks. Piotrowski przypomniał o podjętej przez Sowietów decyzji stania z bronią u nogi w czasie Powstania Warszawskiego, w 1944 roku, kiedy Armia Czerwona ze spokojem przyglądała się okrucieństwu, popełnianym przez Niemców w Warszawie

Nawiązując do ostatnich uchwał, podjętych przez Sejm PRL, kaznodzieja podkreślił, że społeczeństwo protestuje przeciw gwałceniu praw licznych tysięcy niewinnych obywateli. **Doznajemy niesprawiedliwości**

W czasie kazania padło też pytanie, **po co głosować w wyborach?** Było to nawiązanie do zbliżających się wyborów do Sejmu PRL

Wśród wiernych przybyłych na Żoliborz, znajdowali się przybyli z białostockiej wsi rodzice ks. Jerzego Popiełuszki oraz kilku jego krewnych

KONIEC WAKACJI

[Asystent sekretarza do spraw handlu bułgarskiego konsulatu generalnego w Toronto, Ivan Delibaltow otrzymał zakaz powrotu z wakacji w Bułgarii. Władze kanadyjskie uznały pracownika konsulatu za osobę w naszym kraju wysoce niepożądaną. Delibaltowowi zarzuca się działalność niezgodną ze statusem dyplomatycznym co jest oględnym określeniem zwyczajnego szpiegostwa, bowiem 40-letni Bułgar zajmował się zbieraniem tajnych wojskowych i cywilnych informacji.

Konsul Ludmił Garkow, jego bezpośredni zwierzchnik, powiedział dziennikarzom, iż potraktował decyzję władz kanadyjskich jako "głupi żart" a rzecznik ambasady bułgarskiej w Ottawie Władimir Atanassow, rzecz jasna odmówił racji tym oskarżeniom.

Nieczęsto się w Kanadzie zdarza, by kraj ten szpiegów usuwał. Krok ten podjęto wobec obywatela bułgarskiego po raz pierwszy. W 1978 roku wydano z Kanady 13 szpiegów-dyplomatów, w 1983 dwóch Sowietów, z których jeden reprezentował Międzynarodową Organizację Lotnictwa Cywilnego, a drugi był przedstawicielem handlowym ZSRR. Radykalne posunięcie władz kanadyjskich tłumaczy się tym, że są one poinformowane, iż część pracowników służb dyplomatycznych z krajów Europy Wschodniej, w tym Bułgarii, jest szkolonych i wykorzystywanych przez KGB. Prezydent organizacji bułgarskich uchodźców w Kanadzie Penczo Pelteko ujawnił nawet mocniej twierdząc, że większość z Bułgarów - dyplomatów prawdopodobnie pracuje dla wywiadu Bułgarska centrala handlowa w USA Kintex współpracując z przemytnikami tureckimi szmuglowała do USA narkotyki. Szefem przemytników był Turek Celenek oskarżony o współorganizację zamachu na Jana Pawła II.

POSADA TRUDNA DO WZIĘCIA

[Michael Warren prezydent Poczty Kanadyjskiej złożył rezygnację ze swego stanowiska o 15 miesięcy skracając swój opiewający na ok 165 tysięcy rocznie 5-letni kontrakt. Bezpośrednie przyczyny jego rezygnacji znane będą w drugiej połowie sierpnia, jako że Warren udał się własnie w podróż poslubną. Wygląda na to jednak, że przyczyniły się do tej decyzji ciężkie boje stoczone przez Warrena przed komisją rządową badającą efektywność poczty oraz koszty funkcjonowania przedsiębiorstwa i możliwość ich ograniczenia.

Torysom przyswiewał ideał niedeficytowej i sprawnej poczty brytyjskiej, gdy domagał się od Warrena by ograniczył absencję swych pracowników i zwiększył przepustowość pocztowych urzędów. Z drugiej strony, uzdolniony menadzer borykał się ze związkami zawodowymi, które torpedowały wszelkie budżetowe cięcia niezgodne z interesami pracowników. Warrenowi udało się wprawdzie opuścić roczny deficyt z 800 milionów do 200 milionów i uniknąć strajku poczty paralizującego gospodarkę i komunikację.

Świetnie płatna państwowa posada nie wydaje się zarazem ciepłą i spokojną. Następca War-

rena będzie musiał sprostac zarówno wymogom pracodawcy-panstwa jak i rosnącym apetytom najsilniejszego związku zawodowego uchodzącego za awangardę w wysuwaniu robotniczych żądań.

DO ZAKUPU NIE DOSZŁO

[Tajemnicą pozostaje dlaczego nie doszło do porozumienia w sprawie zakupu przez kanadyjską firmę Reichmannów amerykańskiego przedsiębiorstwa Gulf Canada Ltd. Zakup, który mógł zwiększyć krajową kontrolę nad przemysłem energetycznym nie doszedł do skutku a Reichmannowie wycofali swój 25-milionowy depozyt.

Gulf Canada jest nadal na sprzedaż, gdyż jego właściciel Chevron Corp nie odstąpił od zamiaru pozbycia się kanadyjskiej gałęzi kompanii.

Współwłaścicielami Gulf miała zostać rządowa firma Petro Canada gotowa pozyczyc 1 8 miliardów na ten cel.

Minister przemysłu Sinclair Stevens i energetyki Pat Carhey zaakceptowali pożyczkę. Według źródeł dobrze poinformowanych premier Mulroney wycofał pomoc dla Petro Canada uniemożliwiając jej udział w transakcji i narazając na straty Reichmannów. Ale zarówno ci ostatni jak i Petro Canada i rząd milczą na ten temat.

REZYDENCJA JAK NIE

[Przewodniczący parlamentu w Ottawie John Bosley przestał ukrywać że koszty jego przeprowadzki do upatrzonej rezydencji będą kosztować podatników 130 tysięcy dolarów. Bosley ma dobry gust i przywiązanie do tradycji skoro postanowił zostać lokatorem willi Kingsmere po drugiej stronie rzeki na wzgórzach Gatineau. Była to ukochana letnia posiadłość słynnego premiera Kanady MacKenzie.

Ale jako letnia rezydencja budynek nie nadaje się obecnie do zamieszkania. Departament robot publicznych przyjął już zamówienie. Wydział ten, nie może uskarżać się na brak zajęcia. Niedawno ukończono podobnym kosztem rezydencję lidera liberalnej opozycji Stornoway, w której opozycji lokatorzy Clark, Trudeau, Mulroney zdążyli przez ostatnie kilka lat wpakować ponad 320 tysięcy dolarów. Politycy nie płacą za wynajęcie swych rezydencji ani grosza.

WOKOŁ SPRAWY KEEGSTRA

[Jim Keegstra były nauczyciel ze szkoły średniej w Eckville w pobliżu Red Deer został uznany winnym propagowania nienawiści do Żydów podczas swych lekcji z nauk społecznych. Keegstra, 50-letni członek Full Gospel Church dawał wyraz swym religijnym przekonaniom, że Żydzi są skazani na zagładę za odrzucenie Jezusa Chrystusa. Zbawiciela Keegstra mówił swym uczniom o międzynarodowym spisku żydowskim którego celem jest przejęcie kontroli nad światem. Nauczał też, że Holocaust został przez nich znacznie wyolbrzymiony.

W 1982 Keegstra stracił za swe nauki posadę nauczyciela jak również odebrano mu zezwolenie na nauczanie. W 1983 przegrał

wybory na burmistrza miasteczka, pracował jako mechanik samochodowy i cierpiał na problemy finansowe.

Sąd skazał byłego nauczyciela na 5000 dolarów grzywny. Wydykt "winny" sędziowie przysięgli osiągnęli po 30-godzinnych obradach. Keegstra będzie apelował od wyroku.

Rzecznik kościołów ewangelickich w Kanadzie oświadczył, że zasmucony i zaambarasowany faktem, iż Keegstra powoływał się w swych antysemickich poglądach na Biblię.

KANADYJSKI AIDS

[Choroba aktora Rocka Hudsona spowodowała wzrost zainteresowania AIDS w Kanadzie. Pierwszy przypadek tego nieuleczalnego schorzenia, pozabawiającego organizm obrony przed infekcją, odkryto w Kanadzie w 1982 roku. Od tego czasu zarejestrowano 272 przypadki zachorowań. 134 osoby zmarły na AIDS, w tym w ubiegłym tygodniu 40-letnia mieszkanka Brytyjskiej Kolumbii, która zaraziła się AIDS poprzez transfuzję krwi. 76 procent chorych w Kanadzie to homoseksualisci, którzy najczęściej zapadają na tą chorobę. AIDS zaatakowało także 17 Kanadyjek i 17 dzieci, które miały kontakt z chorymi lub otrzymały transfuzję. Wirus AIDS jest już wyodrębniony i od jesieni w Kanadzie będzie się sprawdzać jego obecność w krwi dawców. Koszty wprowadzenia tej kontroli wynoszą od 5 do 10 milionów dolarów.

Liczba ofiar choroby podwaja się w każdym roku.

Objawy choroby - nieuzasadniona utrata wagi, przemęczenie, gorączka i poty, biegunka, suchy kaszel, białoszary nalot na języku i gardle, powiększenie gruczołów na szyi i w pachwinach. Utrzymywanie się podobnych symptomów przez ponad 2 tygodnie wymaga natychmiastowej lekarskiej konsultacji.

PRZECIWI APARTEIDOWI

[Ministerstwo Spraw Zagranicznych Kanady zdecydowało się na podjęcie radykalnych kroków w stosunkach z rządem RPA. Potępiło wprowadzenie w tym kraju stanu wojennego jako środka walki z domagającymi się równych praw Murzynami. Wstrzymano wizyty kanadyjskich dyplomatów i nałożono embargo na sprzęt elektroniczny używany przez policję RPA. Charakterystyczne, że departament wydał swe oświadczenie pod nieobecność ministra spraw zagranicznych Joe Clarka, który przebywał w tym czasie na Dalekim Wschodzie.

LOTNISKO - NASZE

[Rząd federalny zapowiedział minister transportu Don Mazankowski pragnie oddać 94 małe porty lotnicze w prywatne ręce. Właścicielami ich mogą też zostać rady miejskie, rządy prowincjonalne, aerokluby, firmy i osoby prywatne. Rząd może utrzymać kontrolę nad 25 większymi portami. Prywatna własność pozwoli na ograniczenie deficytowej własności państwowej, zagraża jednak zatrudnieniu 3000 ludzi spośród 22 000 pracowników obsługi lotnisk.

PRZECIEK

I SPRAWY INDIANSKIE

[Indianie z Brtyjskiej Kolumbii postanowili, że pomogą w opłacie kosztów prawnych urzędnikowi który ujawnił zamiary rządu obciążenia pomocy dla kanadyjskich Indian. Richard Price przekazał tajne dokumenty Ministerstwa do Spraw Indian działaczowi na rzecz praw rdziennej ludności Terry Andersonowi, a który następnie dostał się w ręce opozycji NDP.

Dokument ten to raport wicepremiara Erika Nielsena zalecający oszczędności w wysokości

312 milionów dolarów dzięki obcięciu programów szkoleniowych, kosztów służb zdrowia i opieki społecznej nad Indianami w rezerwach.

Wódz 350 000 zrzeszonych w Radzie Pierwszych Nacji Ahenakew określił Price jako bohatera i nie szczenił słów potępienia dla obecnego ministra departamentu indyjskiego Davida Cronblego i Erika Nielsena, który zdaniem wodza powinien złożyć rezygnację ze stanowiska po ujawnieniu oszustw jakie rząd miał zamiar popełnić wobec ludności indyjskiej.

OSŁABIANIE Z WOLNEJ RĘKI

Ślązcy mają dobre określenie na jegomoscia, od którego poczynan ręce opadają. I coż on im robi - zapytaacie On ich "slabi".

Otoz mnie slabi Pierre Elliott Trudeau, a to od czasu kiedy przestał byc premierem Trudeau nie "slabił" gdy nim był i zachwalał uroki bloku wschodniego - przeciwnie doprowadzał nas do białej gorączki. A teraz, jako wpływowa, prywatna osobistosc, nie zagrożona gniewem wyborców może mówić i robić co chce. Ostatnio chce to czego życzą sobie gorąco na Kremlu.

Po dłuższym wakacyjnym pobycie z trojką synów w Sowietach piészczoch wschodnioeuropejskich publikatorowi udzielił wywiadu agencji Novosti w osobie znanego publicyście Siergieja Ostonoumowa. Zwierzenia byłego premiera bratniego kraju powinny wstrząsnąć sowiecką opinią publiczną w odpowiednim kierunku. Otoz Trudeau przybył do Sowietów z dwóch jak mówi powodów - nowego lidera, który zapowiada początek nowej ery i chęci pokazania swym jeszcze nie ukształtowanym dzieciom tego kraju, o którym krąży tyle niesprawiedliwych opinii i który na Zachodzie jest przedmiotem tak rozległej propagandy. Oto cytat.

"Młode umysły niech ujrzą na własne oczy, że wbrew rożnicom rządów i systemów gospodarczych i wyznawania odmiennych ideologii politycznej, ludzie którzy tu mieszkają lubią i robią to samo - są na ulicach auta, dzieci bawią się na brzegach morz i rzek, dorosli żyją kochają się i uczą".

Datał Trudeau rozplywa się nad podobieństwami ekologicznymi, demograficznymi i etnicznymi między Syberią a Terytoriami Północnymi oraz płynącą z nich nauką.

Jak widac w wywiadzie porusza się były (na szczęście) premier na wysokim szczeblu abstrakcji. Pozwala mu ona dostrzec najogólniejsze aspekty przyrody i ludzkiej natury, a unikając podkreślania różnic. A dla ukochanych synów płynie nauka. Pał diabli system polityczny, wolność osobistą i prawa obywatelskie - w najbardziej nawet totalitarnym systemie ludzie żyją i są szczęśliwi. Ow optymizm bez granic powinien skierować premiera do więzienia i lagrow gdzie wraz z okrzykiem triumfu usłyszelibyśmy oddychają! Trawia! Spia! A toz to wolni ludzie!

Otoz tego rodzaju perspektywa może się wydawać filozoficznie bezpłodna, a mimo to owocować w nieoczekiwane praktyczne konsekwencje. Dał im wyraz Trudeau już poza granicami gościnnego bliźniaczego kraju na konferencji w Sapporo, gdzie ściał się polemicznie ze Zbigniewem Brzezinskim doradcą do spraw bezpieczeństwa Jimmy Cartera. Konferencja dotyczyła przyszłości i bezpieczeństwa krajów regionu północnego Pacyfiku.

Adwersarze nie zgadzali się w zasadniczym punkcie - interesow i siły militarnej ZSRR.

Brzezinski podkreślał, że USA nie powinny dopuszczać do rozszczęnienia sowieckich wpływów militarnych na Pacyfiku i Oceanie Indyjskim i że spoczywa to na USA, Japonii i Południowej Korei, a także częściowo na Chinach. Mówił też, że wzmocnienie militarne tego obszaru ma duże znaczenie dla jego równowagi i bezpieczeństwa.

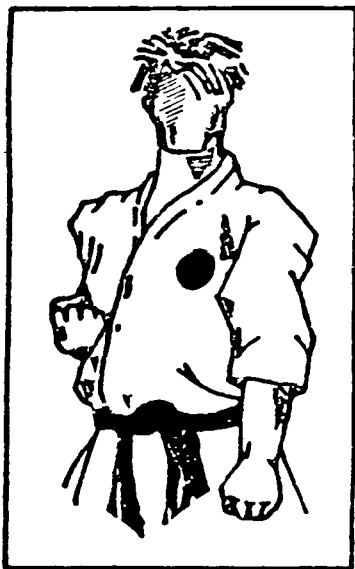
Trudeau natomiast zauważył, że Sowieci mają żywotne militarne interesy na Oceanie Indyjskim oraz w pasie pomiędzy Singapurem i Indonezją. Mało tego, dozbrojona Japonia czy Południowa Korea może sprowokować Sowieci do zbrojonej akcji i nagle, straszyl Trudeau, Tokio przekona się jak niewiele zyskało na amerykańskiej nuklearnej osłonie. Trudeau jest zdania że USA nie zaryzykują atomowego ataku w obronie swych sojuszników w rejonie Pacyfiku. "Ale niebezpieczeństwo przypadkowej eskalacji jest ogromne - powiedział były kanadyjski premier znany już z podobnych przekonaniom w odniesieniu do losow własnego kraju.

Następnie ze swoistą kokieterią zastrzegł, że to co własnie powiedział nie będzie się podobało Brzezinskiemu i kolegom z NATO. Ich dezaprobata miałaby się wyrazić w związaniu mu paluszków.

Paluszkę te wciąż rozwiązane, przyjmują wdzięcznie figury gwiazdy, sierpa, pacyfistycznej choinki by spocząć w pokornym gescie bezradności.

Slabi nas ten Trudeau, slabi, a nawet trochę osłabił.

GRAFA

BRON SIĘ!

twórczy
KOMITETY SAMOOBRONY
- BIULETYN ŁÓDZKI No 67

POCZĄTEK KOŃCA AUTONOMII

Warszawa, czwartek, 25 lipca Sejm PRL uchwalił poprawki do ustawy o szkolnictwie wyższym, poważnie ograniczające autonomię wyższych uczelni

Ustawa została uchwalona w roku 1982. Nowe poprawki poważnie ograniczają prawa uczelni i zezwalają władzom na zwiększenie kontroli nad szkolnictwem wyższym

Jak donoszą korespondenci z zachodni, poprawki do ustawy uprawniają ministra oświaty, nauki i szkolnictwa wyższego, do usuwania z uczelni wykładowców, którzy nie przestrzegają zasad, nakreślonych przez partię

Za przyjęciem poprawki głosowało 327 posłów. Pięciu z nich, w tym posłowie katolscy, głosowało przeciw. Dziesięciu wstrzymało się od głosu

Krajowe środki masowego przekazu nie podały tych wyników głosowania

Niezależny poseł Edmund Osmanczyk, który sprzeciwiał się przyjęciu poprawek przez Sejm, oświadczył, że przyniosą one poważne, nieodwracalne straty społeczne. Powiedział, że przeforsowanie poprawek do ustawy o szkolnictwie wyższym jest dowodem uporu w odrzucaniu opinii wybitnych koł naukowych i społecznych na temat kluczowych dziedzin życia kraju

STUDENCKI PROTEST

Warszawa, poniedziałek, 29 lipca Przywódcy polskich organizacji studenckich zapowiedzieli bojkot wyborów do Sejmu, aby zaprotestować przeciw uchwalonej w ubiegłym tygodniu, nowej ustawie o szkolnictwie wyższym

W poniedziałek, w godzinach popołudniowych, zachodni korespondenci akredytowani w Warszawie, przekazyli wiadomości o konferencji prasowej, która miała miejsce w biurach samorządu studenckiego Uniwersytetu Warszawskiego. W konferencji wzięło udział dziesięciu reprezentantów środowisk akademickich największych polskich uniwersytetów

Na konferencji wręczono dziennikarzom oświadczenie, stwierdzające między innymi

Nowe, uchwalone przez Sejm poprawki do ustawy o szkolnictwie wyższym, pozbawiły podstawowych praw polską społeczność akademicką. Poprawki te są jeszcze jednym krokiem władz, zmierzającym, za każdą cenę, do objęcia pełnej kontroli wszystkich dziedzin życia

Studenci oświadczyli na konferencji prasowej, że w związku z tym, postanowili zbojkotować nadchodzące wybory do Sejmu, nie brąc w nich udziału

Stwierdzili też, że pozostają wierni ideałom zakazanej Solidarności, i to bez względu na to, jak do tej ich decyzji ustosunkują się władze. Zdaniem reprezentantów środowisk akademickich, uchwalone poprawki do ustawy spowodują zahamowanie autentycznej działalności studenckich samorządów. Jeśli tak się stanie, to nie zamierzają dalej w nich działać

Na konferencji podkreślono także, że władze zignorowały protesty świata naukowego i studentów, występujących przeciwko nowej ustawie

25-letni Wojciech Maziarowski, przedstawiciel piętnastu tysięcy studentów Uniwersytetu Warszawskiego, ujawnił dziennikarzom, że dziesięciu laureatów nagrody Nobla pisemnie zaprotestowało przeciwko pogwałceniu praw uniwersyteckich w Polsce. Spośród senatów uniwersytetów państwowych w Polsce, tylko jeden wstrzymał się od złożenia protestu przeciwko nowej ustawie

Jak wyjaśniono, poniedziałkowa konferencja prasowa zakończyła czterodniowe obrady studenckie, rozpoczęte po uchwaleniu przez Sejm poprawek do ustawy o szkolnictwie wyższym

Wojciech Maziarowski ujawnił, że przed uchwaleniem przez Sejm nowej ustawy, 15 tys. studentów uczestniczyło w dwunastu wiecach protestacyjnych, które odbywały się w różnych miastach kraju, w maju i czerwcu tego roku. 23 tysiące studentów złożyło także podpisy pod petycją do Sejmu, w której występowało przeciwko poprawkom

Na konferencji prasowej w Warszawie, reprezentant studentów Politechniki Warszawskiej oświadczył, że bezskutecznie usiłował zobaczyć się tak z Henrykiem Jablonskim, jak i z Prymasem Polski, kardynałem Józefem Glempem, aby zaprotestować przeciwko poprawkom

Wojciech Maziarowski nie ukrywał, że wielu reprezentantów polskich środowisk studenckich może być teraz przesładowanych przez milicję, w związku z zorganizowaniem poniedziałkowej konferencji prasowej

OSMAŃCZYK OSTRZEGA

Ostatnie posiedzenie Sejmu PRL przejdzie zapewne do historii jako to, na którym zatwierdzono ustawę, całkowicie podporządkowującą uczelnie wyższe interesom i manipulacją dyktarza partyjnych *Głos społeczny* na wyższych uczelniach, przestał się liczyć. Dał temu wyraz Edmund Osmanczyk, który jako jeden z pięciu posłów, głosował w Sejmie przeciw ustawie

Artykuł, krytykujący ustawę, opublikował Osmanczyk na łamach niezależnego pisma literackiego *Obecność*. Tekst nosi tytuł *Minione i następne cztery lata*

We wrześniu 1980 roku, napisałem w *Polityce*, że 31 sierpnia 1980 roku będzie w przyszłości dla historyków taką cezurą polskich dziejów, jak 1 września 1939 roku, tyle, że nie tragiczną. Przyznaję, iż zbyt wysoko ocenilem siłę sierpnia 1980 roku

Do trzech razy sztuka. W jednym, jak dotąd socjalistycznym kraju, kolejne trzy ekipy administrujące państwem - zawiody. Dla każdego socjalistycznego społeczeństwa byłby to szok katastrofalny, tym więcej, że tym razem obciąża społeczeństwo olbrzymimi kosztami materialnymi zniszczonej gospodarki. System kartkowy w środku Europy, po czterdziestu latach rządzenia i zobowiązujący naród do odpracowania długów - nie ma odpowiednika na północy i na południu

Osmanczyk podkreśla, że w tej sytuacji oparcie polityki społecznej na przymusie jest niezrozumiałe i wyraża obawę, że skutki tego mogą być tragiczne

Mówię to z całą odpowiedzialnością starego, doświadczonego dostatecznie historią kraju, obywatela Rzeczypospolitej

Poseł ostrzega dalej, że narastająca, nowa fala propagandy sukcesu jest psychologicznym błędem. *Wszyscy wiemy, że nie wyjdziemy z tego nizu ekonomicznego bez pomocy Wschodu i Zachodu. Nie wiemy, kiedy pomoc przyjdzie*. Odpreżenie po lodowatej wojnie wymaga, jak wiemy z doświadczeń lat pięćdziesiątych, długiego czasu, a dla nas nikt nie będzie się spieszył

Nadchodzących ciężkich czterech lat, a może pięciu czy sześciu, nie przeżyjemy, karmieni nową propagandą

Problemy nie da się rozwiązać zakamuflowanym rozporządzeniem ministra bezprawiem

Głównym zadaniem politycznym na najbliższe cztery lata jest skoncentrowanie wszystkich sił narodu na rzeczywistej naprawie

Ze skrajnie krytycznej oceny postępowania władzy w okresie minionych czterech lat Osmanczyk wyciąga wniosek, że kraj prowadzić powinni ludzie, rzeczywiście rozumiejący potrzebę, ba - konieczność dialogu i gotowi szanować jego prawa. Inny wniosek, to potrzeba zastanowienia się, jakie formy dialogu należy przyjąć i jak ma się on toczyć, aby strony miały szansę wypracowania

rzeczywiście ogólnonarodowego programu na następne cztery lata. Osmanczyk ostrzega, że jeśli do takiego dialogu nie dojdzie, to może dojść do skrajnego wstrząsu o nieobliczalnych już konsekwencjach

FASZYZACJA

Podziemny miesięcznik *Prawda* tak napisał o proponowanej (obecnie właśnie uchwalonej) zmianie ustawy o szkolnictwie wyższym

Nazywając rzecz po imieniu, proponowana modyfikacja oznacza faszycyzację szkolnictwa wyższego, stanowiąc przykład typowego dla faszycyzmu i komunizmu rozciągania partyjnej kontroli nad całokształtem życia społecznego

W postulowanym upoważnieniu ministra do uchylania decyzji władz szkoły, przejawia się zasada, że o tym, co słuszne, decyduje partyjna góra. A właśnie ta zasada, jak pisze w pracy *Państwo Stanu Wyjątkowego* (str. 219) cytowany przez Urbana Franciszek Ryszka, jest jedną z głównych cech faszycyzmu

Ograniczenie uprawnień ciał kolegialnych i redukowanie w ich składzie części, pochodzącej z wyboru, jest jaskrawo sprzeczne z elementarnymi zasadami demokracji i z wielowiekową tradycją akademicką. Konieczność tego zabiegu uwidoczniły wyniki wyborów do rad wydziałów i senatów, w których reprezentanci PZPR pomiesli kompromitującą kłeskę i ubolewają nad wyborami, choć nikt nie twierdził, że przebiegały nieprawidłowo

Zamiar zadekretowania kierowniczej roli partii na polskich uczelniach pozostaje w rażącej niezgodzie z naukami ojca rewolucji, Lenina, który stwierdził, że kierowniczej roli partii nie można proklamować, a trzeba ją zdobyć. W tomie 31 dzieł, na str. 285, (czytamy o tym właśnie)

MOBILIZACJA W KONGRESIE POLONII AMERYKANSKIEJ

CZY ZAMÓWILI ZGNIŁE JAJA?

Nowy Jork, czwartek, 25 lipca W związku z przyjazdem do Nowego Jorku Wojciecha Jaruzelskiego, który ma wziąć udział w otwarciu sesji Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, Kongres Polonii Amerykańskiej wezwał do zorganizowania masowej demonstracji

Kongres wezwał Polaków w Ameryce do zademonstrowania, że potępiają politykę PRL, represje i łamanie praw człowieka i obywatela w Polsce. Prezes Kongresu, Alojzy Mazewski, mianował Michała Prajslera, który jest prezesem wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej w Nowym Jorku, przewodniczącym komitetu organizacyjnego demonstracji

Do akcji Kongresu włączą się też inne organizacje polskie w Stanach Zjednoczonych, a najprawdopodobniej także i amerykańskie związki zawodowe

Prezes KPA, Alojzy Mazewski, oświadczył, że akcje te będą miały charakter pokojowy, a ich celem będzie protest przeciw naruszeniu praw obywatelskich przez władze PRL

Obecnie opracowywane są szczegółowe plany demonstracji przeciw wizycie Jaruzelskiego w Stanach Zjednoczonych. Alojzy Mazewski powiedział, że Kongres Polonii Amerykańskiej ma nadzieję skłonić do udziału w demonstracjach wybitne osobistości amerykańskie w tym kongresmenów

NIEBEZPIECZNI AKTORZY

We wrześniu ubiegłego roku, władze PRL oficjalnie zamknęły poznański Teatr Osmeo Dnia. Teatr nadal jednak występował, w kościołach, lub prywatnie

W najbliższym czasie zespół teatru miał wyjechać do RFN, Szwecji, Anglii, Francji i Włoch. Niestety, nie pojeździe na to zaproszenie. Nie wydano bowiem paszportów czterem aktorom teatru, powołując się na względy bezpieczeństwa kraju. W czasie zagranicznych występów, Teatr Osmeo Dnia miał pokazywać sztukę *Autodafe*

PRACA PRZYMUSOWA

Wybitnemu działaczowi Solidarności, Józefowi Pinirowi, władze zagroziły, że jeśli w przeciągu trzech miesięcy nie podejmie jakiegokolwiek pracy, to zostanie wciągnięty na listę społecznych pasyżytów

Pociągnęłoby to skierowanie Piniora do pracy przymusowej. Od dłuższego czasu i jego żona, od dłuższego czasu bezskutecznie starają się o pracę. Władze robią wszystko, aby nigdzie pracy nie dostał

FUNDACJA

Warszawa, poniedziałek, 29 lipca Nadeszła wiadomość, że rzecznik prasowy kościelnej Fundacji Rolniczej wydał komunikat, w dniu 23 lipca br. informuje, że w Warszawie odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego Fundacji

Rozpatrzone aktualny stan przygotowania organizacyjnych Fundacji, oraz problemy, które pozostały jeszcze do uzgodnienia z przedstawicielami władz

Członkowie komitetu organizacyjnego zostali przyjęci przez ks. Prymasa, kardynała Józefa Glempa. Poinformowali go o wynikach podróży zagranicznych do Belgii, Szwecji, Kanady, Stanów Zjednoczonych, Austrii, Włoch i Republiki Federalnej Niemiec. Celem tych podróży było uzyskanie środków na działalność Fundacji Rolniczej

Ks. Prymas udzielił informacji o przebiegu rozmów z gen. Jaruzelskim, na temat Fundacji Rolniczej. Prymas wyraził też pogląd, że działanie Fundacji powinno być zainicjowane w najbliższym czasie. Do wydatkowania w bieżącym roku 1985, jest co najmniej 17 milionów dolarów amerykańskich, z sumy 28 milionów dolarów, przewidzianych na programy pilotowe

Członkom komitetu organizacyjnego władze przedstawiły kolejną wersję rozporządzenia wykonawczego, w

sprawie zasad prowadzenia przez Fundację działalności gospodarczej Wydział rozporządzenia wykonawczego może przyspieszyć rozpoczęcie działalności przez Fundację

Komunikat ten jest pierwszym potwierdzeniem, że w czasie spotkania Prymasa Glempa z gen. Jaruzelskim, omawiano sprawy Fundacji

Komunikat komitetu organizacyjnego stwierdza, że Prymas wyraził pogląd, iż powołanie Fundacji powinno być zrealizowane w najbliższym czasie. Nie ma natomiast informacji o tym, jaki pogląd w tej sprawie mają władze PRL. Tymczasem wciąż brakuje ostatecznego potwierdzenia Fundacji przez władzę. Z komunikatu wynikałoby jednak, że obecnie sprawa ruszyła z miejsca.

Prasa podziemna, m.in. *Samorządna Rzeczpospolita*, w numerze z czerwca tego roku, stwierdza, że prawdziwą przyczyną niewprowadzenia dotychczas Fundacji w życie, jest przedłużanie przez stronę rządową zatwierdzenia zasad działania Fundacji. Władze wykazują w tej sprawie maksymalną opieszałość, a opóźniającym manewrem towarzyszą niewybredne ataki na łamach oficjalnej prasy.

Nowe książki medyczne dla polskich bibliotek

Fundacja Charytatywna Kongresu Polonii Amerykańskiej której prezesem jest Alojzy A. Mazewski wysłała w ostatnim czasie ponad 30 tys. nowych prosto z drukarni książek medycznych przy współpracy z organizacją Brother Brothers z Pittsburga, PA.

W magazynie firmy Dependable Parcel Service której prezesem jest pan Ryszard Marszałek jeden z transportów książek został załadowany na polski kontener i wysłany do Polski.

Fundacja Charytatywna Kongresu Polonii Amerykańskiej wysyłając książki stara się aby każdy egzemplarz został oznaczony pieczątką o treści: DAR FUNDACJI CHARYTATYWNEJ KONGRESU POLONII AMERYKANSKIEJ.

W tym transporcie było ponad 4 tys. książek z których każda jedna została oznaczona pieczątką.

W tym miejscu Fundacja Charytatywna Kongresu Polonii Amerykańskiej pragnie bardzo serdecznie podziękować wszystkim ochotnikom za pomoc. Serdeczne podziękowanie składamy również kierownikom polskich programów radiowych którzy ogłaszali apel naszej Fundacji z prośbą o pomoc w przygotowaniu książek do wysyłki.

FUNDACJA CHARYTATYWNA KONGRESU POLONII AMERYKANSKIEJ

Podziękowania za książki medyczne

Alojzy A. Mazewski prezes Fundacji Charytatywnej Kongresu Polonii Amerykańskiej otrzymał następujące podziękowania za wysłane książki medyczne:

Przewodniczący Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski ks. bp Czesław Domin w swoim liście pisze: Do podziękowań odbiorców książek fachowych medycznych czyli Akademii Medycznej w Warszawie i Głównej Biblioteki Lekarskiej w Warszawie załączamy i nasze szczere wyrazy wdzięczności za cenną fachową literaturę dla kadry medycznej która będzie służyć szerokim kręgom naukowców, lekarzy i studentom Akademii Medycznej. Bogu Zapłać.

Dr Janusz Kapuscik dyrektor Głównej Biblioteki Lekarskiej w Warszawie pisze m.in.: W imieniu środowiska lekarskiego i bibliotekarzy medycznych w Polsce pragnę przekazać na ręce ks. Biskupa serdeczne podziękowanie dla Kongresu Polonii Amerykańskiej za cenny dar Wydawnictwa które otrzymaliśmy wzbudziły duże zainteresowanie bibliotek Akademii Medycznych, instytutów resortowych i szpitali. Pozwoliły one w znacznym stopniu uzupełnić pogłębiające w ostatnich latach niedobory literatury medycznej z krajów zachodnich.

Prof. dr hab. Tadeusz Krzeski kierownik Kliniki Urologii Instytutu Chirurgii Akademii Medycznej w Warszawie pisze: Zwraćam się z serdecznym podziękowaniem za umożliwienie naszej Klinice pozyskanie książek naukowych z zakresu urologii. Wzbogacają one zbiory naszej klinicznej biblioteki naukowej z której korzysta wielu urologów nie tylko z Warszawy ale i z całej niemal Polski.

Z treści tych listów wynika że Komisja Charytatywna Episkopatu Polski dary nadsyłane przez Fundację Charytatywną Kongresu Polonii Amerykańskiej kieruje do takich ośrodków które zapewniają możliwość korzystania z nich z terenu całej Polski.

Przypominamy że w dalszym ciągu działalność charytatywna naszej Fundacji jest kontynuowana. Potrzebne są nadal fundusze na opłacenie kosztów transportu które prosimy wpłacać na adres:

PAC Charitable Foundation
1200 N. Ashland Ave. room 549
Chicago II 60622

BEZCZELNOŚCI NIE BRAKUJE

Wtorek, 30 lipca Na rocznicowym spotkaniu ministrów w Helsinkach, minister spraw zagranicznych PRL Olszowski, wystąpił z ostrą krytyką podejścia do spraw polskich ze strony innych państw.

Olszowski występował przeciw "próbom przedstąpienia wypaczonego obrazu sytuacji w Polsce. Tego rodzaju postępowanie zaprzecza dobrym obyczajom i zasadom współpracy międzynarodowej".

Olszowski stwierdził, że szczególnie Stany Zjednoczone propagują otwarcie doktrynę ingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw.

MILE WSPOMNIENIA

Warszawa, 25 lipca Nauczyciel szwajcarski, Uwe Loebcher, więziony w Warszawie od kwietnia br., pod zarzutem pomagania podziemnej Solidarności, został dzisiaj wypuszczony na wolność przez władze PRL. Nauczyciel udał się do ambasady szwajcarskiej w Warszawie, następnego dnia miał wrócić do kraju.

Wraz ze szwajcarskim nauczycielem, 13 kwiatni władze PRL aresztowały działacza Solidarności Sławomira Bieleckiego. Oskarżono go o rozpowszechnianie nielegalnych wydawnictw.

NOWA PODRÓŻ PRYMASA

Poniedziałek, 29 lipca W Filadelfii podano do wiadomości szczegóły wrześniowej wizyty Prymasa Polski, kardynała Józefa Glempa, w Stanach Zjednoczonych.

Archidiecezja katolicka w Filadelfii potwierdziła oficjalnie, że Prymas odwiedzi Stany Zjednoczone w dniach od

17 do 24 września tego roku. Rzecznik archidiecezji oświadczył, że Prymas przybędzie do Filadelfii, Waszyngtonu i Detroit.

W Waszyngtonie spotka się z przewodniczącym Amerykańskiej Konferencji Biskupów Jamesem Malone, a w Filadelfii z kardynałem Johnem Krolem, który przechodzi w stan spoczynku z końcem tego roku.

Kardynał Glemp m.in. odprawi msze św. dla Amerykanów polskiego pochodzenia w Detroit, Chicago i okolicy.

Diecezja katolicka w Filadelfii dodaje, że program wizyty ks. Prymasa nie został jeszcze całkowicie opracowany. Archidiecezja w Detroit podała, iż kardynał Glemp pragnie, aby jego wizyta w Stanach Zjednoczonych miała charakter ściśle religijny.

GROŻĄ STRAJKIEM

Warszawa, poniedziałek, 29 lipca Oddział Solidarności w Hucie Warszawa zagroził przerwami w pracy, jeśli pracownicy nie otrzymają podwyżek płac dla przodowników pracy i jeśli metody produkcji nie zostaną unowocześnione.

Informują o tym korespondenci zachodni, w doniesieniach z Warszawy. Według tych informacji, miejscowa Solidarność wysłała list otwarty do dyrektora huty, domagając się podwyżek płac, o kilka tysięcy złotych miesięcznie, dla tysięcy robotników. W liście zawarte jest ostrzeżenie, że jeśli nie dojdzie do postępu w sprawie wysuniętych żądań, to dojdzie do przerw w pracy.

W liście skrytykowano też dyrekcję, za niesprawność spowodowaną bałaganem organizacyjnym.

Doniesienia zachodnie w sprawie listu Solidarności nie podają szczegółów na temat zapowiedzianych ewentualnie przerw w pracy.

ZAGROŻENIE

Zagrożenie taki jest tytuł artykułu, który ukazał się ostatnio w podziemnym piśmie KOS.

Brak leków i środków higienicznych sprawiają, że umieralność niemowląt jest u nas wyższa niż w innych krajach europejskich. Ciężkie warunki mieszkaniowe i materialne wielu polskich rodzin, zakłócają fizyczny rozwój dzieci.

Alarmujące są doniesienia o masowym występowaniu wad rozwojowych wśród polskich dzieci. Jeszcze większy niepokój budzić mogą informacje o stanie **psychicznego zdrowia** dzieci i młodzieży.

Najmłodsze pokolenie Polaków jest pokoleniem **znerwicowanym** i z trudem radzącym sobie z przystosowaniem do życia. Wśród młodzieży w wieku szkolnym, w zastraszającym tempie szerzy się **narkomania**, wzrasta też bardzo szybko liczba młodzieży **nie przystosowanej społecznie**, powiększającej **marginę przestępczy**.

Wcielanie tego typu młodzieży do **ZOMO**, nie ma charakteru resocjalizacji, lecz jest jedynie formalnym usankcjonowaniem psychopatycznych dewiacji.

Panstwowy system kształcenia i wychowania nie przeciwdziałając tym zjawiskom, jest on bowiem ze swej natury **wrogi rozwojowi dziecka**. Państwowe praktyki oświatowe służą nie kształceniu i wychowaniu człowieka, lecz **produkcji obywateli socjalistycznego państwa**. Dobrym obywatelem jest ten, kto nie sprawia władzy kłopotu.

Głównym zadaniem szkoły jest więc wyrabianie w wychowankach **postawy posłuszeństwa i podporządkowania**. Władza dąży do tego, by z procesu wychowawczego eliminowane było wszystko, co temu celowi nie służy. Programy nauczania pomysłane są tak, jak gdyby celowo miały się przeciwstawiać naturalnym tendencjom rozwojowym dziecięcego umysłu i dziecięcej psychiki. Naturalne zainteresowanie dziecka światem, niszczy się przez narzucony mu obowiązek przyswajania **wiedzy spreparowanej**, odległej od wielu rzeczywistych problemów i doświadczeń. **Dążenie do prawdy zabija się przez obowiązek powtarzania sloganów i jawnych kłamstw**. Potrzeby emocjonalne dziecka tępi się, przez bezosobowy, zimny, a dla wrażliwszych **okrutny system dyscypliny szkolnej**.

Rozwój moralny hamuje się, przez systematyczne łamanie uczniowskiej solidarności, pominięcie godności dziecka, niszczenie w nim odruchów samodzielności i odpowiedzialności, wpajanie zasad konformizmu, uczenie tchórzostwa.

Rzeczywistość realnego socjalizmu zmusza nas, dorosłych, do życia w poczuciu ciągłego zagrożenia. Zagrożone są nasze ludzkie i obywatelskie prawa, nasza osobista wolność, nasz byt materialny, zagrożone też jest nasze zdrowie. Zagrożeniom tym możemy się jednak przeciwstawić, jako ludzie dojrzały możemy dokonac wyboru i podjąć działania w obronie wartości, które cenimy.

To zagrożenie, jakie niesie realny socjalizm naszym dzieciom, jest groźniejsze, sięga bowiem w głąb indywidualnego istnienia, przynieść może zahamowanie fizycznego,

psychicznego i moralnego rozwoju najmłodszego pokolenia. Musimy zdawać sobie z tego sprawę, by móc ratować nasze dzieci przed grotzą im degradacją. Jako rodzice, mamy obowiązek i prawo domagać się dla naszych dzieci warunków **które nie zagrożą im życia i zdrowia**. Mamy prawo i obowiązek protestować przeciwko praktykom państwowej służby zdrowia i państwowemu systemowi oświaty i wychowania, które działają niszcząco na rozwój naszych dzieci.

Mamy prawo wymagać od nauczyciela, by spełniał obowiązki wychowawcy, a nie państwowego funkcjonariusza **wspomagającego działalność Służby Bezpieczeństwa**.

Mamy prawo ingerować w życie szkoły, by nie dopuścić do deformacji rozwoju umysłowego, emocjonalnego i moralnego własnego dziecka.

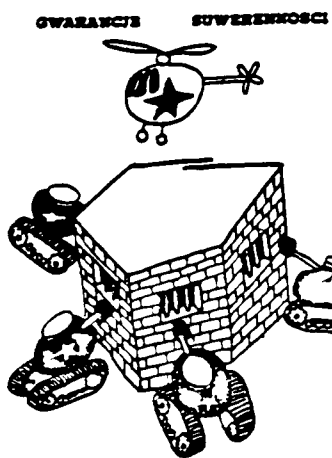
Powinnismy szukać sojuszników wśród nauczycieli i samymi być rzeczywistymi sojusznikami najmądrzejszych i najodważniejszych spośród nich. Powinnismy bronić tych nauczycieli, którzy są prawdziwymi wychowawcami naszych dzieci **przed przesładowaniami ze strony władz**. Powinnismy bronić kolegów naszych dzieci, przed przesładowaniami ze strony szkolnych funkcjonariuszy.

Powinnismy wspólnie z naszymi sojusznikami w gronie nauczycielskim i wspólnie z młodzieżą, tworzyć w szkole atmosferę niepodatną na ingerencje władz. Atmosferę autentycznej samorządności, wychowawczej troski o ucznia, autentycznej pracy umysłowej.

Szkola to często miejsce, w którym możemy stanowić większość, które możemy **odzyskać dla rzeczywistej pracy wychowawczej**. Powinnismy więc uczyć własne dzieci odwagi i nonkonformizmu, uczciwości i odpowiedzialności za atmosferę prawdy i wzajemnej solidarności dzieci w otoczeniu. Nasza wychowawcza aktywność musi jednak przekroczyć oficjalne formy.

Musimy uczestniczyć w tworzeniu **alternatywnych systemów oddziaływan wychowawczych**, pomagając młodzieży w organizowaniu zespołów i koł samokształceniowych, w tworzeniu bibliotek literatury bezdebitowej, organizowaniu obiegu **niezależnej kultury**. Na nas ciąży w tej chwili odpowiedzialność za stworzenie własnym dzieciom warunków dla normalnego umysłowego, emocjonalnego i moralnego rozwoju.

Najważniejsze jest jednak to, by **nie wspierać bezmyślnie władzy** w jej dążeniu do podporządkowania sobie najmłodszego pokolenia. Rodzice, którzy motywując to dobrem własnego dziecka, łamią rodzając się w nim świadomość moralną, przez zmuszanie go do zachowania konformistycznych, do uległości wobec niesprawiedliwych zarządzeń władz szkolnych, do działań sprzecznych z własnymi przekonaniem, wyrządzają swojemu dziecku największą krzywdę. Godzą się bowiem na jego duchowe okaleczenie. Jeśli więc wobec zagrożenia, jakie dla rozwoju naszych dzieci niesie rzeczywistość realnego socjalizmu, pozostaniemy bierni, lub tchórzliwi i małoduszni, stracimy to, co najcenniejsze - **własne dzieci**.



W 45-lecie masowej wywózki Polaków do Rosji

MAREK KUSIBA

Stara kobieta wyczekuje

Opowiem dzisiaj o pewnym dramacie - w trzech aktach. W dramacie tym nie udało się zachować klasycznych jednostki czasu, miejsca i akcji. Bo nie jest to dramat klasyczny, a jak najbardziej współczesny. Jego akcja toczy się na przedwojennych polskich Kresach, w łagrach dalekiej północy i w świecie. Czas akcji - 50 lat. Głównym bohaterem tego dramatu, który napisało życie w Polsce na styku z Rosją jest samotna kobieta o imieniu Maria, nazwisko panienskie Woznicka, urodzona w Posadowie, w gminie Telatyn powiatu Tomaszów Lubelski, w kraju nad Wisłą przed laty 64.

Akt I

Maria Woznicka jedzie w roku 1935 z odwiedzinami do swej starszej, zamężnej siostry Zofii. Ma wtedy 14 lat. Jej siostra wysłała niedawno za mąż za osadnika wojskowego Stanisława Nowaka. Szwagier Marii jest Legionistą i Piłsudczykiem, a także inwalidą wojennym po wojnie bolszewickiej. Inwalidztwo nie jest wielkie, z powodzeniem pracuje na 18 hektarach i prowadzi własny sklep

masarski w kolonii Ognisko niedaleko wsi Stare Koszary powiatu Kowel. Z żoną Zofią ma czworo dzieci: Janinę, Stefanię, Marię i Edmunda. Żyją sobie dostatnie i szczęśliwie, gdy odwiedza ich siostra Zofia, Maria, która rychło wraca do rodzinnego Posadowa z gościnnego Ogniska.

Wybuch wojny. Bolszewicy zajmują wschodnią Polskę. Nocą z 9 na 10 lutego 1940 roku do domu Stanisława Nowaka przychodzi NKWD. Dostają 20 minut na spakowanie się. Razem z nimi inne rodziny z Ogniska, w sumie 18. Jest wśród nich i rodzina Bronisława Tuleja, którego Maria Woznicka poznała w czasie swej wizyty u siostry w 1935. Okazało się, że Tulej pochodzi z tej samej gminy, co siostry Woznickie. Nowakowie i Tuleje dołączają do tysięcy rodzin osadników wojskowych, policjantów, urzędników państwowych i państwowej służby лесnej, zabieranych tej nocy na zsyłkę. Te rodziny dołączają z kolei do szeroko rozlanej rzeki Polaków, płynącej od 17 września w odmetę wielkiej Rosji, do łagrow dalekiej północy, do miejsc zesłania na Syberii. Nowakowie i Tuleje z dziećmi trafiają do łagru Ustriema w obwodzie Archangielskim.

W obozie jest głód. Nowakowie radzą sobie jakos. Zofia łapie po nocach psy, ratując od śmierci głodowej swoje dzieci, podkarmia też Tulejów. W 1942 Stanisław Nowak dowiaduje się o układzie Sikorski-Majski, na mocy którego organizuje się w dalekim Uzbekistanie Armia Polska. Stanisław i Zofia zabierają dzieci i opuszczają oboz z zamiarem dotarcia do generała Andersa.

Akt II

Skonczyła się wojna. Maria Woznicka w rodzinnym Posadowie słucha radia. Wolna Europa podaje komunikat takiej mniej więcej treści: Ze Zofia Nowak z domu Woznicka, córka Władysława z Posadowa, gmina Telatyn, powiat Tomaszów Lubelski, poszukuje siostry Marii z domu Woznickiej.

Komunikat przebrzmiał w eterze, poszarpanym zakłóceniami. Maria nie pisze do Wolnej Europy, są to czasy, w których nie można się nawet przyznać do słuchania "wrogiej" radiostacji. W Polsce Rosjanie instalują najlepsze ze światów, trwa wojna z podziemiem. Po jakimś cza-

się przychodzi list z Zachodu. Do posterunku jest 20 kilometrów. Zanim odważą się Maria tam pojechać przez niebezpieczeństwa wojny w Tomaszowskiem, listu już nie ma. Zwrocony nadawcy. Szukają Nowaków poprzez Polski Czerwony Krzyż. Będą skutku. Mijają lata.

W roku 1970 na ulicy w Tomaszowie Maria rozpoznaje Bronisława Tuleja. Idzie za nim krok w krok do jego domu i na schodach pyta: "Czy Tulej Bronisław z Wołynia?" Ten z trudem sobie Marię przypomina. Potem opowiada jej o Nowakach. Mówi o szwagrze, "że go bili Ruskie, że niby książkę jest, bo się modlił" "Pod Twoją obroną", i za nim inni, i że był optymistą, i że ratował się psimią. I że wyruszyli do Andersa. I że nic więcej nie wie. Sam Tulej wrócił do kraju z tzw. Pierwszą Armia w 1944".

Akt III

W 1979 roku Marii Siarkiewicz-Woznickiej umiera mąż. Wyjeżdża do córki do Kanady, bo w Polsce nie ma już nikogo. O Zofii Nowak nadal nic nie wiadomo. Jest u córki Reginy Obirek w Halifaxie. Po dwóch latach postanawia wrócić do kraju. Wykupuje bilet na Stefana Batoro z datą 15 grudnia 81. Wybuch stan wojenny. Maria zostaje w Kanadzie.

Pracuje i wychodzi ponownie za mąż. Szuka Zofii, której nie widziała całe 50 lat. Chce wiedzieć, czy udało im się dotrzeć do Andersa. Z książki "W cieniu Katyń" dowiaduje się o wyłapywaniu Polaków jadących do Andersa - przez sowchozy i kolchozy polujące na niekontrolnego pracownika. Autor książki, profesor Stanisław Swianiewicz mieszka zresztą tutaj w Halifaxie, wykładał na Saint Mary's University. Oto jedyny ocalały z masakry w Katyń. Oficer polski mieszka o kilka ulic dalej od Marii, która od 40 lat szuka odpowiedzi na pytanie, na które i profesor próbował odpowiadać wielokrotnie. Nie zna jednak i on losów Nowaków z Ogniska, jak i tysięcy innych rodzin, zaginionych na nieludzkiej ziemi.

Oto i cały dramat, zamknięty w dziejach jednej osoby i jej myślach, choć podobny do tysięcy takich dramatów, jakie do dziś wleczą za sobą czwarty zabór Polski i jego następstwa.

TYDZIEŃ NA ŚWIECIE

cam do problemu bezpieczeństwa regionu i wezwał naród nowozelandzki i premiera D. Lange do powrotu do wspólnej odpowiedzialności za region i sojusz obronny ANZUS.

● **7 pilotów afgańskich zbiegło na pokładzie dwóch nowoczesnych helikopterów sowieckich Mi-24 do Pakistanu.** Helikoptery te uchodzą za najbardziej efektywną sowiecką bronią antypartyzancką w Afganistanie.

● **W Peru został zaprzysiężony jako prezydent 35-letni socjaldemokrata Alan Garcia.** Zapowiedział próbę wydobycia Peru z najcięższego kryzysu gospodarczego w historii tego kraju z \$ 14 miliardowym zadłużeniem zagranicznym i negocjacje z komunistycznym ugrupowaniem partyzanckim "Świetlista Szełka". W zamieszkach politycznych zginęło w Peru od roku 1980 co najmniej 5000 osób. Na kilka godzin przed inauguracją zaprzysiężenia Garcia "Świetlista Szełka" rozpalila na wzgórzach wznoszących się nad stolicą Peru Limą olbrzymie ognisko w kształcie sierpa i młota.

● **W stolicy Keni Nairobi zakończyła się trwająca prawie dwa tygodnie (15-26 lipca) konferencja kobiet zorganizowana pod patronatem ONZ i zamykająca ogłoszoną w 1975 roku przez Narody Zjednoczone Dekadę Kobiet.** Konferencja ustaliła także podstawowe cele i wytyczyła główne kierunki działania kobiet do roku 2000 (nasz komentarz obok).

● **Telefony na korbkę wciąż w użyciu w ZSRR.** Organ komunistów sowieckich "Prawda" podał, że podczas gdy kosmonauta Wiktor Sawinicz krąży w kosmosie na pokładzie stacji orbitalnej "Saliut 7" jego matka Olga Sawinicz, emerytowana kolchoznica mieszkająca w osiedlu Biełskino musi kręcić korbką w telefonie by połączyć się z Moskwą i na ogół nie udaje jej uzyskać połączenia. Zdjęcie matki kosmonauty ukazało się w "Prawdzie" na pierwszej stronie. W wywiadzie emerytowana kolchoznica Olga Sawinicz podkreśla, że telefon załatwił dla niej lokalny komitet partyjny. Tymczasem w USA oznajmiono, że od przyszłego roku rozpocznie się w tym kraju masowa produkcja videotelefonów umożliwiających oglądanie na ekranie monitora osoby z którą się rozmawia.

● **13,1 miliona dolarów za konia.** Rekordową sumę zapłać za wyszcigowego konia na corocznej aukcji w amerykańskiej miejscowości Keeneland w stanie Kentucky syndykat zarządzany przez brytyjskiego magnata finansowego R. Sangstera. Suma 13,1 miliona dolarów była wyższa o 2,9 miliona dolarów, od poprzedniego rekordu, sprzedazy ustawionego także w Keeneland w roku 1983. Łącznie w ciągu dwóch dni sprzedano koni na sumę 138 645 000 dolarów w tym 24 konie - roczniaki zostały sprzedane za sumę 1 miliona dolarów bądź wyżej.

● **W komunistycznym Zimbabwie (była Rodezja) został zamordowany w nie wyjaśnionych**

okolicznościach ambasador hiszpański Jose Luis Blanco Briones. Jego zmasakrowane ciało znaleziono w pobliżu stolicy kraju Haare.

● **Pełgrzymka antysandinistowska wyruszyła z Hondurasu do Waszyngtonu.** Na liczącą 3800 km trasę wyruszyło 800 obywateli z różnych państw Ameryki Środkowej. Przywódca marszu B. Leets powiedział, że uczestnicy udają się do USA w celu zażądania obalenia rządu sandinistowskiego w Nikaragui oraz "w poszukiwaniu demokracji i wolności, gdyż komunisty zabrali je narodowi nikaraguankom".

● **Partyzanci erytrejscy z Erytrejskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego** podali, że w trakcie trwających tydzień walk wokół miasta Barentu (zachodnia Erytrea) zdobytego przez nich 6 lipca zabili oni 982 rządowych żołnierzy oraz zranili kilkuset.

● **Chinczyki także ujrzeli UFO!** Organ komunistów chińskich dziennik "Zemynzypao" podał, że chiński samolot pasażerski Boeing 747 lecący nad Lan-czon stolicą zachodniej prowincji Gansu w dniu 11 czerwca br. natknął się na olbrzymi statek UFO mający około 10 km szerokości. Zdaniem załogi chińskiego Jumbo-jeta - jak pisze dziennik - UFO leciało nadzwyczaj szybko w stronę południową i było widoczne jedynie przez około 2 minuty.

Dokonczenie ze str. 2

lem równości płci za zupełnie nieważny. Kraje komunistyczne zaatakowały delegacje zachodnie za niesprzeciwianie się programowi militarystyki kosmosu USA i Izraela zagrożony ze jeśli dokument końcowy będzie zawierał paragraf utozsamiający syjonizm ze złem i wymieniał go jako przeszkodę postępu kobiet opuszczają zjazd. Delegacje oskarżały się wzajemnie o popieranie kolonializmu totalitaryzmu i nieprzezwignanie praw człowieka.

Niestety od strony propagandowej lepiej wychodził Związek Sowiecki i blok komunistyczny niż Stany Zjednoczone i Zachód. które były główną dziewczynką do bicia, gdy Trzeci Świat domagał się umorzenia swych długów i za blokiem sowieckim powtarzał ze USA i Zachód (dostarczając skądinąd na przestrzeni kilkunastu lat miliardy dolarów bezwrotnej pomocy krajom III Świata) pomagają jedynie po to by móc uzależnić od

siebie a następnie eksploatować. Niestety delegacjom komunistycznym dzielnie sekundowały niektóre komunistki z Zachodu jak np. oślawiona Angela Davis.

Tak więc tu i owdzie wygłaszana opinia (najczęściej przez pewne kręgi feministyczne) że kobiety rządząby światem lepiej została jak myślę sfalsyfikowana jednoznacznie przez obydwaj już historyczne spotkania kobiet. Oczywiście to że nie rządząby lepiej nie zna czy że rządząby gorzej. Po prostu na tura wielu problemów politycznych przekracza ludzkie możliwości zarówno żeńskie jak i męskie. W tym więc przy najmniej sensie polityczny szowinizm męski jest tak samo niedobry i niebezpieczny dla świata jak polityczny szowinizm żeński który niektóre uczestniczki obydwaj zjazdów propagowały (z niewielkim odzewem ze strony Zachodu i bez żadnego odzewu ze strony bloku komunistycznego i delegacji muzułmańskich).

SWIATOWIT

KOMUNIKAT O MSZACH ŚW. ZA OJCZYZNĘ

Komitet Organizacyjny Mszy Św. za Ojczyznę zawiadamia, że od września br. Msze Św. za Ojczyznę będą przeniesione na ostatnią niedzielę miesiąca, aby odbywały się w tym samym czasie co w kraju. Miejsce pozostaje to samo, tzn. Kościół św. Teresy w Toronto (rog Lakeshore Blvd West i 10th Street) o godz. 12-ej.

Poza tym zawiadamiamy Polonię, że w ostatnią niedzielę października br. to znaczy 27-go, w związku z nadchodzącą smutną rocznicą męczeńskiej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki odbędzie się uroczysta, ogólnopolska

Msza Św. za Ojczyznę w Katedrze św. Michała (St. Michael's Cathedral) 200 Church St. w środku miesiąca Toronto po poł. godz. 2-30.

Apelujemy do Polonii i wszystkich organizacji o spontaniczny udział w tej Mszy Św. Prosimy kierownictwa organizacji o przesłanie pocztow sztaffarowych i zarezerwowanie tego terminu, aby ta Msza Św. była najwspanialszą manifestacją solidarności z krajem i naszego pojednania na obczyźnie.

KOMITET
ORGANIZACYJNY

Nowy szef partii w Rosji szybko wysadził swoich rywali na brzeg. Ostatnio minister spraw zagranicznych został zastąpiony prowincjonalnym generałem policji. Gorbaczow realizuje rosyjskie marzenie o wielkim, silnym przywódcy jakim był Stalin

Mozna go lubić. Zycieli na Zachodzie ufają jego rozumowi i energii - Michaił Gorbaczow, sekretarz generalny KPZR, wygląda raczej jak dyrektor dobrze prosperującego przedsiębiorstwa, a nie sekretarz partii.

Przystąpił do przeprowadzenia głębokich przemian zarówno w gospodarce jak i w systemie. Brzmi to jak reforma w tym najbardziej zacofanym politycznie kraju w Europie.

Ten człowiek ma siłę przebicia. W ciągu sześciu lat wybił się z nieznanego prowincjonalnego funkcjonariusza na najwyższe stanowisko pana na Kremlu. Dwa lata wystarczyły mu, na początku jeszcze w cieniu, by dostać się do grupki czołowych funkcjonariuszy, do tej dawno przeterminowanej zmiany pokoleń.

Szybkim krokiem doszedł do tego, na co Stalin i Chruszczow czekali 5 lat, Breżniew potrzebował 13 lat, aby "kolektywne kierownictwo" zastąpić autorytetem jednego człowieka stojącego na czele. Gorbaczow dokonał tego w ciągu trzech miesięcy.

Rozpoczyna zdecydowanie umacniać swoją pozycję władcy. Ostatnio wyłączył swoich dwóch ważnych rywali - bardzo konserwatywnego reprezentanta przemysłu wojskowego Georgija Romanowa i ministra spraw zagranicznych Andreja Gromykę.

Powstałe pytanie, zarówno w Związku Sowieckim, jak i za granicą, co on poczyni ze swoją władzą. Odnowi mocno nadłuzzone wnętrza Związku Sowieckiego, aby na zewnątrz pokazać swoją siłę albo zreformuje kraj, by państwo stało na trwałej pozycji zarówno międzynarodowej jak i militarnej?

Czy Rosja będzie nadal miała apetyty sięgające całego świata, czy poprzestanie wyłącznie na Europie "naszym wspólnym domu" (Gorbaczow)?

Jest pewne - ten człowiek z nazwiskiem starego rosyjskiego rodu książęcego, ma zamiar wysoko wynieść Rosję, daje to zresztą zawsze do zrozumienia. "Chcę uczynić wszystko, aby nasza sowiecka ojczyzna była jeszcze bogatsza i silniejsza".

Konstatuje on, że w Afganistanie Amerykanie prowadzą "niewytłumaczalną wojnę". On postawił Jaruzelskiemu ultimatum, żeby do września zrobił porządek, trzech Polaków, którzy w prywatnym mieszkaniu rozmawiali o strajku, zostało skazanych na wieloletnie więzienie. Historykowi Adamowi Michnikowi w czasie procesu wspomniano jego "żydowskie pochodzenie".

Gorbaczow zezwolił swojej marynarce na demonstracyjną manewry w pobliżu wschodniego wybrzeża Ameryki. Jego centralny organ "Prawda" czci znowu "światowy proces rewolucyjny" i rzuca klątwy na państwa sojusznicze za "narodową specyfikę" i jakiegokolwiek próby utworzenia wolnego rynku czy prywatnej własności, bo za tym kryje się niebezpieczeństwo reprivatyzacji państwowych fabryk i maszyn.

Jego ekspert amerykański Georgij Arbatow określił rozmiary genewskie jako "narzędzie ogólnej machlojki" ze strony USA. Gorbaczow zapowiedział możliwość ponownego przerwania rozmów, deklarując przy tym bezustannie "wierność bolszewickim pryncypiom".

Tak jasno, z taką pewnością poczucia narodowego i z takim oddaleniem od marksistowskiej maksymy nie wyraził się jeszcze żaden sowiecki przywódca. "nasze państwo jest dzisiaj potęgą na świecie". Michaił Gorbaczow, odpowiedział z Kazachstanu, powiedział to niedawno na spotkaniu w Dniepropietrowsku.

Związek Sowiecki może utrzymać wpływ na świecie tylko wtedy - powiedział do funkcjonariuszy w grudniu - jeżeli osiągnie sukces gospodarczy.



Śmiejący się car



Śmiejący się car - Gorbaczow

Ofiary śmierci głodowej na Ukrainie - 1932

Dekoracja okna sklepowego

w Tyflisie



Kiedys minister spraw zagranicznych, Gromyko, powiedział zartobliwie, że żadne ważniejsze wydarzenie na świecie nie może zostać uregulowane bez Moskwy. Kiedy po 28 latach służby, musiał opuścić swój urząd, powiedział trochę skromniej w stosunkach międzynarodowych rola Związku Sowieckiego jest "duża".

Do czego zmierza Gorbaczow i jego gwardia. Rosja ma do końca tego wieku uzyskać rangę mocarstwa światowego. Dążenie do tego - w miejsce bezinteresownej rewolucji światowej - opiera się na "wilczyim prawie kapitalizmu" - tak komentował inny były mieszkaniec Kaukazu w 1931 r. Jozef Stalin, dlatego Rosja musi zostać uprzemysłowiona w "prawdziwie bolszewickim tempie".

Owe lata trzydzieste, w których Stalin kierował przymusowo rolników do fabryk lub obozów, od robotników wymagał wyrzeczenia konsumpcyjnych i wszystkich, którzy osmielili się krytykować, doprowadził do milczenia na zawsze, owe szczytowe lata stalinizmu określił Gorbaczow w grudniu ub r jako wzorzec polityki gospodarczej.

"Aby wejść w nowe tysiąclecie jako mocarstwo" zagwarantować rolę Rosji "na arenie wydarzeń światowych" i podnieść standard życia, "produkcja musi zostać zintensyfikowana". Aktualnie wzrost produkcji spadł o 2%.

Gorbaczow zna to wilcze prawo "wszystko, co się przeżyło musi zostać usunięte". Stawia on na "rozstrzygający zwrot". Ten wielki skok naprzód musi znaleźć rezonans polityczny" jak swego czasu w okresie uprzemysławiania kraju".

Wówczas był to okres stalinowski. Wysiłek, który on stawia sobie za wzór, polegał na masowym terroryzmie, łagrach, egzekucjach i kosztował więcej istnienia ludzkich niż I wojna światowa.

Historyk Anton Owsejenko, którego ojciec w 1917 r. zdobywał Pałac Zimowy, a którego Stalin w 1939 r. kazał zastrzelić, podał następujące liczby kolektywizacji i klęska głodu 22 mln ofiar i późniejszy terror 9 mln.

Władza sprawowana przez przyjacielskiego, niekonwencjonalnego Gorbaczowa w ciągu pierwszych trzech miesięcy wygląda następująco. W Moskwie można bez skrupuła powoływać się na budowniczego światowej potęgi - Stalina. W oczach milionów sowieckich obywateli Stalin, określany przez Zachód jako symbol terroryzmu, uchodzi za twardego, lecz spr-

wiedliwego cara, który potrafił wynieść kraj wysoko.

Gorbaczow w ostatnim okresie zmienił zdanie o Stalinie, czemu dał wyraz w czasie uroczystości z okazji 40-lecia zwycięstwa nad faszyzmem.

Wódz Stalin jest znowu największy wszechczasów. Jak podała jugosłowiańska agencja Tanjug ustosunkowując się krytycznie do tej oceny "błędy Stalina w zakresie wojskowym zostały pominięte i zatuszowane". Według nowego sowieckiego spojrzenia na Stalina to nie tylko wielki wodz, lecz także wielki rewolucjonista, dyplomata i przywódca gospodarczy - jednym słowem wielki człowiek.

Nowy film o marszałku Zukowie odkrywa, że pokoj Stalina na Kremlu został w stanie nie naruszonym, nawet fajka Stalina leży na popielniczce. Jego pradawny premier Mołotow został ponownie przyjęty do partii, jego ostatni minister bezpieczeństwa Ignatjew - zrehabilitowany przez telefon, jego wice Jurij Zdanow wybrany do Rady Najwyższej Rosyjskiej Republiki. Jego była żona Swietłana, córka Stalina, która uciekła na Zachód, wróciła skruszona z powrotem do Związku.

Przestępstwa Stalina nigdy nie były w Związku Sowieckim opublikowane. Wynurzenia Chruszczowa z 1956 r. pozostały dla narodu sowieckiego tajemnicą. W Wielkiej Encyklopedii Sowieckiej jest tylko wzmianka o "teoretycznych i politycznych błędach" więcej nic. Młodzież w swoich szkolnych podręcznikach nie dowie się nic negatywnego o Stalinie. Jak wspomina Tanjug przed młodzieżą tą "zostaną ukryte tragedie sowieckie i jak pokazuje współczesność nie tylko sowieckie".

Świadectwem tych czasów może być dawna propozycja poety Jewtuszenki "podwoić, potroić strażę przy grobie Stalina, aby nigdy nie zmartwychwstał i z nim razem przeszłość".

Jasne, że ten człowiek gwałtu, wynalazca "Gulagów" władca i organizator procesów terrorystycznych nigdy nie zmartwychwstał. System przystosowany do Stalina zmienił się - jest bardziej ucywilizowany.

Powstała jednak tęsknota za silnym człowiekiem, który zaprowadzi porządek po wieloletnich rządach skorumpowanych starców. Pełen dynamiki Gorbaczow, który już od początku 1983 r. jako zaufany człowiek Andropowa i Czernienki prowadził wszystkie sprawy, wyszedł tym nastrojem naprzeciw.

Prowadził kampanie przeciwko kupnym funkcjonariuszom i prozniactwu robotników. Wprowadził on, tak jak Stalin w 1940 r. dotkliwe kary za spóźnianie się do pracy, chwalał jednocześnie scentralizowaną gospodarkę wojenną Stalina i obowiązujący wtedy "nie rozwodniony autorytet centralnego planu państwowego" oraz dyscyplinę pracujących.

Wyrzucił jedną trzecią ministrów, 60 na 158 sekretarzy komitetów okręgowych i co drugiego kierownika wydziału w Komitecie Centralnym. Dla młodych, chętnych są wolne etaty, została zniesiona "każdego rodzaju blokada awansowania kadr".

Wśród zasiadających na różnych stanowiskach zaczął szerzyć się strach. Po raz pierwszy od czasów Stalina został rozstrzelany wiceminister za nadużycia. Także dyrektor generalny przedsiębiorstwa przemysłowego i jego zastępca, kierowniczka sieci restauracji, kierownik fabryki i dwóch dyrektorów zakładów mięsnych otrzymali za przestępstwa gospodarcze wyroki śmierci.

Gorbaczow był tym, który jeszcze w okresie Czernienki, ograniczył władzę wojska. Dlatego też byli oni nieobecni na pogrzebie Czernienki, na którym Gorbaczow wygłosił mowę pogrzebową. Został zwolniony szef sztabu generalnego marszałek Ogarkow, a w Biurze Politycznym jest tylko jeden przedstawiciel wojska i to bez prawa głosu, jest kandydatem.

We wszystkich swoich przedsięwzięciach, szczególnie w polityce personalnej, Gorbaczow opiera się na materiałach oraz ludziach cieszących się zaufaniem KGB, jego samego zresztą protegowal poprzedni szef KGB - Andropow. Po raz pierwszy w historii Związku Sowieckiego w 13-osobowym Biurze Politycznym zasiada aż trzech pełnoprawnych członków - przedstawicieli KGB.

c d n

Der Spiegel 8 07 85

Tłum S.CECH

Po niepowodzeniach wyprawy kijowskiej, której cel zarówno strategiczny jak i polityczny nie został osiągnięty (a z chwilą wycofania się z Kijowa zaniechany), wojska polskie znalazły się w odwrocie

W połowie czerwca dochodzi do walk z I Armią Konną S Budionnego (4, 6, 11, 14) Dywizja Jazdy i 46 Dyw Strzelców) pod Zwiąlem, gdzie grupa kawalerii dowodzona przez gen Romera po początkowych sukcesach, przerywa bitwę, będąc zagrożona ze strony XII Armii Czerwonej (uzupełnione i zorganizowane niemal na nowo 7,24, 25,44 Dyw Strzelców) co umożliwiło znów I Konnej Armii przerwanie frontu polskiego koło miejscowości Korzec, skąd wykonany zagon kawaleryjski dociera do Równego, zdobytego 5 lipca. Armie polskie nadal są w odwrocie, 6 na linii rzeki Zbrucz, Brody, Lwow, 2 Armia na Kowel, 3 Armia na Sarny, Konna Armia jest niemalże w worku otoczona przez wojska polskie lecz dzięki swej ruchliwości nie daje się pobić

4 lipca rusza na Froncie Północnym następna ofensywa dowodzona przez Tuchaczewskiego, w rozkazie dla podległych mu armii zapowiadał "Wojska czerwonego sztandaru, gotowe walczyć aż do śmierci z wojskami białego orła. Musimy pomścić zbeszczeszony Kijów. Musimy utopić zbrodniczy rząd Piłsudskiego we krwi zmiażdżonej armii polskiej. Na zachodzie wazą się losy wszechświatowej rewolucji. Naprzód towarzysze. Na Minsk, Wilno, Warszawę marsz!"

Rozkaz ten dotyczył IV Armii (12, 18, 53, 54 Dyw Strz oraz III Korpusu Kawalerii Gaj-Chana składającego się z 10 i 15 Dyw Kawalerii) uderzającej znow Dzwiny wzdłuż granicy Polski z Łotwą a następnie z Litwą w kierunku zachodnim. Oczywiście objęte nim były pozostałe 3 armie tego frontu, XV Armia (4, 11, 16, 33 Dyw Strz) działająca z rejonu Połocka na Mołodeczno, III Armia (5, 6, 21, 56, D S uderzającej na Borysów i Minsk oraz XVI Armia (2, 8, 10, 17, 21 Dyw Strzelców) idącej na Bobrujsk. Najbardziej na południe wysunięta była "Grupa Mozyrska", która także podlegała dowództwu Frontu Północnego składała się z 57 później dołączono 58 Dywizje Strzelców oraz 2 Brygad Kawalerii i oddziałów osłonowych. W sumie strona sowiecka na północy dysponowała 20 dywizjami strzeleckimi i 3 kawaleryjskimi w pierwszej linii, przeciwko polskiej I Armii gen Zegadłowicza i 4 Armii gen Szeptyckiego oraz Grupie Poleskiej gen Sikorskiego w sumie liczącym 11 dywizji piechoty i 2 Brygady Kawalerii (oraz 2 dywizje piechoty w odwrocie)

Juz drugiego dnia sowieckiej ofensywy I Polska Armia znalazła się w odwrocie 7 VII Sowiecka III i XVI Armia sforsowały Berezynę, 11 lipca padł Minsk. W 3 dni później zagon kawalerii Gaj-Chana zdobywa Wilno, odcinając drogę odwrotu brygadzie jazdy płk Plisowskiego, która weszła na terytorium Litwy gdzie została internowana. Juz 19 lipca Rosjanie zdobywają Grodno. Oddziały polskie nie są w stanie ani zatrzymać przeciwnika ani też otworzyć linii frontu. Praktycznie bez walk cofają się w szalonym tempie, 28 lipca pada Białystok, 3 sierpnia Łomża

Juz przy końcu lipca staje się widoczne, że dwie armie sowieckie IV i XV obchodzą Warszawę od północy wzdłuż granicy z Prusami Wsch. natomiast III i XVI kierują się na stolicę Polski. Zarysowuje się możliwość uderzenia z południa na tyły jednostek sowieckich. Jeszcze na początku sierpnia J Piłsudski zamierzał uderzyć z linii rzeki Bug na tyły posuwających się na zachód armii sowieckich. W celu odwrócenia uwagi przeciwnika i zapewnienia sobie spokoju na Froncie Półd. 3 Armia gen Rydza-Smigłego wzmocniona nowo-sformowanym korpusem kawalerii uderza 29 VII na I Konną Armię, jednak po 5 dniach zwycięskich zmaganiach na wieść, że 1 sierpnia został zdobyty przez jednostki "Grupy Mozyrskiej" Brzesk Litewski, bitwa pod Brodami zostaje przerywana, a koncepcja ofensywy znow Bugu zaniechana. Pozwala to Rosjanom na kontynuowanie marszu na wyżej wymienionych odcinkach działania

Mimo odwrotu wojsk polskich, który na odcinku północnym frontu wynosił od 300 do 500 km (na południu nie przekraczał 200 km) wojska polskie nie były pobite, zachowując swą zwartosc organizacyjną. Wprawdzie nastroj w kraju wśród części cywilnych polityków był pesymistyczny, graniczący wręcz z defetyzmem (postawa Premiera W Grabskiego w Spa) jednak wojsko z małymi wyjątkami zachowywało poprawną postawę. 1 lipca powstała Rada Ochrony Państwa na czele której stanął W Witos (z-stwo I Daszyński) 24 lipca W Witos objął także stanowisko Premiera. Rząd ten z zapalem zwrócił się do społeczeństwa, zas apel spotkał się z odzewem w postaci zwiększonego napływu ochotników do wojska (brak danych za lipiec w sumie zas od stycznia do 20 sierpnia zgłosiło się 164 615 ochotników "gross" z nich właśnie latem 1920)

Zwracano się także od Konferencji w Spa począwszy o pomoc do państw zachodu, szczególnie o zaopatrzenie militarne, jednak tego ostatniego była w stanie

udzielić tylko Francja. Materiał wojskowy przeznaczony dla Polski, skomunizowani dokerzy w Wlk Brytanii, Niemczech i W M Gdansk zatrzymywali odmawiając wysyłki zgodnie z wezwaniami Rosjan, starających się doprowadzić do pełnej blokady Polski (w Gdansk do rozładunku musiano używać żołnierzy francuskich i jednorazowo angielskich). Niektóre państwa jak Belgia i Czechosłowacja występowały otwarcie wrogo w stosunku do Polski odmawiając nawet tranzytu. Czechosłowacja nie tylko nie zgodziła się na przemarsz 30-tysięcznego korpusu kawalerii jak i Węgrzy chcieli przysłać z pomocą do Polski, usiłowała nawet zatrzymać na swym terytorium Misję Wojskową z lordem d'Abernonem ambasadorem Jusserandem, gen Weygandem i gen Radcliff (natomiast nie usiłowała zatrzymać terenów Rusi Zakarpackiej które obiecała scedować na rzecz Rosjan z chwilą zajęcia Galicji Wschodniej przez nich)

Obiecana pomoc materiałowa zachodu zawiodła gdyż w większości trafiła już po przełomie w działaniach bojowych, natomiast duże znaczenie moralne miało przybycie Misji Wojskowej, która w końcu znalazła się 24 lipca 1920 w Warszawie (Podobnie jak napływ kilkuset ochotników francuskich w większości oficerów lub specjalistów wśród nich kpt C de Gaulle późniejszy Premier i Prezydent. Także nie bez znaczenia przynajmniej w kategorii podbudowy moralno-psychicznej miało wzięcie udziału w pracach polskiego Sztabu Generalnego gen M Weyganda owianego legendą zwycięstw I wojny światowej (których niestety nie zdołał podtrzymać w następnej). Jego propozycje skrócenia frontu poprzez wycofanie się z Galicji Wschodniej ("faire une ligne forte"), a następnie frontalnego uderzenia na Rosjan nie spotkały się aprobatą nowego Szefa Sztabu, którym został gen Rozwadowski. General ten nigdy nie tracący optymizmu i nader płodny w rozwiązaniach koncepcyjnych opracowuje plan, w wyniku którego środkowe pasmo frontu polskiego z rejonu Garwolin-Karczew ma uderzyć na wojska sowieckie szturmujące Warszawę. Do pewnego stopnia jest to odwrócenie planu gen I Prądzyńskiego, który w marcu 1831 uderzył swym prawym skrzydłem na stojące na przedmiesciu praskim formacje feldmarszałka Dybitscha. Wówczas po kilku świetnych zwycięstwach (Wawer, Dęba Wielkie, Iganie) ofensywa polska została zatrzymana

Czy obecnie stronie polskiej starczy sił aby doprowadzić działania swe do zwycięskiego końca? Pytanie to nurtuje Wodza Naczelnego 6 VIII w 6 rocznicę wymarszu kompanii kadrowej J Piłsudski akceptuje plan gen Rozwadowskiego wprowadzając don pewne zmiany. Przesuwa rejon koncentracji bardziej na południe za osłonę rzeki Wieprz. Wprawdzie ta zmiana włącza w pas działania przeciwnatarcia polskiego Grupę Mozyrską jednak po pobiciu jej, atakujący Polacy mają wyjść bezpośrednio na tyły atakującej Warszawę XVI Armii Czerwonej (uderzenie z rejonu Karczewa-Garwolina napotykałoby lewe skrzydło tej armii przez co mogłoby od razu zaalarmować Rosjan). Udrzenie polskie ma być przeprowadzone siłami 4 Armii gen L Skierskiego (14, 16, 21 Dyw Piechoty oraz XII Brygada Piechoty a także "Grupy Uderzeniowej" gen E Rydza - Smigłego której jednostki przewidziane do kontrataku jak i 3 Dywizja Piechoty Legionowej oraz Brygada Jazdy ciągle jeszcze się w składzie 3 Armii walcząc do 8 sierpnia w rejonie Hrubieszowa i Horochowa gdzie rozbijają 24 Dywizję Strzelców z XII Armii. Warunkami niezbędnymi do odniesienia sukcesu są nie tylko problemy związane z wyciągnięciem dywizji legionowych z innego odcinka frontu, a następnie skoncentrowaniu ich obok 4 Armii na linii rzeki Wieprz. Niemniej istotnym czynnikiem, a właściwie najbardziej z gory determinującym powodzenie ofensywy jest utrzymanie pozycji obronnych I Armii Polskiej na wschodnich rubieżach stolicy i Armii 5 na linii rzeki Wkra od Modlina do granicy z Prusami Wschodnimi. Szczególnie ciężkie zadanie miała I Armia cofająca się na Warszawę liczyła ona zaledwie 10 tysięcy bagnetów stanu bojowego. Jednak po osiągnięciu nie przygotowanych jeszcze linii obron-

BITWA WA sierpień



nych na przedmiesciu praskim armia ta otrzymała uzupełnienia z armii rezerwowej gen Sosnkowskiego w liczbie 20 tysięcy bagnetów. Także została wzmocniona jej artyleria do stanu 253 dział, zas plany ogni artyleryjskich zostały opracowane przez socjalistów francuskich

Zachodził jeszcze jeden problem czy w chwili gdy zostaną wyciągnięte z frontu południowego dywizje legionowe (po uprzednim wyciągnięciu 18 Dywizji dla 5 Armii front ten nie zostanie osłabiony do tego stopnia że może stać się łatwym łupem ciągle jeszcze nie podbitej I Armii Konnej? Front Południowy miał obecnie w swym składzie tylko 6 Armię Polską gen Iwaszkiewicza, oraz 3 Armię gen Z Zielńskiego. W skład jej wchodziły 5, 6, 12 i 13 Dywizje Piechoty, dywizja jazdy oraz oddziały ukraińskie gen Pawlenki. Jeszcze słabsza była 3 Armia Polska licząca 7 dywizje piechoty oraz 6 dywizje ukraińską, ponadto ochotnicze oddziały jazdy polskiej, białoruskiej i kozackiej. Na południowym froncie polskiego po wschodniej stronie Dniestru i górnego Bugu niemalże na przedpolu Lwowa stały 3 Armie Czerwone liczące 9 dywizji strzeleckich i 5 kawaleryjskich (XII, XIV Armia i Armia Konna)

Na przedpolu stolicy juz 12 VIII pierwsze jednostki sowieckie atakują pierścien obrony polskiej. I Armia Polska zajmuje następujące pozycje licząc od północy 7 Brygada Rezerwowa przy ujściu Bugu do Wisły, następnie dalej na południe 11 Dywizja Piechoty w rejonie Radzimina, 8 Dywizja w okolicach Lesniakowizny i 15 Dywizja wokół Otwocka, 10 Dywizja stanowi odwod Frontu Półn. a I Dywizja Litewsko-Białoruska odwod armii 13 sierpnia

RSZAWSKA

1920

po naporem 27 i 21 Dywizji Sow pada Radzymin, odzyskany nazajutrz po kilku godzinach zostaje znow utracony, dopiero po wprowadzeniu odwodów w postaci I Dywizji Lit-Białoruskiej w wyniku ataku piechoty i broni pancernej zostaje odzyskany definitywnie wieczorem 15 VIII. Sposród jednostek III Armii Czerwonej 5 i 6 dywizją atakują Zegrze, reszta zaś wraz z całą XVI Armią (w sumie 7 dywizji) atakuje przedpola stolicy.

W trwających 3 dni walkach nieprzyjacieli ponosi duże straty w ludziach i sprzęcie, praktycznie tylko odwodowe 21 i 56 Dywizje (oraz 2 i 27 dywizja strzelców nie były rozbite). Strona polska poniosła znacznie mniejsze straty. W walkach tych miały miejsce niespotykane objawy męstwa osobistego które później przyczyniły się do kultuwowania mitu o "cudzie nad Wisłą", śmierć na polu bitewnym zarówno ks. Ignacego Skorupki jak i por. Stefana Pogonowskiego powodują zwiększenie zapału bojowego i chęci rewanzu.

Podobnie szczęśliwe boje toczyła 5 Armia gen. Sikorskiego (9, 17, 18 Dywizja Piechoty, Dywizja Ochockich, Dywizja Jazdy (od 15 VIII sformowana z VIII Brygady i nowej IX Brygady), 2 Dyw. Lit-Białoruska oraz oddziały osłonowe w sumie 45 tys. ludzi, 450 karabinów maszynowych i 140 dział). Zadaniem Armii było zatrzymanie nieprzyjaciela od *Modlina do granicy pruskiej*, jednak IV Armia Czerwona wraz z III Korpusem Kawalerii zdołała obejść lewe skrzydło polskie wzdłuż granicy pruskiej i posuwać się dalej na zachód, mając przed sobą tylko 2 Dywizję Lit-Białoruską, której zadaniem w tej sytuacji była obrona dolnego biegu Wisły. Jednak IV Armia Czerwona zamiast uderzyć na tyły 5 Armii Polskiej, posuwała się nadal naprzód, jej 53 Dywizja dochodzi do Lipna, 12 Dywizja do Brodnicy (zdobyta 13 sierpnia i przekazana Niemcom (widac duch przyszłego traktatu z 23 VII 1939 miał znacznie starszą metrykę) zaś III Korpus Kawalerii zdobył Płock odbyty tego samego dnia przez oddziały osłonowe przy dużym poparciu miejscowej ludności). Mimo ewidentnego zagrożenia tyłów gdyż 18 i 54 Dywizje Strzeleckie nadal były w pobliżu 5 Armii Polskiej gen. Sikorski nie przejmując się faktem przejścia w głąb swych pozycji jednostek rosyjskich nadal nakazuje kontynuację powierzonych działań. Brygada Kawalerii (VIII) patroluje od granicy pruskiej do pozycji 18 Dywizji Piechoty zajmującej środkowy odcinek obrony, 17 dywizja tkwi dalej na południe do Bugonarwi, Modlin jest obsadzony przez Brygadę Syberyjską (nazwa pochodzi stąd gdyż jej żołnierze pod dow. płk Rumszy walczyli uprzednio z bolszewikami na Syberii, w lipcu zaś zostali dostarczeni do Polski płynąc okrężną drogą dookoła Azji, skąd natychmiast udali się na front). 9 Dywizja Piechoty wraz z pozostałymi jednostkami usytuowana jest na zachod od twierdzy modlińskiej z uwagą zwrócona na ewentualną kontrakcję ze strony jednostek IV Armii Czerwonej bądź III Korpusu Kawalerii.

14 VIII w wyniku improwizowanego kontruderzenia 18 Dywizja Piechoty gen. Krajowskiego wraz z VIII Brygadą Jazdy gen. Karnickiego rozbijają 18 i 54 Dywizje Strzeleckie, do Ciechanowa wkracza 203 pułk ułanów skąd w popłochu ucieka sztab IV Armii zostawiając tam wszelkie środki łączności z podległymi sobie jednostkami. Od tego momentu armia ta zostaje praktycznie wyeliminowana z toczącej się bitwy, jej pozostałe 4 dywizje odalają się od miejsca gdzie następuje rozstrzygnięcie kampanii. 15 VIII 1920 następuje pogłębienie polskiego sukcesu. 17 Dywizja Piechoty odbija Nasielsk rozbijając 6 Dywizję Strzelców. Zaczyna się zarysowywać możliwość dwustronnego oskrzydlenia Rosjan, nie tylko od strony południowej gdzie nazajutrz ma wyruszyć uderzenie w sumie 6 Dywizji polskich, ale i także od strony północnej. Dzień 15 VIII był także dniem sukcesu obrony przedpola warszawskiego gdyż w dniu tym jednostki polskie w kontratakach przechodzą do niespodziewanych działań ofensywnych poddyktowanych wymogami taktycznymi (później w II Rzeczypospolitej dzień ten jest dniem żołnierza polskiego). W dniu następnym kiedy ruszą polskie kontruderzenie znad rzeki Wieprz 18 Dywizja Piechoty wraz z Dywizją Kawalerii płk. G. Orlicz-Dreszera walczy zwycięsko z atakującymi od wschodu 4, 16 i 33 Dywizją Strzelców z XV Armii

Czerwonej, mając na swych tyłach resztki z 18 i 54 Dywizji z IV Armii.

Sowieckie naczelnictwo dowództwo rezydujące w Minsku Białoruskim nie zdaje sobie zupełnie sprawy ze zgrozy położenia swych jednostek, zaabsorbowane dotychczas zwycięskim pochodem nie zwróciło uwagi, że z pola bitewnego znikają nie tylko pojedyncze dywizje polskie jak 18 czy 1 i 3 D P Leg. ale całe armie jak 4 Armia, która już w drugiej dekadzie sierpnia jest skoncentrowana w rejonie Dębłina. Lewe jej skrzydło stanowiła 2 Armia Polska gen. Rozi zajmująca lewy brzeg Wisły między Dęblinem a Otwockiem a więc bez styczności z nieprzyjacielem, posiadająca w swym składzie 2 Dyw. Piechoty Legionów i 4 Dywizje Piechoty.

Na prawym skrzydle 4 Armii miała być ciągle jeszcze nie skoncentrowana "Grupa Uderzeniowa" 12 sierpnia 1920 do Puław przybywa Naczelny Wódz J. Piłsudski aby osobiście pokierować kontruderzeniem (wcześniej jeszcze w Warszawie wręcza Przewodniczącemu Rady Obrony Państwa i Premierowi Rządu R. P. swą rezygnację ze wszystkich stanowisk napisaną na wszelki wypadek gdyż zaplanowana akcja nie powiodła się, gdyż decyduje się wziąć osobistą odpowiedzialność za nią). Następuje tu przypadkowy incydent, który mógł pokrzyżować plany polskiego przeciuderzenia. Przy rannym śmiertelnie majorze Drohojowskim pod Dubienką na Wołyniu znaleziono rozkaz o przegrupowaniu wojsk polskich, jednak dowództwo XII Armii Czerwonej ignoruje wiadomość, uważając ją za polski "bluff" i nie powiadamiając o tym Tuchaczewskiego. Mimo to Tuchaczewski nakazuje już 11 VIII 1920 aby I Konna Armia uderzyła na Lubelszczyznę. Jednak Budionnemu i Komisarzowi Politycznemu Frontu Północnego Dżugaszwili (tak, tak to późniejszy nauczyciel narodów J. Stalin) bardziej odpowiada kierunek na Lwów, który spodziewają się łatwo zdobyć, a następnie przez przełęcz karpacką przeniknąć na tereny Węgier ciągle pamiętające "rząd ludowy" Beli Kuna i obszary Jugosławii (tam także wzięto w taborach komitet Serbski z Lubliczem).

Dopiero ponownie rozkazu o działaniu na Lubelszczyznę poparte groźbą dymisji zmusza dowództwo I Konnej Armii do uderzenia w wyznaczonym kierunku. Jednak zamiast tak jak uprzednio rozpuścić swe konne dywizje, w zagon kawaleryjski Budionny stara się zdobyć Zamość gdzie przez blisko 2 tygodnie bronią się zapalczywie 2 pułki piechoty wraz z formacjami ukraińskimi. Jest to następny szczęśliwy zbieg okoliczności, który zwycięstwo w uderzeniu znad rzeki Wieprz czyni niemal pewnym. Rozpoczęte o świcie 16 VIII 1920 szybko przynosi rozstrzygnięcie. Stojąca na przeciw "Grupa Mozyrska" której trzon stanowiła 57 Dywizja Strzelców oraz oddelegowana niedawno 58 Dywizja, a także 2 Brygady Kawalerii i oddziały osłonowe prawie nie stawiają oporu. 57 Dywizja jest rozbita w pierwszych godzinach uderzenia pod Kockiem, później oddziały rosyjskie uciekają w popłochu na sam widok polskiego wojska. Już pierwszego dnia kontrofensywy zostaje osiągnięta przez 3 Dywizje Piech. Leg. Włodawa. 17 VIII 20 dywizje 4 Armii wkraczają do Siedlec, Międzyrzecza Podlaskiego, Białej Podlaskiej i Garwolina gdzie wspólnie z atakującą z przedmiescia warszawskiego 15 Dywizją rozbijają 8, 10 i 17 dywizje strzelców z XVI Armii Czerwonej. Armia ta jest już 17 sierpnia otoczona z 3 stron, tylko od północy posiada łączność z III Armią Czerwoną. 18 VIII 1 Dywizja Piechoty Leg. forsuje Bug pod Drohiczyńcem, a 3 DP Leg. pod Sławatyczami. Groza sytuacji dopiero teraz dociera do Tuchaczewskiego wydaje rozkaz o przegrupowaniu, jednak o tyle spóźniony że armie sowieckie są w rozsypanie jak XVI bądź też nie mają łączności z dowództwem jak IV Armia tylko resztki III i XV Armii Czerwonej wycofują się w rejon wschodnio-południowy Mazowsza. Po osiągnięciu i sforsowaniu Bugu "Grupa Uderzeniowa" wzmocniona I Dywizją Lit-Białoruską uderza w kierunku na Białystok.

Jednostki z 4 Armii -14, 16 Dywizja oraz XII Brygada, a także 15 Dywizja z I Armii miały stworzyć zapórę na linii Bug-Narew-granica Prus. Reszta I Armii miała działać po linii Warszawa-Łomża-Ostrołęka z zadaniem zatrzymania resztek wojsk nieprzyjaciela wycofujących się na

wschód. 5 Armia pozostała na linii rzeki Wkra w celu unicestwienia resztek IV Armii wraz z Korpusem Kawalerii które dopiero 19 VIII dowiedziały się o klęsce i rozpoczęły forsowny odwrot w kierunku wschodnim. Następuje też po stronie polskiej pewne niezrozumienie rozkazów I Armii Polska na rozkaz gen. S. Hallera dowódcy Frontu Północnego zamiast uderzyć w kierunku półn.-wschodnim uderza w kierunku półn.-zachodnim ignorując wcześniejszy rozkaz Naczelnego Wodza co w konsekwencji pozwoliło resztkom III i XV Armii Czerwonej wycofywać się w kierunku wschodnim.

18 VIII 1920 17 Dywizja ściga resztki 11 i 16 Dywizji Strzelców, bijąc je w walkach poscigowych, w dniu następnym 12 Dywizja zostaje pobita podczas ewakuacji z rejonu Brodnicy. 20 VIII 1920 18, 53, 54 Dywizje pobite przez 18 Dywizję Piechoty i Dywizję Kawalerii, jednak w dwa dni później udaje się tym jednostkom przedrzeć przez kordon polski. 23 VIII pod Chorzelami dochodzi do maskary 2 batalionów piechoty polskiej z Brygady Syberyjskiej, którym zabrakło amunicji (zbrodni tej łącznie z do biciem rannych i jenców dokonał oddział ochotników niemiecko-węgierskich). Stojąca w pobliżu Dywizja Kawalerii po całodziennych trudach pola bitewnego własnie szykowała się do zasłużonego odpoczynku nic nie wiedząc o rozgrywającej się w pobliżu tragedii. Dopiero 25 VIII pod Kolnem IV Armia Czerwona wraz z III Korpusem Kawalerii zostaje zatrzymana przez 14 i 15 Dywizję Piechoty, po przegranej bitwie wycofuje się w nieładzie do Prus Wschodnich gdzie zamiast internowania i rozbrojenia spotyka ją zezwolenie na przejście w kierunku Litwy, a następnie na tereny okupowane przez bolszewików. Jednostki podległe gen. Rydzowi-Smigłemu w forsownych marszach nieraz po 70 km dziennie docierają 22 VIII do Białegostoku, który zdobywają w walce nocnej, w 3 dni później dochodząc do granicy z Prusami w rejonie Grajewa.

W ciągu niecałych 2 tygodni (2 tygodnie które wstrząsnęły światem jak by napisał John Reed gdyby był na miejscu) Front Północny Armii Czerwonej został rozbity i odrzucony 300 km na półn.-wschód. Całkowicie rozbito XVI Armię Czerwoną częściowo III i XV Armię zaś IV Armię zmuszając do przejścia na teren Prus Wsch. Straty sowieckie wyniosły 66 tysięcy wziętych do niewoli, 25 tysięcy zabitych i rannych, zdobyto 231 dział, 1023 karabiny maszynowe, duże ilości broni strzeleckiej, amunicji i innego zaopatrzenia wojskowego tak że napływ tegoż z zachodu stał się sprawą drugorzędną. Armia Czerwona utraciła swą agresywność na skalę strategiczną.

W bitwach nad Niemnem i pod Komarowem gdzie wreszcie rozbito Budionnego, straciła swe możliwości operacyjne przez ostatnie tygodnie września i początek października będąc w nieustannym odwrocie. Chociaż bitwa toczyła się na półn. i wschodnich obszarach Mazowsza i na Podlasiu nazwana została "Warszawską" gdyż głównym jej celem zarówno po stronie atakujących jak będących w defensywie była stolica państwa polskiego.

Nie brak było chętnych do określenia jej z właściwą Polakom euforią i ekstazą mianem "Cudu", gdyż po miesiącu niepowodzeń, nagle zwycięstwo na niespotykaną od paruset lat skalę wydawało się być nieomalże dziełem nadprzyrodzonych. Tymczasem nie egzaltacją religijną lecz walecznością żołnierza polskiego i wyższością strategiczną i operacyjną dowództwa zostało osiągnięte zwycięstwo. Jeden z członków Misji Wojskowej Lord d'Abernon określił bitwę warszawską jako jedną z 18 najważniejszych bitew w historii świata przyrównując ją do Maratonu czy Poitiers.

Armia Czerwona zamierzała nie tylko militarne podbić Polskę, ale i politycznie ją ujarzmić (dlatego też po przekroczeniu tzw. "linii Curzona" która rzekomo uznawała za granicę między wojującymi stronami, nadal wkraczała na ziemie rdzennie polskie na północy czy też obszary Galicji nigdy dotąd jej nie podległe). W Taborach Armii Czerwonej która jeszcze wówczas nie nazywała się "wyzwolicielską" jechał już "Komitet Rewolucyjny" złożony z renegatów polskich i żydowskich jak F. Dzierżyński ("krwawy kat rosyjski" jak go określił Roniker), J. Marchlewski, E. Prochniak, F. Kohn i J. Unschlicht. Mimo że urzędowali oni od 2 VIII 20 w Białymstoku (w pałacu Branickich, a jakże już wtedy adepci władzy mieniącej się egalitarną przejawiali wysokie aspiracje) w miesiąc wówczas 75 tysięcy, w sumie zdołał znaleźć 80 (!) kandydatów na współpracowników, resztę zaś musieli stanowić oddelegowani z tyłów do pełnienia obowiązków Polaków. Proletariat nie tylko polski, ale i białorusko-żydowski nie poszedł na lep hasel komunistycznych. Wydając liczne dekrety i odezwy (pozostające bez odzewu) Komitet zapowiadał bunczucznie wkroczenie do Warszawy, jednak zdołał dotrzeć tylko do Wyszkiwa (na plebanii w Wyszkiwie - nie drukowana w Polsce nowelka S. Zeromskiego) skąd po zmianie fortuny wojennej, panicznie uciekł w kierunku z którego przybył czyli na wschód. Państwo polskie dzięki zwycięstwu orężnemu nie tylko uratowało swą tożsamość i niezawisłość lecz przyczyniło się także do odsunięcia na 2 dekady okupacji tej części Europy przez siły totalitaryzmu.

KRZYSZTOF
SOJSKA-WILMANSKI

W SPRAWIE UKRAIŃSKIEJ

Dr S Dershko z Saskatoon nadesłał do nas różne materiały w związku z zamieszczoną przez nas także informacją, że Instytut Simona Wiesentala dokrył w Kanadzie 218 ukraińskich zbrodniarzy wojennych. Dr Dershko jest oburzony faktem, że nie opublikowaliśmy dotąd stanowiska jakie w tej sprawie zajęli ukraińscy działacze i świadkowie wydarzeń z II wojny światowej. "Jaka by była wasza reakcja, pisze, gdyby ukraińska prasa w Kanadzie przedrukowała artykuły sowieckiej "Prawdy" lub też reżimowej prasy w Polsce paszkwile na ks. Popiełuszko, na przywódców Solidarności czy marszałka Piłsudskiego? Tego nie robimy". Dziękujemy dr Dershko za nadesłane materiały. W miarę swych możliwości będziemy starali się oddać wiernie treść komunikatu wydanego przez Ukrainian Canadian Committee z Saskatoon. Oto jego treść:

Ukrainian Canadian Committee jest świadom potrzeby ukarania *bona fide* zbrodniarzy wojennych. Podczas II wojny światowej zabito 6,8 miliona ukraińskich obywateli z czego 600 000 Żydów. Ponad 2 miliony Ukraińców zostało zesłanych do Niemiec jako niewolników. Zniszczono 700 miast i miasteczek oraz 28 000 wsi. Egar Swow w 1945 roku pisał o Ukrainie następujące słowa: "Zaden z Europejskich krajów nie doznał większych ran zadanych swym miastom, przemysłowi, rolnictwu i ludziom".

Odpowiedzialni za te wojenne zbrodnie powinni stanąć przed obliczem sprawiedliwości. Na liście naszych priorytetów w związku z tym znajduje się Erich Koch, człowiek, który był głową nazistowskiej administracji na Ukrainie i który odpowiedzialny jest za śmierć milionów ludzi. Mieszka w Polsce od 1950 roku (w więzieniu przyp. red.) Nigdy nie stanął przed sądem za zbrodnie popełnione na Ukrainie. Władze sowieckie nigdy nie domagały się jego ekstradycji. Oto przykład hipokryzji jaką kierują się Sowietci w przesładowaniu wojennych zbrodniarzy.

Zrozumiałe jest, w świetle ukraińskich doświadczeń podczas II wojny światowej, że ostatnie oskarżenia wskazujące na obecność ukraińskich zbrodniarzy wojennych w Kanadzie spowodowały duże zaniepokojenie w ukraińskiej społeczności. Stanowczo protestujemy przeciw tak mglisto sformułowanym podejrzaniom. Domagamy się, by Ci, którzy je rzucają działali zgodnie z historycznymi faktami i formułowali swe oskarżenia tak ściśle jak jest to możliwe by nie wyrządzić szkód całej społeczności.

Ostatnie podejrzania, sformułowane przez Simona Wiesentala i Sola Littmana nie spełniają takich kryteriów. Według informacji opublikowanej w "Globe and Mail" (11 lutego 1985 pan Wiesenthal wysuwa oskarzenie, że "218 byłych ukraińskich oficerów hitlerowskiego SS mieszka w Kanadzie" i że przekazał listę podejrzanych władzom kanadyjskim.

Dziennikarz torontowski Sol Littman donosi w tym samym artykule, że nazwiska 14 członków "Ukraińskich jednostek SS" pojawiły się na innej liście 28 podejrzanych o to, że dostali się do Kanady dzięki fałszywym zeznaniom złożonym po drugiej wojnie światowej. Ludzi tych określano jako członków dywizji "Galician Waffen SS".

To już nie pierwszy raz się zdarza, że dywizja ta oskarzana jest o zbrodnie, których nie popełniła. Przykładowo, w artykule opublikowanym w "Saturday Night" w lipcu 1983 pan Littman pisze, że Dywizja Galicyjska pomagała w likwidacji powstania w warszawskim getcie. Nie jest to prawdą. Powstanie w getcie warszawskim miało miejsce od 19 kwietnia do 8 maja 1943 roku. Galicyjska Dywizja nie istniała przed lipcem 1943.

Panowie Wiesenthal i Littman nie wskazują na zasadniczą różnicę pomiędzy Schutzstaffel - hitlerowską elitarną strażą a Waffen SS (Armią SS), w skład której wchodziły regularne wojskowe jednostki. Galicyjska Dywizja została stworzona w lipcu 1943 roku ponieważ Niemcy potrzebowali mięsa armatniego na froncie po przegranej bitwie pod Stalingradem. Ukraińcy, którzy służyli w tej dywizji, mieli nadzieję ze swej strony, że uda im się wymknąć w końcu spod niemieckiej kontroli i zbudować pierwsze komorki ukraińskiej krajowej armii.

Nadzieje te nie spełniły się w lipcu 1944 roku dywizja rzucona została przeciw przeważającym siłom sowieckim, w pobliżu zachodnioukraińskiego miasta Brody. Oblicza się, że w przybliżeniu, że 11 tysięcy żołnierzy ocalało tylko 3000. Niektórzy z nich podziemnej (Ukrainian Insurgent Army, która walczyła zarówno z Nazistami jak i Sowietami). Pozostali zostali zgrupowani w drugą dywizję. W ostatnich dniach wojny, pod naciskiem żołnierzy ukraińskich, ta uzbrojona formacja została przekształcona w Pierwszą Ukraińską Dywizję Krajowej Ukraińskiej Armii. Dywizja ta została otoczona przez siły brytyjskie 8 maja 1945 roku.

Należy uwypuklić szereg faktów dotyczących tej dywizji. Po pierwsze, jej wyżsi oficerowie byli Niemcami. Po drugie jej członkowie zostali już poddani szczegółowemu dochodzeniu. Po ich otoczeniu 8 maja 1945 roku przesłuchiwani byli przez Związek Więźniów Obozów Wojennych we Włoszech. Następnie dywizja została przeniesiona do Anglii, gdzie pozostało wielu jej weteranów. Żaden ktokolwiek z nich uciekł do Kanady. Musiał przejść przez szczegółowe badania. Rząd brytyjski na prośbę władz kanadyjskich badał wysuwane przeciw dywizji za-

rzuty, że popełniła zbrodnie wojenne i stwierdził, że są one pozbawione podstaw. Podkreślamy, że od tego czasu nie wysuwano uzasadnionych zarzutów tej natury. Członkowie Dywizji nie uciekają przed wymiarem sprawiedliwości.

Przeszli dokładne dochodzenie. Faktem jest, że gdy pan Sol Littman opublikował artykuł w Toronto Star określając dywizję jako zbrodniarzy wojennych, członkowie dywizji wstąpili na drogę sądową przeciw Toronto Star. 17 sierpnia 1980 Star zmuszony był do zamieszczenia wyjaśnienia twierdzącego, że przeprowadzone przez gazetę dochodzenie pokazało, że dywizja nie popełniła zbrodni wojennych.

Powtarzamy. W wysuwaniu zarzutów wymagana jest ostrożność. Pan Wiesenthal nie zawsze wykazał się ostrożnością w swych zarzutach przeciw Ukraińcom. W 1983 roku, dla przykładu, Hakov Suslensky przewodniczący i założyciel Society for Jewish - Ukrainian Reletions in Israel pisał do Wiesentala by wycofał się ze swych niesprawiedliwych zarzutów przeciw Amerykanom pochodzenia ukraińskiego (Patrz Dualohy Jerusalem, no 1 - 2, 1983 pp 83-5).

Ukrainian Canadian Committee będzie w pełni współpracował z komisją Deschenes. Wierzymy, że dochodzenie prowadzone przez tę komisję charakteryzować będzie ściśle przestrzeganie historycznych dowodów. *Bona fide* zbrodniarze wojenni powinni stanąć przed sądem. Ale kategorycznie protestujemy przeciw mglisto sformułowanym oskarżeniom, które powodują nieprzychylny stosunek do całej naszej społeczności.

Po więcej informacji proszę zwracać się do Ukrainian Canadian Committee Saskatchewan Provincial Council
Tel (306) 652-5850

KOMUNIKAT

W związku z 5-tą rocznicą powstania NSZZ "SOLIDARNOSC" przygotowujemy uroczystości poświęcone temu wydarzeniu.

4 WRZESNIA o godz 7 30 - wieczornica z częścią oficjalną i artystyczną w sali Credit Union przy 220 Roncesvalles Ave

8 WRZESNIA o godz 11 30 w kościele św Kazimierza przy Roncesvalles Ave - uroczysta Msza Święta, po której nastąpi przemarsz pod pomnik Katynski

Prosimy uprzejmie wszystkie organizacje polonijne o delegowanie pocztow sztandarowych. Liczymy na liczną frekwencję całej Polonii.

KPK
Oddział Toronto
J BURSKI - Prezes

KOMUNIKAT

Polish-Canadian Action Group - Grupa "Solidarnosc i Niepodleglosc" zawiadamia, że posiada tasmę z kasetami ks Jerzego Popiełuszki, nalepki na listy o tematyce jałtańskiej, plakaty z Wałęsą i inne, nalepki na samochody, znaczki (buttons), wzor listow, które należy wysyłać do Wałęsy itp. Biuro czynne w każdy wtorek od godz 11 do 18 przy 192 Garden Ave, Toronto, Ont M6R 1H7, tel 416-588-1659

ZARZĄD

Stowarzyszenie Polskich Muzyków w Kanadzie

i Katolicki Krąg Dyskusyjny przy par. Matki Bożej Królowej Polski w Toronto

proszą serdecznie wszystkich, którym muzyka leży na sercu i profesji - o ujawnienie się i kontakt! Cel - przygotowanie dużego WIDOWISKA MUZYCZNEGO

Osoby kontaktowe: Adam Bierzniewski, 9 Crescent Place # 2906, Toronto, M4C 5L8, Tel (416) 691-3105, Maciej Jaskiewicz, 25 Cougar Court # 1201, Scarborough, M1J 3E5, Tel (416) 261-5092

LESZEK PRUSIŃSKI w sprawach sponsorowania i emigracyjnych udziela bezpłatnie porad we wtorki w godz od 12 - 19 192 Garden Ave Toronto, Ont TEL 588 - 1659

"PANI JADWIGA" Polski program radiowy ze stacji CHWO 1250 w Oakville - od godz 1 do 2 w każdą sobotę. Reklamy i ogłoszenia handlowe oraz wszelkie komunikaty - przyjmuje się telefonicznie 691 - 8789

SŁUCHAJCIE POLSKIEGO PROGRAMU RADIOWEGO ROZMAITOSCI

(Polonia Varieties Program) z Buffalo, na podzielnice 12 70 od godz 1-szej do 2-giej po południu

POLSKI PROGRAM RADIOWY na stacji CJVB-1470 AM w VANCOUVER

w każdą niedzielę o godz 2 30 do 3 30 po południu. Producent JERZY KUSMIDER. Tel (603) 327 - 6892, Adres P O Box 5862 Stn "L" Vancouver, B C V6P 6E3

Wiadomości z Polski, Kanady i świata, komentarze, wywiady, ogłoszenia i komunikaty polonijne, koncert życzeń oraz ogłoszenia handlowe

Czartery do Polski

BEZPOŚREDNIE — NAJTAŃSZE POŁĄCZENIA DO WARSZAWY

CENA OD \$750



Of. cjalny przedstawiciel
★ KONTA ★ PACZKI ★ BONY DOLAROWE
★ SAMOCHODY ★ LEKI ★ MASZYNY
ROLNICZE ITP

| | |
|-------------------|---------|
| VANCOUVER | — \$262 |
| EDMONTON, CALGARY | — \$199 |
| SASKATOON | — \$189 |
| WINNIPEG | — \$139 |
| HALIFAX | — \$139 |



EMPRESS TRAVEL AGENCY Ltd

185 RONCESVALLES AVE
TORONTO ONTARIO M6R 2S5

(416) 536 3554
(416) 536-6991

VICTOR W. KRUPOWICZ

Realtor & Insurance Broker

Kupno i sprzedaż nieruchomości oraz wszelkiego rodzaju ubezpieczenia

AUTO — HOME — BUSINESS INSURANCE

TEL. 533 - 8573

Westown Real Estate & Insurance Ltd, 268 Roncesvalles Ave Toronto, Ont

PROGRAM RADIOWY "ECHO OJCZYZNY"

Od poniedziałku do piątku na fali CHIN FM 100 w godz od 10 30 do 11 30 rano

Program prowadzi Karolina Kęsik

W programie: koncert życzeń, wiadomości polonijne i z Polski, interesujące wywiady, komentarze, muzyka dla wszystkich 637 College St, Toronto, Ont M6G 1B6, tel 531-9991, dom 247-9755

Leszek Szuman

„Życie po śmierci”

Dalszy ciąg z poprzedniego numeru

B. Czy można sprawdzić istnienie życia po śmierci?

Pewne medium, oprowadzane przez lekarzy po nowoczesnym laboratorium parapsychologicznym spytało - Panie doktorze Czy pan potrafiłby schwytać motyla w pułapkę na niedzwiedzia?

I rzeczywiście. Badania w dziedzinie parapsychologii nie mogą się opierać na zasadach nawet najbardziej nowoczesnej fizyki. Energię, jakże wchodzi tu w rachubę, są dla naszych nowoczesnych urządzeń nierejestrowalne

Radziecki fizyk Naumow udowodnił fakt, znany parapsychologom od dawna, iż energie psychiczne nie mieszczą się w naszym spektrum elektromagnetycznym czym się naraził na duże nieprzyjemności, jako, że zdaniem niektórych autorytetów, zjawiska nie mieszczące się w granicach naszej dzisiejszej wiedzy po prostu nie istnieją

Na przekór temu wspaniale udawały się profesorowi radzieckiemu doświadczenia z dziedziny telepatii, chociaż tak nadawca jak i odbiorca znajdowali się w klatce Faradaya, która absolutnie izoluje przepływ prądów elektromagnetycznych

Znane są także następujące doświadczenia
W stu procentach udane były kontakty telepatyczne między nadawcami na Ziemi a odbiorcami amerykańskimi kosmonautami, na Księżycu O tym jednak oficjalna nauka skwapliwie milczy, bo "normalny" nadajnik zbudowany przez naszych fizyków względnie elektronikow musiałby dla pokonania trasy Ziemia - Księżyc mieć gigantyczne rozmiary, tak samo jak i odbiornik i nie mieszciłby się w małej kapsułce, jaką jest ludzki mózg

Nadal przemilcza się także znane eksperymenty z okresu międzywojennego, kiedy to na skutek potężnych i długotrwałych burz elektromagnetycznych urwał się wszelki kontakt radiowy ze sławnym podróżnikiem Byrdem, badaczem strefy arktycznej Telepatyczny kontakt nawiązał z nim sławny amerykański parapsycholog i autor kilku książek z tej dziedziny Sherman, nadając mu, w ustalonych przed rozpoczęciem podróży godzinach, różne ważne komunikaty

Problemy, którymi zajmuje się parapsychologia polegają po prostu innym prawom fizycznym, nam jeszcze nie znanym. Lecz nie znaczy to, że one nie istnieją i że nie mają prawa byc

Przyrodniczy pogląd na świat dopuszcza tylko istnienie materialnych składników naszego bytu. Nauka nasza bowiem wychodzi z założenia, że spośród kilku możliwych interpretacji należy wybrac najprostszą. Ma się rozumieć, że w takich warunkach istnienie jakiegos "życia po życiu" trudno uzasadnić

Niestety, aby zrozumieć problemy parapsychologii trzeba zmienić poglądy na bardzo wiele zagadnień, które to poglądy wpaiano nam przez długie lata jako kanony wiedzy i nowoczesnego postępu. Lecz parapsychologia to nie chemia, gdzie doświadczenia pewnego rodzaju można powtarzac tysiące razy, otrzymując stale takie same wyniki

W chwili obecnej istnieje na świecie już długi szereg uczonych, jak między innymi Stevenson, Rhine, Hart, Gardner, Murphy, którzy są zdania, iż istnienie jakiegos życia po naszej śmierci nie ulega wątpliwości. Prace tych uczonych są niestety rozproszone po różnych czasopiśmie naukowych i nie docierają do wiadomości szerszego ogółu, choć rysunki i rzeźby prehistoryczne w jaskiniach, wykonywane przed piętnastoma tysiącami lat, demonstrują nam dokładnie jak dusza ludzka opuszcza ciało zmarłego człowieka

Niezależnie od poglądów, jakie obowiązują naszą dzisiejszą oficjalną naukę, spontanicznie występujące kontakty ludzi żywych ze zmarłymi są wśród "zwykłych" ludzi szeroko rozpowszechnione. Mam tu na myśli nie tylko chętnie osmieszanych mieszkańców zapadłych polskich wiosek (z czym miałem przez długie lata styczność)

W roku 1973 Andrew Greeley, profesor uniwersyte-u w Chicago, przeprowadził ogólnokrajową ankietę. Wybrał na chybił trafił 1467 odpowiedzi nadesłanych przez "odowitych" Amerykanów wywodzących się z różnych sfer społecznych

Pytanie brzmiało - Czy pan (pani) miał(a) kiedyś wrażenie lub odczucie kontaktu z osobą zmarłą?
Az 27% uczestników odpowiedziało tak
Profesor Greeley stwierdził dalej, że 50% osob miało konkretny kontakt, a 6% odpowiedzi brzmiało, że adre-at pytania takie kontakty miewa często

Taka sama ankietą przeprowadzona w Islandii dała

takty ze zmarłymi. Pisał o tym parapsycholog Haraldson. Natomiast wdowy aż w 51 procentach

Podobne ankiety, przeprowadzone w Anglii przez pana W D Reesa dały wyniki wręcz zaskakujące

Az 81% wdow i wdowców oświadczyło, iż miewają kontakty ze swymi ukochanymi zmarłymi

Czyżby wszyscy zapytywani jak jeden mąż dawali tak konkretne i jednoznaczne odpowiedzi? Oczywiście, że nie. W większości wypadków ludzie o takich sprawach intymnych nie rozmawiają. Zazwyczaj obawiają się osmieszenia przez "uswiadomione" pospolstwo intelektualne. Mowią o tym tylko swym najbliższym, do których mają zaufanie i o których wiedzą, że znajdą u nich zrozumienie. Tak więc zebranie takich statystyk następuje pewne trudności

Jest to także jedna z przyczyn, dla których takie informacje nie docierają do wiadomości lekarzy, którzy w olbrzymiej większości wypadków są raczej skłonni do wykpienia zwierającego się pacjenta lub zapisania mu re-lanium na uspokojenie nerwow, traktując go w duszy jako osobę niespełna rozum

Nieporozumienie polega na tym, iż z taką osobą "nawiedzaną" powinien rozmawiac fachowiec, czyli para-psycholog

C. Wizje umierających

O rożnych wizjach na łozu śmierci wiadomo od daw-na. Wspomina o tym nawet literatura przedmiotu sprzed setek lat

W obecnym stuleciu duzo na ten temat pisał amerykański filozof i parapsycholog Hyslop oraz angielski humanista Myers, członek brytyjskiego Stowarzyszenia Parapsychologicznego. Obaj autorzy napisali szereg książek. Są oni znani z sumiennosci i precyzyjności w opracowywaniu tematu i do dziś w wielu sprawach uchodzą za autorytety. Chociaż obaj mieli liczne okazje ku temu, aby być obecnymi przy zgonie przyjaciół, mających wizje w chwili zgonu, nie wyciągali z tego żadnych wniosków teoretycznych. Przyпускаłi, że były to zjawiska całkiem naturalne, iż zmarli, będący już na tamtym świecie, przychodzili po swego bliskiego członka rodziny lub po przyjaciela

Uwagę sfer naukowych na niezwykle zachowanie się konających zwrócił wypadek, jaki wydarzył się z żoną profesora fizyki Williama Barreta w Dublinie. Pani ta była położną i lekarką

Kiedys była obecna przy zgonie jednej ze swych pacjentek. Chora konała. Nagle uniosła głowę i spojrzała w kąt pokoju. Promienny uśmiech pojawił się na twarzy umierającej kobiety

- Och, jakie to piękne - zawołała
- Co jest piękne? - spytała lekarka
- Widzę w kącie pokoju jasność. Co za wspaniałe postacie! a tam stoi mój ojciec i uśmiecha się do mnie. Ciesz się, że przychodzę do niego

W tym momencie do pokoju wszedł mąż umierającej kobiety

Pamiętaj o dziecku - szepnęła - żeby mu nie robiło krzywdy. O, nawet Vida jest przy ojcu (była to kuzynka chorej. Zmarła poprzedniego dnia, o czym konająca nie mogła już wiedzieć)

- Ojciec już idę do ciebie - szepnęła, umierając
Profesor William Barret opisał cały wypadek obszerniej w broszurze, pt "Death bed visions", wydanej w roku 1926. Była to pierwsza dokładna i naukowo opisana relacja z przebiegu czyjejs przedśmiertelnej wizji. Miał on później liczne okazje do zanotowania podobnych wydarzeń, z których skwapliwie korzystał. Umierające dzieci na przykład widywały świetliste postacie. Mowały o nich "anioły". Lecz anioły te nie miały skrzydeł, jak je uczono na lekacjach religii

Trzydziest lat później, kiedy medycynie były już znane sposoby reanimacji osob, ponieważ już niezyczących, doktor Osis zajął się systematycznymi obserwacjami zachowania się osob przywroconych do życia. Stwierdził on, iż notatki pielęgniarek i lekarzy były bardziej systematyczne i dokładne, niż informacje otrzymywane prywatnie od osob uczuciowo zaangażowanych. Postanowił więc przeprowadzic obserwacje na większą skalę. Prace w tym kierunku finansowała Fundacja Badan Parapsychologicznych w Nowym Jorku. Stroną organizacyjną zajęła się pani Eileen Barret, jedno z najbardziej zdolnych mediów naszych czasów. Była prezydentem wymienionego Stowarzyszenia i autorką kilku książek z dziedziny parapsychologii. Poniekąd żyła ona równocześnie w dwóch światach. Przebywając wśród żyjących, widywała równocześnie dookoła siebie postaci osob zmarłych, nawet takich, których zgon nastąpił na krotko przed wizją i o czym pani Barret nie mogła w żaden sposób się dowiedziec

Podobne zdolności miała w naszym stuleciu pewna zakonnica, z domu bodajże księżna. Wied. W niemieckiej literaturze wymienia się jej nazwisko dość często. Widywała ona osoby zmarłe jak przenikały przez zamknięte drzwi. Najciekawszym w historii parapsychologii jest wypadek, kiedy wspomniana zakonnica zobaczyła jak przez postac kłęczącego na srodku kościoła kościelnego, przeszła zjawą zmarłego niedawno proboszcza tamtejszej parafii. Wypadek ten rzucił istotne światło na składniki materii, z której składają się istoty z naszego i z tamtego świata

Nie wszystkie wizje umierających lub reanimowanych są rzeczywiście prawdziwe. Niektore odpowiadają temu co Niemcy nazywają trafnie "Wunschtraume", czyli sny na zyczenie, wynikające często z nie zaspokojonych pragnien

Pewna starsza kobieta na przykład opowiadała, że wieczorem odwiedza ją pewien rabin, co jak wykazały dochodzenia, miało się z prawdą

Jezeli przykładowo halucynacje przedśmiertne były

tąpiło uszkodzenie mózgu, lecz były i inne wypadki

Na przykład pewna młoda dziewczyna w wieku szesnastu lat na chwilę przed śmiercią otworzyła oczy. Była zupełnie przytomna

- Nie mogę wstac - powiedziała do lekarza. Kiedy jej pomógł nieco się uniesc, dodała. Widzę go, widzę go po czym z promiennym uśmiechem na twarzy skonała. Stan radości i zachwytu na twarzy dziewczyny wręcz rzucał się w oczy

Coz to takiego mogło wprawic dziewczynę w zachwyty? Była bardzo młoda i właściwie jeszcze nie zaznała smaku życia. Z czego, z jakiego spotkania się tak cieszyła? Ani od niej, ani od jej rodziny nie dowiedziano się niczego

W niektórych wypadkach udaje się lekarzowi dojsc do sedna problemu. Wypadek taki dotyczył Hindusa, ciężko chorego na raka żołądka. Był zupełnie przytomny. Mysłal szybko i precyzyjnie. To co widzial, było dla niego całkiem realne. Uporczywie patrzył w scianę, po czym wyraz twarzy nagle mu się rozjasnił. Widocznie widział osoby, które dla niego istniały

- Hallo, oto moja matka - zawołał w pewnej chwili. Po kilku minutach zamknął oczy i popadł w stan odrętwienia, chociaż jeszcze przed chwilą biła od niego wręcz radość istnienia

Spotyka się jednak i takie halucynacje, kiedy półprzytomny chory bierze odwiedzających go gości za istoty i zjawy z tamtego świata

Ale bywa i odwrotnie. Jeden z pacjentów, chory na serce, w pewnej chwili otworzył oczy, a ujrzawszy przed sobą dawno zmarłego przyjaciela, nazwał go po nazwisku i zawołał

- Co ty tu robisz? - Zmarł w chwilę potem, nie czekając na odpowiedz. Widocznie widzial jednak cos, czego się nie spodziewał zobaczyc

Jak już wspomniano uprzednio, wielu chorych przeczuwa swą śmierć, mimo braku uzasadnienia dla takich prognoz i optymizmu lekarzy

Do kliniki urologicznej w Szczecinie przywieziono dyrektora Wyższej Szkoły Rolniczej. Nie była to dolegliwość, na którą się często umiera. Wręcz przeciwnie. Nikt więc szczególnie się nie przejmował zapewnieniami profesora, że go stąd, jak się wyraził, "wyniosą nogami do przodu"

Oczywiście, jak można było przewidziec, operacja udała się. Nie minęły jednak trzy dni, a chory na skutek urwania się skrzepu, dostał zawału płuc. Zgon nastąpił w ciągu 2-3 minut

- Raz na dziesięć tysięcy operacji zdarza się taki wypadek - zapewnił mnie dyżury lekarz

A oto inny przypadek tego rodzaju
-Do szpitala miejskiego w Delhi (Indie) przywieziono małą dziewczynkę. Mimo braku zagrożenia, dziecko zapewniało rodziców, że jakiś Bóg wzywa je do siebie. Mała była bardzo przestraszona

Lekarze zbadali dziecko bardzo dokładnie i sumiennie. Nie znaleźli nic

- Dziecko jest zdrowe, jak rzadko które - zapewnił rodziców ordynator oddziału dziecięcego

Lecz dziecko nadal uporczywie twierdziło, że Bóg je wzywa i dlatego wkrótce musi umrzeć

Nazajutrz dziewczynka nagle dostała zapasci i skonała w ciągu kilkunastu minut, mimo natychmiastowej fachowej pomocy i opieki lekarzy reanimatorów

W tym miejscu warto by było poruszyć zagadnienie sugestii i jej znaczenia w procesie leczenia. Wyrazem tym snermuje się często i bardzo chętnie, bez poczucia odrobiny odpowiedzialności. Pojęciem tym posługują się nie tylko lekarze. Także przeciwnicy astrologii, traktowanej poważnie przez fachowców, przypisują autosugestii różne przejawy życia

Jezeliby owa sugestia była aż tak silna i niezawodna, powinna by - logicznie rozumując - działać także w kierunku przeciwnym, a więc uzdrawiającym. Szpitala stałyby się wtedy w licznych wypadkach niepotrzebne, lekarze zaś tłumaczyliby dobrośliwym tonem chorym, że sobie wma-wiają dolegliwości, wobec czego niech się lepiej wynoszą do domu

Niestety, medycynie nie udaje się wmowic choremu zdrowia, nawet sugestie przy pomocy pseudoleków zwanych "placebo" działają bardzo krotko. Organizmu po prostu oszukac się nie da

Świetliste zjawy, jakie konający widują przed śmiercią, to chyba właściwe określenie wprowadzone przez Raymonda Moody'ego (Życie po życiu), chociaż umierający mówią często o bostwach w ludzkiej postaci

Nie zawsze jednak spotyka się u konających objawy radości lub zachwytu. Pewna 19-letnia dziewczyna była wręcz przerażona, kiedy zobaczyła zjawę swego zmarłego ojca, w otoczeniu innych podobnych postaci

- Erno, trzymaj mnie! - zawołała przerażona do pielęgniarke i w chwilę później skonała w ramionach siostry

Takie i tym podobne wydarzenia robią silne wrażenie na obserwatorach

- Kiedys - opowiadała jedna ze znajomych pielęgniarerek - byłam obecna przy śmierci 70-letniej kobiety, umierającej na raka. Kobieta ta do ostatniej chwili rozmawiała spokojnym, łagodnym głosem z kims dla mnie niewidzialnym. Z przemitym uśmiechem na twarzy zapewniała swego dawno zmarłego męża, jak bardzo jej było go brak. Nie mogła doczekac się chwili, kiedy znów będą mogli połączyć się z sobą

- Już niedługo będę przy tobie - zapewniała go, wyciągając ręce do kogos, kogo nie było w sali szpitalnej

- Wyglądasz zdrowo i dobrze - wyszeptęła

Pielęgniarka starała się mi wyjasnic uczucia, jakie nią w owej chwili miotęły

MODA

Prześwitujące.. i... półprześwitujące kreacje

Przejrzyste szaty są tak stare jak stare cywilizacje. Wizerunki pięknych Egipcjanek w cienutkich szatach zdobią nawet ściany grobowców, nieobce też były dla rzymskich dam. Później przyszło im długo czekać aż dopiero w erze napoleońskiej, gdy moda empire - pseudo-greckich tunik eksponujących biust i ramiona doceniła przejrzysty muslin, którym w formie szali damy kokieteryjnie okrywały (!) to co odkryte.

W czasach Drugiego Cesarstwa Cesarzowa Eugenia i jej damy dworu, nosiły suknie upięte z obłoków przejrzystego tiulu. Paryska projektantka Isabel Canovas proponuje suknie w barwach zielonego jaspisu, szafiru i purpury zestawionych z takimiz rękawiczkami z cienutkiego jersey'u. Zestawy te są wybitnie wieczorowe.

Inny strój z przeznaczeniem na party jest dziełem Angelo Tarlazzi (model ze skrzyżowanymi na plecach ramiączkami).

Amerykańska tradycja przeswitujących strojów jest krotsza sięga "szalonych" lat trzydziestych i końca pięćdziesiątych, gdy ekscytowano się moźlwosciami przeswitujących tworzyw sztucznych.

Buty i torebki ozdobione świecidełkami z przezroczystego plastiku pochodzą z tego okresu.

Bieliznę, ponieważ jest znakomicie widoczna, nosi się b. elegancką, kolorową (nawiązującą do lat 30 lub 50-tych). Intrygujące erotycznie zalety takich strojów znakomicie za mnie opisała Michalina Wisłocka a przypuszczam, że znane są paniom, które nie zetknęły się z tym PRL-owskim best-sellerem.



Jak zostać chałupnikiem w Kanadzie

(ciąg dalszy)

W poprzednim numerze pisaliśmy krótko, co mógłby robić chałupnik w Kanadzie, dziś - jak się do sprawy zabrać, a więc po kolei.

WYBIERZ dziedzinę, w której chciałbyś działać (szycie, ceramika, dziewiarstwo etc.),

STARAJ się dokształcić w tej dziedzinie (podręczniki, kursy lub wręcz zatrudnij się u kogoś, kto już coś takiego prowadzi).

ZBADAJ konkurencję, zastanów się, co takiego brakuje innym produktom w tej branży, a co Ty mógłbyś zmienić,

ZNAJDZ odbiorców i wpytaj, czego by oczekiwali po produkcie, który Ty chcesz wprowadzić na rynek,

SPRAWDZ możliwości rozprowadzania (prosto do już istniejących sklepów, przez pocztę, domokrażnych sprzedawców itd),

WYMYSL opakowanie, które by przyciągało uwagę (lub daj specjalistę do zaprojektowania),

OSZACUJ koszty startu. Jakiego rodzaju sprzęt będzie Ci potrzebny (maszyna do szycia, maszyna dziewarska itd). Jakiej inwestycji finansowej musisz poczynić, by zastartować (surowce, ubezpieczenie, reklama itd)?

USTAL cenę detaliczną na Twój produkt. Czy po odjęciu kosztów produkcji ciągle jeszcze masz zysk?

WSZYSTKIE wyliczenia zrób na papierze. Skonsultuj tę swoją księgowość z fachowcem lub porównaj z księgami finansowymi firmy już istniejącej. To musi być zrobione wg tutejszych wymagań.

OBLICZ czy masz wystarczający kapitał. Jeśli nie, poszukaj wspólnika lub staraj się o pożyczkę (w banku musisz przedstawić, to o czym mowa w punkcie powyżej).

USTAL jakie podatki będziesz musiał płacić (jakiego rodzaju i jakiej wysokości),

PAMIĘTAJ, żeby się dowiedzieć, co możesz w swoim businessie odpisać od podatku (jako koszty - rachunki telefoniczne, benzyna, czynsz itd.).

WYMYSL chwytliwą nazwę dla swej firmy i zaprojektuj etykiety lub metki (jeśli to będą ciuchy),

SPRAWDZ czy nie jest Ci potrzebna licencja do produkcji tego, czym chcesz podbić rynek kanadyjski,

WAZNE jest, czy nie musisz spełniać określonych warunków (skład chemiczny, jeśli produkt spożywczy itd.),

WSZYSTKICH szczegółów na ten temat możesz się dowiedzieć w instytucji o nazwie FEDERAL BUSINESS DEVELOPMENT BANK. Istnieją też cechy rzemiosła, szkoły zarządzania, one też udzielają pomocy finansowej startującym.

ŻYCZYMY POWODZENIA!

(er)

Małe "CO NIECO"

GRZYBY

Nie jest prawdą opinia, że w Kanadzie nie ma w lasach grzybow. Dowodem na to jest cały przemysł marynowania grzybków (znam firmę, która robi to nawet na eksport do Europy). Podobno najwięcej jest ich w okolicach Midland, ale chyba trzeba sobie znaleźć własne tereny, bo z moich badań wynika, że wszyscy zbieracze trzymają swoje grzybodajne działki w głębokiej tajemnicy.

Jak i kiedy zbierać grzyby? Kapeluszowe grzyby naziemne, które zbieramy, ukazują się w dwóch terminach - jakby w dwóch rzutach. Niektóre gatunki, jak borowiki szlachetne pojawiają się na krótko (na okres 2-3 tygodni) w drugiej połowie maja do pierwszej połowy czerwca. Główny jednak sezon grzybowy jest w sierpniu do października, w przypadku borowika szlachetnego, odmiany piaskowej, nawet w pierwszej połowie listopada. Podobnie niektóre gatunki gąsek.

Zbierajmy przede wszystkim wyłącznie grzyby dobrze sobie znane. Unikniemy w ten sposób niebezpieczeństwa zatrucia i nie będziemy niszczyli grzybow dla nas trujących, ale niezbędnych dla lasu.

Większość grzybow naziemnych to grzyby symbiotyczne, konieczne dla pełnej wegetacji drzewostanu. Można bowiem powiedzieć, że tak jak grzyb lesny, nie wyrosnie bez lasu, tak las pozbawiony grzybow symbiotycznych będzie tylko nędznie wegetował.

Szkół i wytycznych zbierania grzybow jest mnóstwo. Specjaliści jednak twierdzą, że grzyby należy wkładać, przyciskając trzon do podłoża i lekko wykręcając go dookoła osi, powinno się owocniki o twardej konsystencji, a więc borowiki szlachetne, młode podgrzybki brunatne, młode kozlarze itp. Przycinać nożem tuż przy ziemi, powinno się owocniki o trzonie w środku gąbczastym lub pustym jak kurka, serowiatki, masłaki itp. Bardzo istotne jest przycinanie trzona tuż przy ziemi. W przypadku bowiem pozostawienia części nożki, gnije ona i zakłada bakteriami gnilnymi grzybnie.

W obu sposobach zbierania owocnika (grzyba) trzeba starannie przykryć grzybnie w miejscu pobrania owocnika ściółką. Chroni się ją w ten sposób przed wypalającym działaniem promieni słonecznych oraz przed wysuszającym działaniem wiatru.

Zbierajmy grzyby tylko średniej wielkości. Małe trzeba

przykrywać ściółką. A stare, robaczywe są potencjalnymi nosicielami pełnowartościowych zarodników. Zarodnik bowiem - po przejściu przez przewód pokarmowy robaka (czerwia), albo ślimaka, daje początek nowemu płatowi młodej grzybni. Od padnięcia takiego zarodnika na glebę do wytworzenia grzybni zdolnej do wydania nowych owocników mija 3-6 lat.

Pamiętajmy również, że stare owocniki, nawet borowika szlachetnego, mają właściwości toksyczne (są trujące). No i na zakończenie radzilibyśmy nabyc atlas grzybow rosnących w Kanadzie i w pierwszych paru latach naszych kanadyjskich grzybobran porównywać nasze grzyby w koszyku z tymi w atlasie. I klimat tu inny i atmosfera też, więc i grzyby mogą inaczej wyglądać.

(er)

Centralny Komitet Polskich Organizacji Weterańskich Toronto Oshawa serdecznie zaprasza wszystkie organizacje polonijne wraz z pocztami sztandarowymi oraz całą Polonię w Toronto jak również bliższych i dalszych okolic na

ŚWIĘTO ŻOŁNIERZA

które odbędzie się DNIA 11 sierpnia 1985r.

w parku im. I. Paderewskiego w River Valley przy Hwy Nr 27

Misa polowa o godz. 12:00. Zbiórka pocztów sztandarowych o godz. 11:30. Po części oficjalnej zabawa taneczna, zabawy dla dzieci, wybór "królowej pikniku", loteria i wiele innych atrakcji.

Bufet obficie zaopatrzone smaczne gorące dania.

Czysty dochód jak rokrocznie przeznaczony na INWALIDÓW

• Wstęp \$3.00 od osoby, dzieci poniżej lat 12 wstęp wolny

• DOJAZD z południa Hwy 427 na północ która przechodzi w Hwy 27 z wschodu i zachodu Hwy 401 do Hwy 27 N - minąc Hwy 7 - 1.6 km na północ - po lewej stronie w River Valley znajduje się Park im. I. Paderewskiego

KOMITET

Szukaja pracy

Ogłoszenia osób poszukujących i oferujących pracę zamieszczamy bezpłatnie (o ile starczy miejsca).

ZAOPIEKUJE się dzieckiem u siebie w domu Scarborough tel 431 0508

PANI w średnim wieku na wzięcie podejme się opiekę nad dzieckiem lub sprzątania i innych prac domowych TEL 243 9983 po 6 wieczorem 146-148

MŁODA POLKA podejme pracę jako opiekunka do dzieci lub przy sprzątaniu TEL 255 2013

ZAOPIEKUJE się dzieckiem u siebie w domu Scarborough TEL 431 0508

POSZUKUJE jakiegokolwiek pracy Posiadam samochód. TEL 782 1223 147 149

Pracownicy poszukiwani

OPIEKUNKA dla chorej pani mówiącej po polsku Zamieszkałe na miejscu Toronto TEL 787 0093 146 147

UCZCIWA CIASTA w średnim wieku do prowadzenia domu dla dwóch osób POIR/EBNA Mała znajomość angielskiego dużo wolnego czasu TEL 789 4394

POTRZEBNA opiekunka do dziewczynki 2-letniej Etobicoke TEL 621 0795 Proszę dzwonić po 6 p m

POTRZEBNI pracownicy do zbierania roba kow Toronto Tel 759-0216 143 145

POTRZEBNA pani niepaląca do opieki nad dwoma dziewczynkami (4 i 7 lat) i prowadzenia domu Okolica Wilson i Bathurst Możliwość zamieszkania TEL Toronto 782 7680 po 6 wiecz 633 3816 147 148

RESUME ?

Życiorys wypełnianie podan o pracę pisanie listów urzędowych tłumaczenia listy prywatne NIEDROGO! TEL 251 9019 145 155

TORONTO - MONTREAL - TORONTO -

Każdego wtorku i piątku superluksusowy minibus Rezerwacje odlotów, pomoc w odprawie bagazy Sezonowa obniżka kosztów

Telefonuj. Tadeusz 239 - 9411

KOMUNIKAT

Kontynuując tegoroczny program kulturalno rozrywkowy na ontarijskich Kaszubach organizatorzy pragną poinformować o następujących wydarzeniach które będą miały miejsce w Kawiarni KPH w trzecim pawilonie Ks Franciszkanów

Sobota 27 lipca o godz 20 30 ŻARTOTEKA - humor satyra i poezja w wykonaniu Janusza Horodniczego znakomitego aktora z Warszawy

Sobota 3 sierpnia o godz 20 30 wieczor literacko-muzyczny z następującym programem Roman J Małanczuk

LEGENDA KASZUBSKA oraz Andrzej Suska FRASZKI I SATYRY Opracowanie muzyczne Lubomira Winiarskiego

Niedziela 4 sierpnia o godz 20 30 Kabaret Lubus z Toronto

W programie pod tytułem LUBUS KASZUBOM humor piosenki i satyra Wykonawcy Barbara Gorecka Stefan Hołda Jozef Sobolewski Andrzej Suska Ryszard Tostek Lubomir Winiarski i inni

Organizatorzy i wykonawcy wszystkich serdecznie zapraszają

Drobne

SPRZEDAM gospodarstwo rolne w woj rzeszowskim 2,5 ha, murowane budynki sad TEL (204) 334 - 0138 Winnipeg Canada

WYNAJME mieszkanie 3-sypialniowe w okolicy Roncesvalles Wiadomość po g 20-00 TEL 251 2010

MALOWANIE wewnątrz zewnątrz tapetowanie drobne remonty + elektryka Ceny przystępne TEL 531 2026 146-150

ZAGUBIONO paszport Nr 966027 Sciana TC Czesław Korbańsz TEL 762 6301

78 LOND HESTA VOLVO 242 DL 75 w dobrym stanie tania sprzedam TEL 255 6455

MALOWANIE domów wewnątrz i zewnątrz Toronto i okolice TEL 534 - 0442 Proszę Jana 144-147

ZBIERANIE malin na plantacji dla siebie codziennie od 8 rano do 7 wiecz Począwszy od 13 lipca TEL 259 6433 (tylko od 8 9 wiecz

MASZ KŁOPOTY z samochodem? Naprawię go w twoim domu Mechanik z licencją kanadyjską TEL 624 0598 138 148

POSZUKUJE partnerki do lat 35 w celu wspólnego zamieszkania w apartamencie (możliwość stałej pracy) TEL 416 277-0680 po g 21 00 146-149

KAWALER lat 24 poszukuje odpowiedniej partnerki w podobnym wieku PARTNER 146-151

UWAGA SAMOTNI !!!

W znalezieniu partnera życiowego pomoże Wam polijne biuro matrymonialne VESTA Blizsze informacje otrzymacie pisząc na adres VESTA P O Box 660 Stn "C", Toronto, Ont M6J 3R9

Mam 35 lat wykształcenie średnie pracujący wesołego usposobienia domator Traktuję życie poważnie Poznam pannę do lat 30-tu (bezdzielną) Zdjęcie i nr telefonu proszę kierować na adres Echo Tygodnia W razie braku zainteresowania zdjęcie i list odesłę Obiecuje! SAMOTNY 145 146

ARNOLD PENK

PRZEDSTAWICIEL Addison on Bay Limited

proponuje szeroki wybór nowych i używanych samochodów

- nowe samochody posiadają fabryczną gwarancję,
- używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję,
- gwarantuje najlepsze warunki kupna samochodów załatwiając na miejscu sprzedaż, pożyczkę, tanie ubezpieczenie, a specjalnie dla nowo przybyłych, oraz gwarantuje osobistą opiekę nad klientem po odbiorze auta

Od 14 lat Arnold Penk oferuje wieloletnią wiedzę w sprzedaży samochodów, załatwianiu pożyczek jak również tanich ubezpieczeń, cieszy się wielkim uznaniem i zaufaniem wśród Polonii, a także znany jest jako społecznik

Wszelkiego typu usługi wiążące się z samochodem i obsługą, załatwane są przez pana Penka

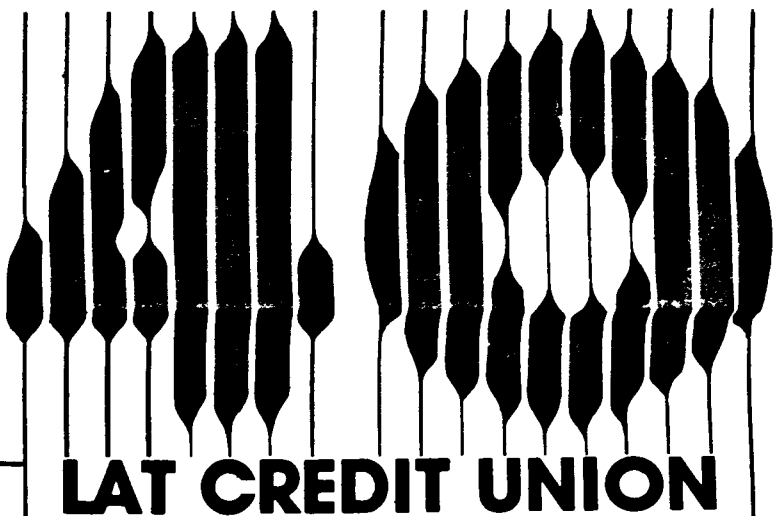
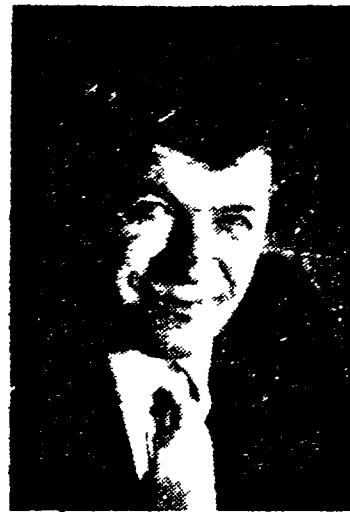
Ponieważ kupno samochodu jest bardzo poważnym wydatkiem finansowym, trzeba być pewnym, z kim nawiązać tak poważną transakcję

Wyrozniony przez GM jako "Senior Master Salesman" i nagrodą za największą ilość udzielonych pożyczek w Toronto i okolicy

Czy jeszcze ktos może tyle zaoferować?

Po wszelkie informacje proszę dzwonić - 964 - 3211 lub do domu o każdej porze - 731 - 0757, podając nazwisko i numer telefonu

832 Bay St., Toronto, Ont. (przy College St)



LAT CREDIT UNION

Czy jesteś już członkiem Credit Union św Stanisława i św Kazimierza, instytucji, która służy Polonii od 40 już lat Dysponujemy szeregiem usług, które mieszczą w sobie kompletny serwis bankowy

- Personalne Konta Czekowe
- Krótkoterminowe Certyfikaty
- Fundusz Emerytalny
- Pożyczki Personalne
- Pożyczki Hipoteczne
- Ciągłe Kredyty
- Płacenie Świadczeń
- Skrytki Bankowe
- a także szereg innych

Pieć biur o dogodnej dla Polonii lokalizacji czeka na Ciebie

Dogodne godziny urzędowania
Dziewięćdziesiąt milionów wkładów

Skorzystaj z dorobku Polonii

Zapisz się do Credit Union św Stanisława i św Kazimierza W ROKU JEJ JUBILEUSZU

220 Roncesvalles Ave
tel 537-2181

12 Denison Ave
tel 863-0996

2987 Bloor Str W
tel 236-1225

4260 Cawthra Rd
tel 848-4303



PROVIDENT REALTY LTD.
656-0011

695 St. Clair Ave West
BOŻENA KASPROWICZ
pomoże w kupnie i sprzedaży domu lub nieruchomości

Dr. MARY DONNA PIETRASZEK
młoda, polonijna lekarka, otworzyła nowy Gabinet Lekarski w budynku Jane-Bloor Centre, 2 Jane St suite 203 TEL 763-5956 Poprzednio pracowała w St Joseph's Health Centre

SOLARSKI PHARMACY Ltd
(Naprzeciw kościoła św Kazimierza)
149 RONCESVALLES Ave
TEL 536 - 5452
Właściciele
J SOLARSKI i S SALAPATEK
Szybka i tania wysyłka lekarstw do Polski • Agencja Pekao • Wysyłka paczek i pieniędzy do Polski • Polskie kartki i czasopisma • Zosta Zakonnika • Urząd Pocztowy • Sprzedaż biletów

DENTURE THERAPY CLINIC
Jan M Włocławski D T
Pierwsza Polska Protezownia
Dentystyczna
2337 Dundas St W - Toronto, Ont
(Bloor Dundas Square Bldg.)
TEL (416) 533-8811 M6P 1W7

DENTYSTYCZNE PROTEZY
G RYTWINSKI D T
z 25-letnim doświadczeniem
404 A Roncesvalles Ave
Toronto (obok kina Revue)
TEL 531 - 8545

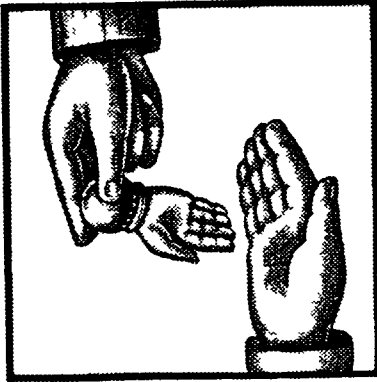
DR WALDEMAR KOZERAWSKI
ma przyjemność ogłosić otwarcie nowego gabinetu lekarskiego w Toronto przy 2299 DUNDAS ST W suite 102, TEL 532 - 6837 oraz 45 Overlea Boulevard, suite B-9 TEL 425 - 4114 (przy Ontario Science Centre) Poprzednio pracował w Sick Children Hospital 140-153

Dr V T BLOK
GŁOWCZYNSKA, M A , O D
OPTOMETRYSTA
2391 - A Bloor St.W
(Jane Subway)
TEL 766 - 5580

Kongres Polonii Kanadyjskiej OKRĘG TORONTO OSRODKI POMOCY IMIGRANTOM

OSRODEK POMOCY
POLSKIM IMIGRANTOM
206 Beverley Str
TEL 979-9634

BIURO POMOCY
SPOŁECZNEJ
30 Marmaduke Str
TEL 533-9471



Lato

z podatkami

Część 6

JAK UTRZYMAĆ 95% TWOJEGO DOCHODU INWESTYCYJNEGO PO PODATKU

AGF Preferred Income Fund to prowadzony przez profesjonalistów racjonalnie urozmaicony portfel najwyższej ocenianych udziałów korporacji kanadyjskich

ZMAKSYMALIZUJ TWOJ DOCHOD INWESTYCYJNY PO ZAPŁACENIU PODATKU

Poprzez wykorzystanie możliwości podzielenia podatku na wybrane przez siebie udziały, Preferred Fund może zmaksymalizować twój dochód inwestycyjny. Możesz uchronić od podatku aż do 95% twojego dochodu inwestycyjnego w zależności od poziomu twoich dochodów i tabeli taksacyjnej. To wszystko dzięki Preferred Fund.

REGULARNE MIESIĘCZNE DYWIDENDY

Preferred Fund zapewnia ci regularny, miesięczny dochód z dywidend, rok po roku. Regularny miesięczny dochód, doskonały zwrot popodatkowy i spokój ducha. To są własne korzyści, które zawdzięczać możesz AGF.



AGF PREFERRED INCOME FUND

Tak jestem zainteresowany ofertą
Nazwisko
Adres
Kod pocztowy
Nr telefonu

WYTNIJ KUPON I WYŚLIJ NA
ADRES
ANDREW SLEDZ
TP & ASSOCIATES LTD
194 Wilson Avenue, Suite G-8
Toronto Ont M5M 3A7
TEL praca 482-0175 dom 624-5411
Akceptujemy międzyinstawowe rozmo-
wy Collect

U W A G A

Polonia w Toronto i okolicy POLISH ALLIANCE (TORONTO) CREDIT UNION LTD.

2150 BLOOR ST. W.
(Wejście od wschodniej części budynku)
TEL. 762-9523

| | | |
|--|----------|---------|
| Konta depozytowe | 6 1/2 % | rocznie |
| Specjalne konta depozytowe (minimalny depozyt \$5000 oprocentowane na każdy dzień depozytu) | 6 % | rocznie |
| 3-miesięczne certyfikaty | 8 % | rocznie |
| 6-miesięczne certyfikaty | 8 1/4 % | rocznie |
| 1-letnie certyfikaty | 9 % | rocznie |
| 3-letnie certyfikaty | 9 1/2 % | rocznie |
| 3-letnie certyfikaty non-redeemable | 10 % | rocznie |
| RRSP i RHOSP | 9 % | rocznie |
| Pozyczki personalne | 14 % | rocznie |
| Hipoteki | 12 1/2 % | rocznie |

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE
(\$50 000 pożyczki ubezpieczone na życie)

CODZIENNIE od 12 do 2 30 po poł i od 7 30 do 9 wiecz
WTORKI tylko od 12 do 2 30 po poł oraz
SOBOTY od 10 do 12 30

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej
nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union

Kontynuując temat "capital gains" versus "income receipts" z poprzedniego odcinka podam poniżej kilka przykładów, które powinny przybliżyć istotę tego tematu

Przykład 1 Jan, Zbigniew oraz Józef tworzą spółkę w celu zainwestowania w spory kawałek ziemi leżący poza granicami miasta. W pięć lat później, spółka sprzedaje nieruchomość ze znacznym zyskiem. Zgodnie z porozumieniem wstępnym, cały zysk podzielony jest równo pomiędzy partnerów

Interpretacja 1 Jest to "income" - zgodnie z porozumieniem partnerów, które potwierdza, że główną intencją spółki było odsprzedanie nieruchomości z zyskiem

Przykład 2 Marek Szczęściarz spędza sobotnie popołudnia na wycieczkach konnych. W tym roku miał dużo szczęścia i wygrał w sumie 50,000 dolarów

Interpretacja 2 Dochód ma charakter "kapitałowy" z tym, że w 100% jest wolny od podatku, zgodnie z przepisami dotyczącymi wygranych (w przeciwieństwie do Stanów Zjednoczonych, gdzie wygrane są opodatkowane). Wygrane Marka nie są traktowane jako dochód, ponieważ jego intencją było zaspokojenie potrzeb hobbystycznych, a nie zarabianie pieniędzy. Podobnie traktowane są wygrane z loterii kanadyjskich

Przykład 3 Broniek Działka jest sprzedawcą nieruchomości. Czasami inwestuje nadwyżki gotówki w działki budowlane, które kupuje po okazjonalnych cenach. W tym roku sprzedał jedną ze swych działek z dużym zyskiem

Interpretacja 3 Broniek wykorzystał swoją wiedzę zawodową oraz kontakty biznesowe do zakupu i sprzedaży nieruchomości, a zatem uzyskany dochód stanowi "income receipt"

Przykład 4 Marek Akcja jest księgowym. W wolnych chwilach zajmuje się kupowaniem akcji kanadyjskiego przemysłu wydobywczego, które sprzedawane są na giełdzie w Toronto. W tym roku Marek sprzedał część akcji z zyskiem

Interpretacja 4 Ponieważ intencją Marka wydaje się być nastawienie na zysk w handlu akcjami - uzyskany dochód może być potraktowany jako "income". Jednakże Marek może odwołać się do Income Tax Act i wymagać kapitałowego potraktowania tej transakcji, argumentując, że kanadyjskie akcje stanowią "capital property" i ich sprzedaż powinna być traktowana jako "capital receipt". W tym celu Marek musi jednak zrobić odpowiednie odniesienie w swoim zeznaniu podatkowym

Przykład 5 Franek Budowlaniec kupił kawałek ziemi w celu zbudowania centrum handlowego, które zamierza sprzedać. Niestety nie udało mu się uzyskać zgody na zmianę strefy i sprzedał ziemię z dużym zyskiem

Interpretacja 5 Z uwagi na chęć sprzedaży centrum handlowego z zyskiem ("secondary intention"), sprzedaż ziemi traktowana jest jako "income"

Przykład 6 Angielska firma zajmująca się produkcją margaryny zawarła porozumienie z konkurencyjną firmą dąską, polegające na wspólnym produkowaniu i sprzedawaniu margaryny oraz dzieleniu się zyskami i stratami w równym stopniu. Porozumienie pierwotnie miało trwać 30 lat, ale w rzeczywistości zostało zerwane wcześniej i dąska firma wypłaciła partnerowi ogromną sumę pieniędzy z tytułu odszkodowania

Interpretacja 7 Brytyjska Izba Lordów uznała, że prawa angielskiej firmy stanowiły dobro o charakterze kapitałowym i kwota pieniężna z tytułu zrzeczenia się swoich praw stanowi "capital receipt". Wypłacone odszkodowanie stanowiło więc "capital gain"

Tych kilka przykładów ilustruje złożoność tematu. W pogoni za "capital gain" nie należy tracić z oczu interpretacji Revenue Canada. Urząd ten twardo dochodzi swojego w sądzie, niekiedy w sprawach o przysłowiową pietruszkę. Istotniejsze czasami jest ustalenie precedensowego wyroku, aby potem móc powoływać się na przy wydawaniu decyzji

Na zakończenie wspomnę jeszcze o sytuacji, gdy podatnik otrzymuje odszkodowanie z tytułu niedotrzymania biznesowej umowy oraz dochodów z nielegalnego biznesu. W pierwszym przypadku zwykle odszkodowanie są traktowane w podobny sposób, jak w przypadku wykonania umowy. Skoro dotrzymano kontraktu zwykle towarzyszy dochód typu "income", również odszkodowania są traktowane podobnie. Nielegalność biznesu nie stanowi dla Urzędu zwolnienia od obowiązku wyegzekwowania należnego podatku. Ciekawostką jest natomiast sposób potraktowania wydatków związanych z prowadzeniem nielegalnego biznesu. Pewne koszty biznesowe są dozwoloną ulgą podatkową. Dla przykładu wymienię wypłatę z tytułu nadgodzin (z pominięciem Urzędu), która umożliwiła pracownikowi uniknięcie potrącenia podatku. Pomimo nielegalnego charakteru wypłaty, jeżeli była konieczna z punktu widzenia prowadzenia biznesu - stanowi ulgę podatkową dla pracodawcy

Piotr CHWALISZ
TEL 530-0305

City of Toronto

Harmonogram wywózki śmieci Simcoe Day (Civic Holiday) Poniedziałek, 5 sierpień, 1985 r.

W poniedziałek, 5-ego sierpnia NIE BĘDZIE wywózki śmieci

Zbiórka śmieci przewidziana na ten dzień zostaje przeniesiona na wtorek, 6-ego sierpnia

Regularna wywózka wtorkowa przeniesiona zostaje na środę, 7-ego sierpnia

We środę, 7-ego sierpnia NIE BĘDZIE zbiórki makulatury i dużych przedmiotów

Zostaną one wywiezione we środę, 14-ego sierpnia

Przypomnienie W Toronto znajduje się 16 punktów zbiórki opakowań metalowych i szklanych. W kwietniu zebrano 234 tony makulatury, 40 ton szkła i 6 ton opakowań metalowych

Po szczegółowe informacje dzwonić
947-7742

R M Bremner, P Eng, F I C E
Commissioner of Public Works

HERITAGE AUTO COLLISION

U W A G A SCARBOROUGH!

Pierwszy polski warsztat

- Naprawy blacharskie samochodów "Body Work" •
 - Lakierowanie • Powypadkowe ustawianie ram • 15 lat praktyki • Wyceny dla ubezpieczenia ("Insurance")
- Zadzwoń, zrobimy wycenę w Twoim domu

ZAPRASZAMY WSZYSTKICH RODAKÓW
DUZE ZNIŻKI

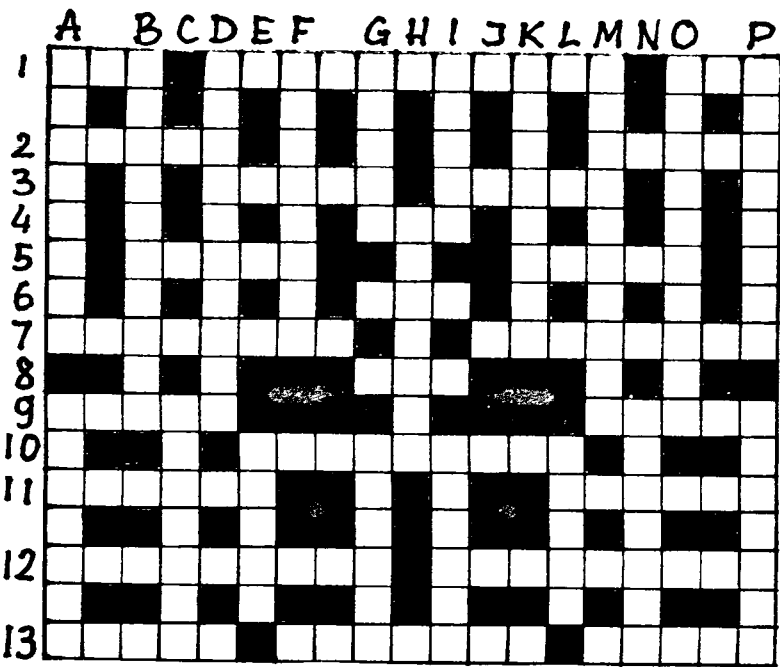
TEL. bus. 294-7716, dom 261-5103

12 Heritage Rd Unit 12, Markham,
Toronto, Ont. L3P 1M4

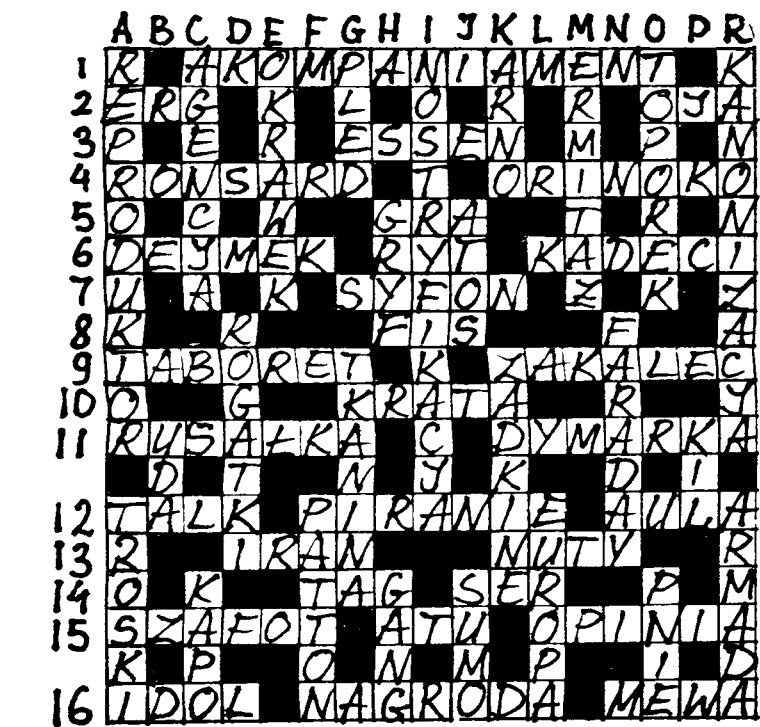
KRZYŻÓWKA

WŁASNA

Nr 146



Nr 145



Pozomo

- 1-A zwierzę hodowlane dalekiej Północy
- 1-D przezytek
- 1-O narzędzie prymitywnej młotki
- 2-A rewolucjonista francuski zginął z ręki zyrondystki
- 2-M on i ona
- 3-D łąska
- 3-I największa grecka wyspa
- 4-G nazwa papug z Ameryki Łac
- 5-B pisarz (I poł. XX w.) powieści z życia wsi podkarpackich
- 5-K bagienny las na Niz Amazonki
- 6-G dokuczają bydłu
- 7-A wzgórze w Rzymie
- 7-J Łakomczuchy - koneserzy
- 8-G ryba słodkowodna
- 9-A gospodarz na Podhalu

- 9-M system filozoficzny T. Kołtarbinskiego
- 10-E anonimowo, z zatajeniem tożsamości, skrycie
- 11-A powtarza się w piosenkach
- 11-L zmowa, intryga
- 12-A zbiera zamówienia, ogłoszenia, prenumeraty, pozyskuje nabywców
- 12-F oddziały kawalerii
- 13-A staropolskie zawijane z kaszą
- 13-F rzeka we Francji
- 13-M pasmo spalin, ślad na wodzie

Pionowo

- 1-A marzyciel, sentymentalny idealista
- 1-B pierwszy prezydent RP zamordowany 1922
- 1-D jeden z kontynentów
- 1-F olbrzymi wąż Ameryki Łac
- 1-G imię żeńskie

- 1-I miasto w Japonii
- 1-K Wielka Brytania wraz z koloniami lub państwo rzymskie
- 1-M wyspiarskie państwo w Afryce
- 1-O uczonek rosyjski (syn polskiego zesłańca) twórca podstaw astronautyki
- 1-P domowe zacisze
- 4-H przed skokiem
- 9-A dawna broń palna strzelająca siekancami
- 9-C żebrzący mnich muzułmański
- 9-N zwięzły dowcipny utwór poetycki
- 9-P krótka sentencja, zasada postępowania
- 10-E na stole w Święto Dziękczynienia
- 10-G "niedopałek" świecy
- 10-I kura z fermi jajcarskiej
- 10-L sułtan założyciel dynastii i twórca państwa tureckiego XIII/XIV

♠ BRYDŻ ♥



Późnoc
 21-CP ♠ xxx
 ♠ xx
 ♠ KQJ10xxx
 ♠ Ax

Zachód
 ♠ QJ10x
 ♠ xxx
 ♠ Axx
 ♠ QJ10

Wschód
 ♠ xxxxx
 ♠ Ax
 ♠ xx
 ♠ Kxxxx

Deklarant
 ♠ AK
 ♠ KQJxxxx
 ♠ xx
 ♠ xxx

KONTRAKT 4 kier
 WYJSCIE Dama trefl

Gdy Z ruszył Damą trefl, D popadł w zadumę. Czy wygrać pierwszą lewę Asem czy też przepuścić? Gdy zaduma przeciągnęła się nieco dłużej, musiał przecieżyć zrobić plan gry, padło z ust gracza W zniecierpliwione "jak długo można się zastanawiać nad tak prostą sytuacją? Czy jeszcze nikt Ci nie powiedział, że As bierze tylko raz?" Tego rodzaju uwagi stanowią okrasę towarzyskiego brydża, odbywającego się w kółku koleżeńskim. Nie widzę w tym nic złego, owszem, sam lubuję się w takiej szermierce słów, pod warunkiem, że nie udzielam w ten sposób informacji o mojej karcie.

Plan D polegał na tym, żeby przebić jedno trefl na stole, co zapewniłoby kontrakt. Kiedy przeciwnicy go ponagliali, szybko postawił Asa - "bo rzeczywiście, ile można zdobyć lew przy pomocy jednego Asa?" - pomyślał. Po Asie zagrał błotkę trefl ze stołu. Niestety, niecierpliwą W wykorzystał sytuację, którą sam spowodował, wsiadł Królem trefl i odegrał Asa kier i błotkę kier. Plan D spalił na panewce, bo zabrakło atuta na stole, żeby przebić 3 trefl. Wyrobienie kar również się nie udało, bo Z zabił Asem dopiero w drugiej turze kar. Zgadamy się wszyscy, że na Asa można zdobyć tylko jedną lewę. Ale moment, w którym użyjemy Asa, nie zawsze jest obojętny. Zbadajmy co by się stało, gdyby D przepuścił pierwszego trefla. Są dwie możliwości, i obydwie prowadzą do zrealizowania kontraktu!

Pierwszy wariant W przejmie Damę trefl. W gra Asa i błotkę kier (jak uprzednio). Ale grając w ten sposób As trefl zostanie na stole! Po sściągnięciu atutu, D wyrobi karę, do której dojdzie Asem trefl!

Drugi wariant W nie przejmie Damę trefl. Królem Z zagra Waleta trefl (zadane inne zagranie nie położy kontraktu), którego D zabił Asem, poczym przejdzie do ręki Asem pik, i przebijie trefla na stole!

Czynnik czasu, jak "tempo" w znaczeniu muzycznym, odgrywa niesłychanie ważną rolę w rozgrywce brydżowej. Mądry dziadunio E Culbertson, twórca pierwszych naukowych zasad brydża, powiedział: "Wyrobienie kolorów i wygrywanie lew zależne jest od ilości czasu, jakim dysponujemy". Każdy posiadany przez nas stoper to "tempo", czyli element, którym się posługujemy dla zdobycia czasu. To też naszym największym problemem w rozgrywce jest kwestia kiedy zagrać daną kartę, kiedy zrobić impas, kiedy przepuścić, kiedy wpuścić przeciwnika do ręki, czy zdążyć wyrobić swój kolor, zanim przeciwnicy wyrobili ich kolor. KIEDY? KIEDY? CZY MAM CZAS? CZY ZDAŻE? Te pytania krążą bezustannie nad naszym planem rozgrywki.

Dzisiejsze rozdanie zawiera kilka przykładów, ilustrujących czynnik czasu. Kiedy miał D zagrać Asa trefl? Kiedy miał W zgrać Asa a potem błotkę kier? Kiedy miał Z wygrać lewę Asem Karo, gdy nie było już dojść do stołu? Również, gdybyśmy grali BA i Z ruszył Damą trefl, zdobędziemy tylko 7 lew. Dlaczego? Bo w pikach mamy 2 stopery, a więc więcej czasu na wyrobienie kar. As to nie tylko lewa, ale także stoper. Nie należy nam szafować lekkomyślnie. Powiedzonko "As bierze raz" - nie służy najmniejszą pomocą!

HOROSKOP

TYGODNIA 1.VIII. - 7.VIII.

| | | | | | | | | | | | |
|--|--|--|---------------------------------------|--|---|--|---|--|--------------------------------------|--|--|
| | BARAN (Aries) 21 03 - 20 04 | | BYK (Taurus) 21 04 21 05 | | BLIŹNIAKI (Gemini) 22 05 21 06 | | RAK (Cancer) 22 06 - 23 07 | | LEW (Leo) 24 07 - 23 08 | | PANNA (Virgo) 24 08 - 23 09 |
|--|--|--|---------------------------------------|--|---|--|---|--|--------------------------------------|--|--|

Nie rob sobie nieprzyjaciół w otoczeniu obiecując coś czego nie zamierzasz albo nie będziesz mógł dotrzymać. Postaraj się urzeczywistnić obietnicę którą dałeś komus dawniej. W weekend jakas uroczystosc domowa. Bądź dobrej myśli jeśli chodzi o kłopoty najbliższej Ci osoby wszystko się wyjaśni najdalej w przyszłym tygodniu oczywiście pomysłnie. Sprzyjający znak Waga unikaj Ryb. Szczęśliwy dzień niedziela.

Nawet niemłode Byki mogą liczyć na powodzenie. A przyda się ono bardzo! Wasze projekty na przyszłość zmieniają się nieoczekiwanie. Ale przy dużym wysiłku wszystko się powiedzie i okaże się że była to jedyna korzystna dla Ciebie możliwość wyboru. Energicznie i z optymizmem za bierz się do dzieła. Sprawy rodzinne natomiast wymagają porady rozsądnej i obiektywnej osoby inaczej się za gryziecie. Sprzyjający znak Lew Unikaj Strzelca.

Nie zrażaj się niepowodzenia mi. To minie choć trzeba będzie trochę poczekać. W finansach jakby trochę lepiej choć jak zwykle będziesz dość lekkomyślny w wydatkach. Powodzenia Ci nie zabraknie ale (o dziwo!) będziesz tym razem mało się interesował sukcesami sentymentalnymi. Zbliża się nowy rok szkolny dzieci wracają z wakacji i trzeba się zająć zorganizowaniem czasu. Sprzyjający znak Rak unikaj Bliźniąt. Szczęśliwy dzień czwartek.

Niezależnie od wszystkiego za nim zrobisz choć jeden nowy krok badaj i wyszukuj starannie wszelkie nierówności i zasadzki. Uda Ci się to jeśli tylko nie zwątpisz w siebie. Mozesz mieć ku temu nawet powody ale nie daj się. Choćby na siłę ufaj swemu szczęściu. Ono Ci nie opuściło tylko kaprysi trochę i pozwała się prosić. Wkrótce da Ci znać o sobie. Znak sprzyjający Panna Unikaj Barana. Szczęśliwy dzień wtorek.

Przyglądaj się uważnie wszystkim i wszystkim i nie bądźcie zbyt skorzy do otwierania serca na oścież. Dla wielu Lwow zresztą będzie to znaczący miesiąc właśnie w sprawach z sentymentami i sercem związanych. Lwy nie są skłonne do nagłych decyzji w sentymentach a jednak dacie się podbić od razu. Szczególnie osobom płci przeciwnej. Sprzyjający znak Skorpion Unikaj Wagi. Szczęśliwy dzień poniedziałek.

Jeśli masz na widoku podróż dobrać sobie sensownych towarzyszy podróży. A jeśli masz studia w planie lub już je zacząłeś to studuj poważnie bo mozesz być potem zaskoczony przez nadmiar materiału do opanowania. Twoja kieszeń mogła być pusta ale masz szansę na zmiany w finansach. Nie licz jednak na to że coś Ci spadnie samo. Znak sprzyjający Waga Unikaj Byka. Szczęśliwy dzień sobota.

| | | | | | | | | | | | |
|--|---------------------------------------|--|---|--|--|--|---|--|--|--|--|
| | WAGA (Libra) 24 09 23 10 | | SKORPION (Scorpio) 24 10 22 11 | | STRZIELEC (Sagittarius) 23 11 21 12 | | KOZIOROŻEC (Capricorn) 22 12 20 01 | | WODNIK (Aquarius) 21 01 19 02 | | RYBY (Pisces) 20 02 20 03 |
|--|---------------------------------------|--|---|--|--|--|---|--|--|--|--|

Myslenie nigdy nie jest zbędne. Natomiast brak wyobraźni bywa wręcz sprawą wstydliwą. Dotąd wyobraźni Ci nie brakowało. Do puszczaj do głosu i teraz. W do mu ktoś będzie Ci umiał każdy dzień dlatego bądź blisko domu. W pracy uważaj na osoby zblizone do władz. One mają duże wpływy i staraj się nie narazac. Sprzyjający znak Bliźnięta unikaj Koziorożca. Pomysłny dzień sroda.

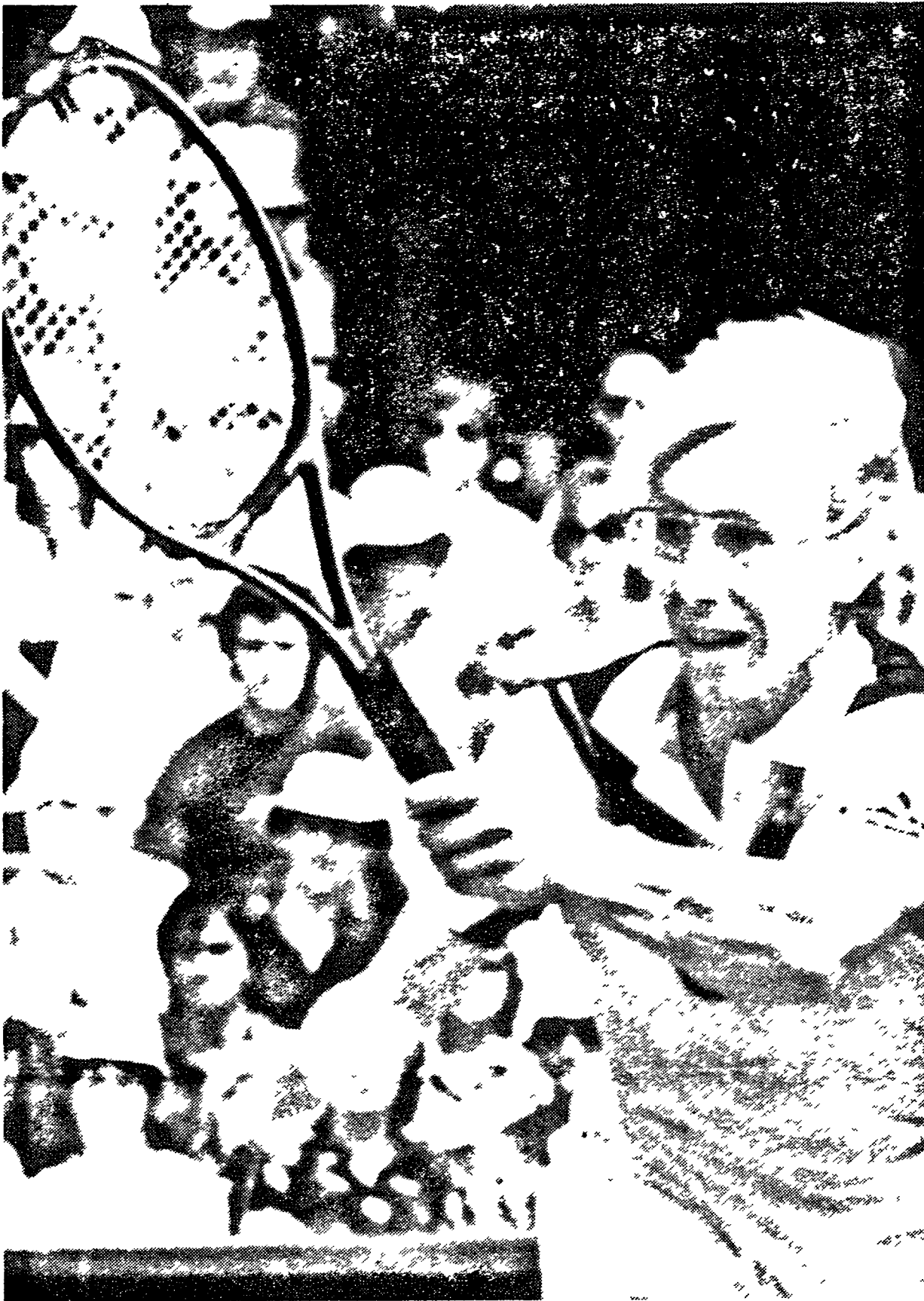
Masz tyle energii i tracisz ją zupełnie nieproduktywnie a gdy byś ją zużył na zorganizowanie sobie po nowemu stylu i trybu życia pracy zawodowej lub stow sunkow domowych przekonał byś się że rezultaty są szybsze niż sądziłeś. Spróbuj. Pod koniec miesiąca czeka Cię interesująca wiadomość z daleka a może też jakis prezent. Nie walcz z do mownikami. Sprzyjający znak Skorpion Unikaj Ryb. Pomysłny dzień czwartek.

Marzysz o podróży. Wyjazd dow na krocej i trochę dłużej nie zabraknie Ci ale planowana wielka podróż musi na razie poczekać. Ktos miły sercu zawsze będzie starał się dac Ci z siebie wszystko nie wykorzystuj tego nadmiernie bo kiedyś mogłoby się to skonczyć. Odważnij się sentyment i czułość ci którzy są czuli na ogół sami tej czułości bardzo potrzebują. Sprzyjający znak Koziorożec Unikaj Byka. Szczęśliwy dzień piątek.

Dom będzie Cię absorbował bardziej niż zwykle bo bardzo istotne będą dla ciebie wielkie po wakacyjne porządki. Jak dzieci wrócą i zaczną się normalne zajęcia dla wszystkich będzie sobie gratulował przezorności. Pod koniec tygodnia bardzo miła wizyta. Dla panow Koziorożców rozwiązanie spraw finansowych wkrótce. Sprzyjający znak Skorpion Unikaj Koziorożców. Szczęśliwy dzień sroda.

Cały tydzień powinien być dla Ciebie pomysłny co wcale nie znaczy że będziesz wiele odpoczywał. Przeciwnie! Pracy i zajęć różnych czeka Cię mnóstwo ale będzie Ci to odpowiadać zwłaszcza tam gdzie w pracy będziesz mógł przewodniczyć i gdzie będą się z Tobą liczyć. A takich środowisk Ci nie zabraknie. Daj więc impust swjej inwencji i dyplomacji. Sprzyjający znak Wodnik Unikaj Barana. Szczęśliwy dzień niedziela.

Nie wspinaj się za szybko na wet na najbardziej pochyłe drzewo. Na sprawy serca zabraknie Ci być może czasu w tym okresie. Dbaj o wszystkie pisma urzędowe i o swoją korespondencję. To jest faktycznie nudne zajęcie ale nikt za Ciebie tego nie zrobi więc usiłuj się przekonać do tych biurowych prac. Szczególnie pamiętaj o życzeniach imiennowych. Sprzyjający znak Rak Unikaj Lwa. Pomysłny dzień piątek.



M A

Mus żeby

Martina
by Martina Navratilova, with George Vecsey
(Knopf, 288 pp., \$16.95)

czem Billy Jean otarła te łzy, a funkcjonariusz turnieju, o nazwisku Edie Goldrich oddepeszował, że z młodą Martyną wszystko jest OK i że zaraz po turnieju zostanie bezpiecznie wyekspediowana do domu

To było amerykańskie myślenie, bo nic z Martyną nie było OK. Doszła do finałów, przegrała z Chris Evert i odleciała do domu, z ładnymi pieniędzmi dla Federacji, co - miała nadzieję - powinno pomóc Ale w Federacji powitano ją chłodno i udzielono reprimendy. Twierdzono, że „zbyt się zamerykanizowała”. Co przez to rozumieją? No coż, „zbyt jest przyjazna wobec amerykańskich zawodniczek, jak Chris i Billie Jean i Rosie i lepiej by zrobiła, więcej uwagi poświęcając czeskim oficjonom”. Sądzę, że jak i przeciętna Amerykanka, Martina w wieku 18 lat, mało co doświadczwszy co obrzydliwszych aspektów totalitarnej biurokracji, nie mogła pojąć, czemu powinna „być przyjacielska wobec jednych ludzi, a wobec innych nie”. Czy oficjele poważnie nakazywali jej, by przedkładała towarzysstwo zamkniętych w sobie funkcjonariuszy, których miłe wyjazdy na Zachód zależały od tego, czy trzymają się linii partyjnej nawet w Forest Hills - od towarzystwa tych podmęczających dziewczyn, otwierającego drogę do międzynarodowego uznania w zawodowym tenisie kobiet? Smieszne.

Urzędni dali jej jeszcze jedną szansę, na French Open. Ale Martina z uporem znowu złamała tę samą regułę. Zamiast zamieszkać z czeskim zespołem w tanim hotelu na przedmieściach, wynajęła pokój w eleganckim hotelu, gdzie zatrzymali się wszyscy rozstawieni zawodnicy. W końcu przecież i ją rozstawiono, grała debła z Chris Evert, a hotel dawał mistrzom korzystne zniżki.

Później tego samego roku miała grać w turnieju juniorów we Francji, ale oficjalne zezwolenie nie nadchodziło. „Chcemy dać młodszym szansę wystąpienia w międzynarodowym turnieju”. W porządku, był to turniej juniorów, a choć Martina nie była jeszcze całkiem seniorką, to jednak byli młodsi od niej zawodnicy. Ale biurokraci - pewno sądzili, że to sprytnie - dali też do zrozumienia, że mogą jej nie puszcząć na U.S. Open. A potem tak się stało, miała nie jechać.

Jak zawsze, zaczęli działać ludzie Szarej Strefy - przyzwolone, nie znane jednostki, które zinfiltrowały całą totalitarną biurokrację. Dobry zawodnik z Wimbledonu, Jan Kodes, szepnął słowo jakimś grubym rybom, wśród których był Stanisław Chwatal. Ten nakłonił prezesa Federacji Tenisa, Antonina Himla, do popełnienia najowocniejszego błędu w swej karierze. Himl udzielił Martynie na jej ostatni wyjazd z Pragi do ziemi obiecanej w Ameryce.

Przyjechała i postanowiła zostać. Nastąpił wybuch, a potem wizyta czeskiej trenerki Věry Sukovej w pokoju hotelowym Martiny. Sukovej towarzyszył człowiek z ambasady Czechosłowacji w Waszyngtonie. Facet okazał się prawdziwym dyplomatą. Zapewnił Martynę, że jeśli wroci „wszystko zostanie zapomniane i pozwolą jej robić, co tylko będzie chciała”. Ale musi wracać przed 30 października, kiedy wygasa jej paszport. Gdyby próbowała wrócić po tym terminie, pojdzie do więzienia na dwa lata.

Następnie psychologowie zaswitało w głowie, że tego rodzaju groźba osłabiła nieco dane przedtem zapewnienie. Szybko dodał, że jeśli zostanie w Stanach, będzie miała kłopoty z FBI. „Robił, co mógł, by wykorzystać moją czeską paranoję i strach przed władzą”, pisze Martina. „Cała scena była zabawna. Człowiek z ambasady powiedział, że sledzono go przez całą drogę z Waszyngtonu. Vera Suhořová powiedziała, że ją też sledzono, ale ja się bardziej bałam tego, co mogliby zrobić Cześci, niż tego, co mogliby zrobić nie wiem jaki Amerykanin”.

Nie ustąpiła. Po kilku dniach Czeska Federacja Tenisa wydała oświadczenie. Martina Navratilova poniosła porażkę wobec czechosłowackiego społeczeństwa. Navratilova miała w Czechosłowacji wszelkie możliwości rozwinięcia swego talentu, lecz wybrała wielkie konto bankowe.”

Ameryka to kraj ludzi wolnych i ojczyzna ludzi odwolnych, niezależnie od tego, co poza tym reprezentuje. Dlatego przekonują - mnie przynajmniej - pierwsze słowa autobiografii Martiny Navratilovej.

Dopoki nie przyjechałam do Ameryki, nie miałam poczucia, że gdzieś przynależę. W wielu sprawach nie jestem nastawiona mistycznie, jestem skłonna traktować życie pragmatycznie, ale jestem naprawdę przekonana, że urodziłam się, aby być Amerykanką. Z całym szacunkiem dla mojej ojczyzny muszę stwierdzić, że do dnia, kiedy wystąpiłam z samolotu na Florydzie, nie miałam poczucia, że wszystko jest w porządku.

Martina jest pionierką, w pewnym sensie - może tak, jak pionierami byli Ojcowie Pielgrzymi, tropiciele szlaków, oracze dziewiczej ziemi. Oni także przybyli szukać wolności i także znaleźli w końcu krainę niewiarygodnych bogactw. Inni poszli w ich ślady. Podobnie, gdyby nie mężna decyzja Martiny, Hana Mandlikova, Helena Sukova, Renata Tomanova i wszystkie inne silne, czeskie dziewczyny nie grałyby dziś na międzynarodowych turniejach zawodowego tenisa, a Ivanovi Lendlowi nie pozwalano by zatrzymywać większość pieniędzy i oddawać czeskim władzom tylko okruchy.

Wszystkie te gwiazdy tenisa byłyby skazane na granie z trzeciorzędniymi graczami z Czechosłowacji i innych krajów socjalistycznych i tylko sporadycznie pojawiałyby się na wielkich turniejach zawodowych i przegrywałyby na tych turniejach beznadziejnie, bo szansa zostania czołowym graczem jest mniej niż znikoma, jeśli się przez okrągły rok nie gra z czołowymi graczami. Jest to błędne koło - ideologia przeciwstawiona rzeczywistości - i Martina, przez to co zrobiła, w końcu zmusiła sztywnych ideologów, by stali się idącymi na kompromis pragmatykami. Jej ucieczka to był sygnał dla nich. Patrzcie, jeśli nie pozwolicie nam samym, tenisistom, decydować o tym, jak często i gdzie gramy, jeśli nie zostawicie nam godziwej części naszych zarobków, to nie będzie w ogóle żadnych za-

robków - dla was Ci, co uciekli, nie muszą płacić panszczyzny rządowi.

Historia jest całkiem dramatyczna - klasyczny przypadek biurokracji, która chce zniszczyć szansę silnej, utalentowanej jednostki, aby nad tą jednostką nie utracić kontroli. I w dramatyczny sposób opowiadają ją Martina i jej współautor, George Vecsey.

Początkowo biurokraci pozwalali Martynie jeździć za granicę bez większego kłopotu. Wystąpiła w wielkich amerykańskich turniejach w 1973, 1974 i 1975. Czechosłowacka Federacja Tenisa pozwalała jej zatrzymywać, z własnych zarobków, diety, dzienne w wysokości 11 dolarów, później - 17 dolarów, co prawdopodobnie przyczyniło się do jej uwielbienia dla amerykańskich restauracji i szybkiej obsługi, o którym tak się rozpisywano. Bez wątpienia udowodniła, że jedzenie jest w nich pożywnie. Dowiodła też czegoś innego, oszczędzając w ciągu trzech lat, z tego nędznego kieszonkowego, dwa tysiące dolarów na czeski samochód dla ojca w kraju. Większość zarobionych pieniędzy musiała oddawać władzom.

Jak dotąd wszystko w porządku. Ale w objazdach Martina łamała podstawowe prawo socjalistycznego podróżowania. Zamiast zadawać się tylko z biurokratami z Federacji, towarzyszącymi zespołowi, i z zawodnikami z innych wschodnich krajów, coraz bardziej zaprzyjaźniała się ze swymi bożyszczkami z łagodną blondynką o nazwisku Chris Evert, z piękną Australijką Evonne Goolagong, z legendarną Billy Jean King, z mocną Margaret Court, która najbardziej służyła Martynie za wzór. Oprócz tego, że łamała reguły, popełniła potem śmiertelny grzech. W 1975, nie pytając o zgodę Pragi, zdecydowała zostać na jeszcze jeden turniej na Amalia Island na Florydzie.

W połowie tego turnieju, nadszedł z Federacji telegram, radzący jej szybko wracać do domu. Wschodząca gwiazda, przerażona złowrobną wiadomością, wybuchnęła płą-

MARTINA

Chcesz mieć czotg mnie pobić!

Na wiele lat był to ostatni raz, kiedy nazwisko Martiny ukazało się w czeskich srodkach masowego przekazu. Stało się zwiyczajem, że redaktorzy sportowi informowali czytelników o sukcesach Martiny, pisząc na przykład „Wiemy już, kim są cztery tegoroczne półfinalistki w Wimbledonie. Są nimi Chris Evert, Andrea Jaeger i Evonne Goolagong”

Rzecz dość ciekawa - i biurokraci i amerykańscy dziennikarze przypisywali nastolatce Martinie te same motywy. Martina pisze „Amerykańscy reporterzy sportowi powtarzali bez końca jedno i to samo - czy mam chłopca w Ameryce, albo czy chcę zarabiać więcej pieniędzy? Bez końca powtarzała tę samą odpowiedź: „Chciałam wolności!” A oni ciągle nie rozumieli, do nich to w ogóle nie docierało. „Być może, jeśli się nie żyło we Wschodniej Europie, trudno zrozumieć różnicę między Wschodem a Zachodem.” W rzeczy samej Bo Amerykanom naprawdę może być trudno pojąć, że młodej Martinie chodziło głównie nie o pieniądze, lecz o tak powszechnie dostępne dobro, jakim jest wolność.

Oczywiście, w końcu zrobiła pieniądze, mnóstwo pieniędzy. A strona książki, przedstawiająca dramat decyzji, którą podjęła, pokazuje rzeczywistą amerykańską dziewczynę, nie taką, jaką biurokraci widzieli w przywiązaniu do bożyszczki tenisa - do zawodniczek, które do niedawna były tylko twarzami na zdjęciach, a nagle stały się młodymi, zaangażowanymi kobietami z krwi i kości, przyjacielskimi w dobry, stary, amerykański sposób, gotowymi pomóc lekko przerażonej dziewczynie o szeroko otwartych oczach, z egzotycznego kraju na Wschodzie.

Zapewne te dalsze strony książki będą dla amerykańskiego czytelnika bardziej interesujące, niż historia losów Martiny w starym kraju. Rzecz zrozumiała, że nie byłyby bardziej interesujące dla mnie. Jestem bowiem recenzentem uprzedzonym, dla którego, tak jak i dla wszystkich jego rodaków, Martina to o wiele więcej, niż tylko najlepsza tenisistka wszystkich czasów. Zawsze, na przykład, wydawała mi się ładna, nawet w wczesnym okresie, kiedy ludzie mówili „To raczej brzydka kobieta, same mięśnie i konna twarz, ale co za fantastyczny serwis!” Moze i ma konna twarz, ale konie nigdy nie wydawały mi się brzydkie. Kiedy była dzieckiem, zakompleksioną, tyczkową dziewczynką-sowizdrzałem, brano ją za chłopca i nie wpuszczano za matką do toalety. Ojciec mówił wtedy „Martinko, ty rozkwitniesz pozno” I miał rację.

Nie podnieca mnie też, jak zapewne podekscytuje niektórych, przygoda z Ritą Mae Brown, choć Martina pisze o tym w dobrym smaku, z umiarem i nie ujawnia żadnych pikantnych szczegółów. To nie to, że nie interesowałbym się seksem, ale prawdziwe piękno i ludzkie ciepło znajduję na kartkach, opisujących jej przywiązanie do babci staruszki, Subartowej. Nie było nic niezwykłego w osiemdziesięcioletniej chłopce, która, na przedstawienie Martiny, wyładowała pewnego dnia w Dallas, w Teksasie, obejrzała wszystkie niewiarygodne przedmioty w domu wnuczki - trzy kolorowe telewizory, piec mikrofalowy, drzwi do garażu otwierane na odległość, wannę Jacuzzi, maszynę odbierającą telefony - obejrzała to wszystko i pokławiła głową. Prosta kobieta, która, kiedy ją przedstawiono Chris Evert, spytała z niedowierzaniem, po czesku, jakby się zwracała do Królowej Snieżki „To ty jesteś ta Chris Evert?” Nic niezwykłego procz człowieczeństwa, którego nie tknęły ludzkie wydaliny XX wieku.

Te i kilka podobnych historii, jak mi się wydaje, podnoszą opowiadanie do rangi prozy, zdolnej poruszyć czytelnika. Dramaty drugiej połowy książki, rozgrywające się na kortach tenisowych świata - intrygi, zazdrość, stres, wyczerpanie, szczęście i pech, przyjaźnie i nieprzyjaźnie - wszystko to jest opisane w sposób bardzo kompetentny i dla prawdziwego entuzjasty tenisa jest zapewne całkiem pochłaniające. Ale ja, z mego stronniczego punktu widzenia, wolę legendę babci Subrdowej, niewinne zakochanie się dziewczynki-sowizdrzała w przystojnym trenerze teni-

sowym George'u Parmie, cierpienia nastolatki nad tym, że nie potrzeba jej stanika.

Trudno powiedzieć, ile z tego ludzkiego uroku bierze się w książce z opowiadań Martiny, a ile przypisać należy sztuce George'a Vecsey'a. Jak we wszystkim, co czeskie, jest tu, gdzieś w tle, domieszka absurdu. George Vecsey jest współautorem napisanej poprzednio autobiografii Loretty Lynn, *Coal Miner's Daughter*. Jest to oczywiście historia, na której oparto film *Coal Miner's Daughter*. Gwiazdą filmu była piegowata Czeszka z Teksasu, Cissy Spackowa (Film pokazano w Czechosłowacji, pod zmienionym tytułem *Pierwsza dama country music* / *Prvi dama country music*). Dziwi to w kraju, gdzie tak się ceni robotnicze pochodzenie. Po co zatajać robotnicze pochodzenie Loretty i akcentować jej kapitalistyczny sukces?

Bezosobowa bliźna kryje się w duszy młodej, odnoszącej sukcesy, ładnej, amerykańskiej milionerki. Martina dzieli tę uszkodzoną tkankę z mým anonimowym przyjacielem z Bronx, który spędził 12 lat w więzieniu, bo dzielił jej niewyszukaną, lecz zdrową wiarę w demokrację i wyciągnął z tego odpowiednie wnioski. Jako jedyną nagrodę otrzymał osobisty list od Ronalda Reagana. Nie rentę, al bo premię. Tylko krotki list, podpisany przez prezydenta Stanów Zjednoczonych, z podziękowaniem za zasługi dla Ameryki i dla sprawy wolności. Martina dzieli tę bliźnię z mną, z większością Czechów „Mielismy tak wielkie nadzieje - socjalizm z ludzką twarzą - a teraz, na zawsze, w twarz wcisnęto nam but, jak to kiedyś opisał George Orwell”

Milos Forman powiedział kiedyś o niej, że to urocza dziewczyna, z puchem zamiast mózgu. Ale nie nazywa się jej „Jozefem Conradem tenisa” dlatego tylko, że potrafi mówić za dużo, w idealnej niemal, amerykańskiej angielszczyźnie. Martina czyta i w swoich pamiętnikach umie dobrze wykorzystać niektóre obserwacje Milana Kundery. Ma solidne, czeskie poczucie humoru - humoru z domieszką smutku. Widac to na stronach, opisujących zimę goryczy - straszny, morderczy, pierwszy rok samotności w obcym kraju, bez mamy i taty, bez babci i malutkiej siostry Jany. Ma też jak najbardziej zdrową urazę, złość wobec Rosjan - nie jednostek, lecz wobec upióra Rosji, który jest upiorem komunizmu. W równej mierze potrafi być pełna współczucia wobec tych, co nie ponoszą odpowiedzialności za to, co ci bardziej równi wśród Rosjan, wyrządzili jej krajowi. „W końcu poszłam na oficjalne przyjęcie, kiedy miałam szesnastce czy siedemnastce lat. Miel tam rosyjską gimnastyczkę, medalistkę olimpijską. Czula się tak nieswojo, że zrobiło mi się jej żal - było jasne, że nie wolno ograniczać się do pracy w swojej specjalności - musiała propagować linię partii”

Lecz kiedy Martina spotyka się z imperialistyczną agresją, tak niestety charakterystyczną dla wielu Rosjan, którzy plądrują jej kraj, potrafi być finezyjnie zjadliwa.

Mój gniew wobec Rosjan zrobił ze mnie lepszą tenisistkę. W rok czy dwa po inwazji z 1968 grałam debla przeciw dwóm Rosjankom, a kiedy z moją partnerką wygrałyśmy mecz, to rosyjska blondynka była tak zadowolona, że tylko wyciągnęła rękę i poklepała mnie po dłoni. Nie chciała uściskać dłoni, co mi zupełnie odpowiadało. Powiedziałam jej: „Musisz mieć czotg, żeby mnie pobić”

W tej małej riposce jest dla mnie nieco nadziei. I nie tylko dla mnie.

Autorem tego tekstu jest Josef Skvorecky, znany czeski pisarz emigracyjny. Tekst ukazał się w najnowszym numerze amerykańskiego miesięcznika *The New Republic*.



Dr. K.A. Piekarska M.D.
Psychiatra

zawiadania o otwarciu swojego gabinetu przy

63 24th Street - Etobicoke

Wizyty tylko z appointmentem

TEL. 251 - 8749



SPORT

DWUGŁOS TRENERÓW
LEGI I WIDZEWA

Jerzy Engel jest nowym trenerem Legii Warszawa Pomagacemu będzie Lucjan Brychczy Engel nie jest postacią zupełnie nieznaną w futbolowym świecie Jakies dziesięć lat temu był on graczem AZS AWF Warszawa, pobierając nauki na tej uczelni Będąc za dobrym jak na ten zespół, Engel trafił do Polonii Warszawa, tradycyjnie balansującej pomiędzy II i III ligą Engel grał w pomocy, jednak niczym specjalnie się nie wyróżniał i był często zmieniany Oto co ma do powiedzenia na temat ostatnich głośnych transferów do Legii

- Sprawa Wijasa nie jesteśmy zainteresowani Napisał on co prawda pismo, że chce grać w Legii, ale przecież odbywa normalną służbę wojskową i nie możemy na niego liczyć Araszkiewicz też jest w wojsku W tej chwili grać jednak nie może, bo został zdyskwalifikowany przez swój klub - Lech Podanie o przyjęcie do Legii złożył Dziekanowski, ale jest on przecież zawodnikiem Widzewa - podpisał długi kontrakt - i dopóki nie otrzyma zgody, nie będzie mógł występować w zespole wojskowym Ta kwestia jest zupełnie otwarta

A teraz Ludwik Sobolewski, prezes Widzewa, na codzień dyrektor łódzkiego KOMBUDU Sobolewski to prawdziwy menadżer piłkarski, na poziomie najlepszych z zachodnich klubów europejskich Jest zwolennikiem otwartej gry finansowej w piłce i pełnego zawodowstwa Sobolewski właśnie wypatrzył talent Zbigniewa Bonka w bydgoskim Zawiszy, dzięki czemu Boniek jest dziś na oczach całego piłkarskiego świata

- Dziekanowski na swoje podanie otrzymał negatywną odpowiedź, zresztą innej być nie mogło - stwierdził prezes - Następnie zwrócił się do nas stołeczny klub i stało się podobnie Piłkarz ma z nami podpisany kontrakt do 1990 roku i do tego czasu jesteśmy jego pracodawcami

Po zgrupowaniu kadry Dziekanowski powinien stawie

się w Łodzi i przystąpić do zajęć w klubie Do tej pory go nie ma Poczekamy jeszcze dwa, trzy dni - mimo wszystko nadal liczymy, że się opamięta - jeśli nie, zarząd klubu podejmie stosowną decyzję Proszę nas dobrze zrozumieć - nie szukamy okazji do wymierzania kary, ale musimy ściśle się trzymać tego, co podpisali doroshi ludzie Przecież każde dziecko w naszym kraju wie, że nie był to kontrakt o czapkę gruszek

- Panie prezesie, przy okazji chcieliśmy zapytać o innego zawodnika, Mirosława Tłokiniego, który po grze we Francji ma podobno wrócić do was

- Wczoraj rozmawiałem z żoną Mirka - jeśli nie dojdzie do skutku jego ewentualny kontrakt w Szwajcarii Wówczas ma duże szanse powrotu do swojego Widzewa

- A jak z zagranicznymi wyjazdami Włodzimierza Smolarka i Marka Dziuzy?

- Obydwoj mają naszą zgodę, lecz jakos nie widac teraz kontrahentów

Będąc w Toronto trudno śsty jest się wczuć w klimat światka piłkarskiego w Polsce i być prorokiem w "sprawie Dziekanowskiego" Rozwiązanie wydaje mi się jednak bardzo proste Dziekanowski jest za dobrym graczem, aby Legia go "puszcza" skoro sam chce w niej grać Po prostu Dziekanowski zgłosi się na zawodowego żołnierza" i w ten "chytry" sposób zostanie członkiem WKS Legia Warszawa PZPN w takiej sytuacji wyrazi zgodę na zmianę barw, a Widzew najwyraźniej dostanie za Darka guzik z pętelką, gdyż w takich przypadkach prawdopodobnie za transfer się nie płaci Może to spowodować duże reperkusje w całej polskiej piłce Za jakiś czas poinformuje Szanownych Czytelników czy dużo się pomyliłem (S)

Mija powoli czas transferów w lidze włoskiej Beniaminek I ligi, zespół Lecce był ostatnio zainteresowany Włodzimierzem Smolarkiem, ale jak widać zmienił plany, sprowadzając do drużyny dwóch Argentczyków Oto lista wszystkich "straniern" w lidze włoskiej Nadal nie wyjaśniona jest przyszłość Władysława Zmudy Jego klub Cremonese spadł do II ligi, a tam Zmuda grać nie może, gdyż włoskie przepisy zabraniają gracz cudzoziemcom w tej klasie rozgrywek

Atalanta Stroemberg (Szwecja)
Avelino Diaz (Argentyna)
Bari Cowans i Rideout (oba Anglia)
Como Corneliusson (Szwecja) i Dirceu (Brazylia)
Fiorentina Passarella (Argentyna) i Socrates (Brazylia)
Inter Brady (Irlandia) i Rummenigge (RFN)
Juventus Platini (Francja) i Laudrup (Dania)
Lecce Barbas i Pasculli (oba Argentyna)
AC Milan Wilkins i Hateley (oba Anglia)
Napoli Maradona i Bertoni (oba Argentyna)
Pisa Berggreen (Dania) i Kieft (Holandia)
AS Roma Boniek (Polska) i Cerezo lub Falcao
Sampdoria Souness (Szkocja) i Francis (Anglia)
Torino Schachner (Austria) i Junior (Brazylia)
Udinese Edinho (Brazylia) i Barbadillo (Peru)
Verona Briegel (RFN) i Larsen (Dania)

PODSŁUCHANE
PODSŁUCHANE

* W Częstochowie odbył się IX Sejmik Działaczy Polonijnych Polskiego Komitetu Olimpijskiego Program Sejmiku był towarzysko-wypoczynkowy oraz roboczy O ile mi wiadomo, Kanady mkt nie reprezentował, bowiem o PKOl w Toronto i okolicach nic nie słychać

* Tadeusz Misiak jest graczem Polonii Hamilton Niedawno udzielił wywiadu "Trybunie Opolskiej" co zaraz skomentował "PS"

"Misiak grał początkowo (od 1980 r.) za 800 dolarów miesięcznie w Toronto Falcons - m in w towarzystwie największego negdys wędrownika naszej ligi - Andrzeja Pokin-Sochy, a także superweterana boisk Janusza Zmijewskiego z Legii Warszawa Obecnie przyszło Misiakowi strzelać gole w Polonii Hamilton obok takich tuzów jak Grzegorz Lato, Krzysztof Rzesny i Marian Kielec

Kto wie, czy mecze polonistow nie są ciekawsze od spotkań naszej I ligi, wszak już same nazwiska graczy przykuwają uwagę wytrawnych kibiców "

* W Leeds rozegrano mecz rewanżowy za finał mistrzostw świata w Anglii w 1966 roku Zmierzyły się reprezentacje Anglii i RFN, oczywiście w składach z tamtych lat Mecze był pięknym widowiskiem, a dochód przeznaczono dla rodzin ofiar pożaru stadionu w Bradford

PIŁKA
NA
ŚWIECIE

Tragedia na stadionie Heysel w Brukseli spowodowała w Belgii kryzys polityczny

Atakowany powszechnie wicepremier i minister spraw wewnętrznych (odpowiedzialny za pracę policji i zadarnarmerii), Charles Nothomb, odmówił ustąpienia ze stanowiska, całą odpowiedzialnością obciążył angielskich kibiców W rezultacie czterej inni członkowie rządu podali się do dymisji, na ręce króla Baodouina rezygnację całego gabinetu złożył premier Wilfried Martens Dymisja nie została przyjęta, lecz o dwa miesiące wcześniej rozpisane zostały wybory parlamentarne

Napastnik Liverpoolu i reprezentacji narodowej Walii - Ian RUSH nie rozstaje się ze swoim klubem Rush miał intratne propozycje z Włoch i Realu Madryt 23-letni piłkarz podpisał umowę z Liverpooliem, że do lat trzydziestu pozostanie w klubie Będzie on najlepiej płatnym piłkarzem na Wyspach Brytyjskich

I LIGA

Ruszyła liga piłkarska! 10 drużyn rozegrało I kolejkę spotkań Nie grały Lech, Lechia i Gornik Zabrze ze względu na Pucharze Intertoto (Lata) Niestety agencje w Kanadzie nie podały wyników tej okrojonej kolejki Do ligi oczywiście wrócimy jak mecze rozpoczyna się pełną parą Jeszcze jesienią tego roku planuje się rozegranie kilku kolejek rundy wiosennej, aby w przyszłym roku zakończyć ligę szybciej, z uwagi na mistrzostwa świata w Meksyku

INTERTOTO

Górnik
bliski premii

Po wyjazdowym zwycięstwie nad Young Boys (4:1), Gornik Zabrze jest już o krok od zajęcia pierwszego miejsca w grupie VII Na razie podopieczni trenera Huberta Kostki nie stracili punktu w czterech meczach Oto aktualna tabela grupy VII

| | |
|----------------|-----------|
| 1 Gornik | 8 0 11-3 |
| 2 Young Boys | 4 4 12-12 |
| 3 Zalaegerszeg | 2 4 2-5 |
| 4 Aarhus GF | 0 6 6-11 |

Dwa pozostałe nasze zespoły Lech Poznań i Lechia Gdansk szans na zwycięstwo w grupie, a więc wywalczenie premii już raczej nie mają

W Barcelonie rozgrywane są szermiercze mistrzostwa świata, gdzie startują też nasi zawodnicy Bardzo udanie zaprezentowały się nasze florecistki

Piątka polskich florecistek Dubrawska, Wysoczanska, Bres, Krolikowska i Prusakowska pod wodzą trenera Andrzeja Gottnera bez kompleksów przebiła się do medalowej strefy mistrzostw świata i dopiero po dramatycznej walce oddała brąz reprezentantkom ZSRR, które w eliminacjach uległy Polkom 6:9

MISTRZOSTWA
ŚWIATA
W
SZERMIERCE

Tytuł mistrzyni świata zdobyły oczywiście florecistki RFN, choć miały trochę kłopotów z Węgierkami No, ale miały też lekarstwo na te kłopoty - złotą medalistkę turnieju indywidualnego Cornelie Hamisch, która wygrała wszystkie cztery walki Wczesniej Polkom też nie dała się pokonać

WYNIKI - floret kobiet, 1/4 finału RFN - W Brytania 9:0, Węgry - Francja 9:5, ZSRR - Włochy 8:7, Polska - NRD 9:2 (Małgorzata Bres i Agnieszka Dubrawska - po 3, Jolanta Krolikowska 2, Hanna Prusakowska 1)

1/2 finału Węgry - ZSRR 8:7, RFN - Polska 9:3 (Krolikowska 2, Bres 1, Dubrawska, Prusakowska i Barbara Wysoczanska - 0), o miejsca 5-8 NRD - W Brytania 8:7, Włochy - Francja 9:6,

0 1 miejsce RFN - Węgry 9:5
0 3 miejsce ZSRR - Polska 8:7 (dla Polski Bres 3, Dubrawska i Wysoczanska - po 2, Krolikowska i Prusakowska - 0),
0 miejsce 5 Włochy - NRD 9:7, o miejsce 7 Francja - W Brytania 9:1

Ostateczna kolejność 1 RFN, 2 Węgry, 3 ZSRR, 4 Polska, 5 Włochy, 6 NRD, 7 Francja, 8 W Brytania, 9 ChRL, 10 Pld Korea

Nieco gorzej poszło drużynie florecistow, ktorzy w cwiertfinale przegrali z ZSRR 2-9

WYNIKI - 1/2 finału Włochy - NRD 9:2, RFN - ZSRR 9:2

0 pierwsze miejsce Włochy - RFN 9:6 dla Włoch - Federico Cervi 3, Mauro Numa, Andrea Borella, Andrea Cipressa po 2, dla RFN Matthias Behr i Harald Hein po 2, Ulrich Schreck i Horsten Weidner po 1

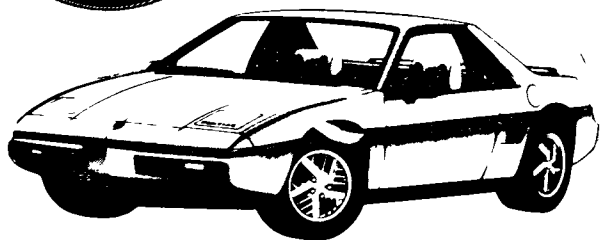
0 3 miejsce ZSRR - NRD 8:7
0 miejsca 5-8 Francja - Węgry 9:6, Polska - Kuba 8:7 (Kielpikowski 3, Ciesielczyk i Bandach po 2, Zych 1, Sypniewski 0)

0 miejsce 5 Francja - Polska 7:4 (Kielpikowski 2, Ciesielczyk i Bandach po 1, Sypniewski - Zych 0)
0 miejsce 7 Węgry - Kuba 8:8, (56:63)

Ostateczna kolejność 1 Włochy, 2 RFN, 3 ZSRR, 4 NRD, 5 Francja, 6 Polska, 7 Węgry, 8 Kuba, 9 Austria, 10 Japonia



EUGENE KUPER
TEL. (416) 766-2443
2500 Bloor Str West



Nowe i używane samochody osobowe

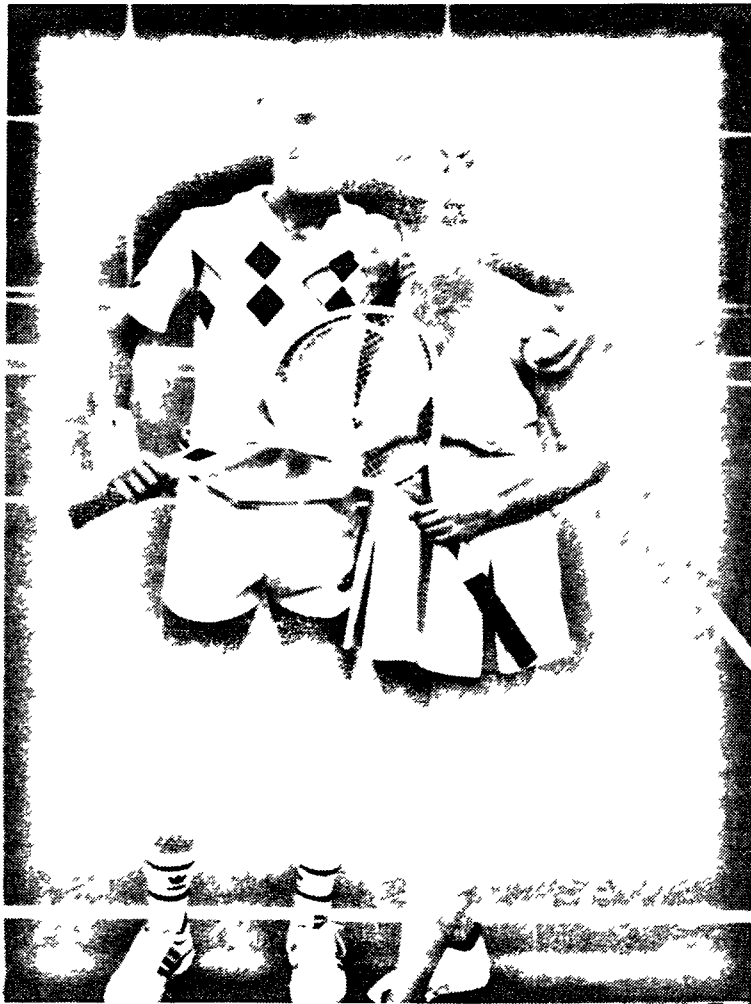
Old Mill Pontiac Buick -
Międzynarodowy Festiwal
Oszczędności

oferujemy Pontiac, Buick and GMC

- Sprzedaż finansowanie wypożyczanie serwis
- Zamiany (trade in) mile widziane
- Posiadamy duży wybór nowych i używanych samochodów w atrakcyjnych cenach
- Oferujemy doskonałe warunki finansowe przez GMAC
- Niskie wpłaty z dołu (down payment)
- Służymy profesjonalną radą przy kupnie samochodu
- Znajdziesz nas niedaleko stacji metra Jane jeden blok na zachód od Jane Str
- Wszystkich informacji udzielamy także w języku polskim

WIELKA WYPRZEDAŻ - SALE

SPORT



Andrzej Sznajder z mamą

TENIS

MISTRZOSTWA KANADY

Andrzej Sznajder, nasz rodak jest jednym z najbardziej utalentowanych młodych zawodników kanadyjskich ostatnio wziął udział w zamkniętych mistrzostwach Kanady Rozstawiony z nr 6 Sznajder dotarł do ćwierćfinału turnieju, gdzie zmierzył się z rakieta nr 1 Kanady, japońskiego pochodzenia 23-letnim Glenem Mitchibata, przegrywając 2-6, 4-6 Tak więc tego turnieju Sznajder nie może zaliczyć do zbyt udanych, nie poprawił bowiem on swych notowań na rynku kanadyjskim W turnieju deblowym Sznajder dotarł do półfinału Zwycięzcą gry pojedynczej został Stephane Bonneau z Quebec

Lekkoatletyka

Na doskonałym poziomie stały zawody lekkoatletyczne rozegrane w stolicy Norwegii Oslo W biegu na 1 milę Brytyjczyk Steve Cram ustanowił nowy rekord świata wynikiem 3 46 31 poprawiając o 1 02 sek rezultat Sebastiana Coe, który w tym biegu był trzeci Drugi rekord świata padł w biegu na 5000 m, w którym Algierczyk Said Aouita uzyskał czas 13 00 40, będąc lepszym jedynie o 0 01 sek od starego rekordu Davida Moorcrofta z Wlk Brytanii Wśród pan również padł rekord świata, w biegu na 10000 m Jego autorka była reprezentantka gospodarzy Ingrid Kristiansen z czasem 30 59 42 poprawiając rezultat Olgi Bondarenko z ZSRR o 14 36 sek! Tak więc okazuje się, iż po rekordy świata niekoniecznie trzeba jeździć do Mexico City!

PUCHAR GALEA

W grze ćwierćfinałowej nasza drużyna pokonała Wlk Brytanię 3:2

Jeśli się nie ma "Bum-Bum" Beckerów i sukcesów wimbledonskich, trzeba się zadowalać tym co jest A jest awans naszych tenisistów do półfinałowej rundy Pucharu Galea Sukces ten nie wstrząśnie światkiem białego sportu, ale dla nas się liczy, choćby z tej racji, że poprzednio podobny udało się 10 lat temu

Przypomnijmy, że w tych rozgrywkach mogą uczestniczyć zawodnicy dwudziestoletni W dzisiejszym tenisie 20 lat już od dawna nie oznacza gracza młodego, toteż tylko słabutki w tej dyscyplinie sportu nacje trzymają się owej anachronicznej formuły Przeważnie, a w każdym razie bardzo często, reprezentantami w Pucharze Galea bywają juniorzy W tym roku właśnie juniorzy tworzyli trzon galeowej reprezentacji Byli to Wojciech Jamroz i Wojciech Kowalski Ten drugi jest już postacią znaną

Sensacją było zdobycie przez niego w ubiegłym roku tytułu mistrza Polski seniorów Pozniej wiele się mówiło i pisało o jego kontrakcie z belgijską firmą "Snauwaert", pierwszym tego rodzaju w historii polskiego tenisa 17-latek z Inowrocławia ma niewątpliwie talent Najwięksi znawcy tenisa mogą tylko palce lizac, patrząc na jego grę - kiedy mu idzie, Jest to wtedy bez przesady "Bum-Bum" Kowalski serwisy, że tylko biały dym idzie z linii, smecz jak grzmot, drajwy z obu stron w rogi kortu, a tak silnie, że mimo wolnej nawierzchni przeciwnik może je gonic, ale tylko wzrokiem, częste i skuteczne wypady do siatki

Zadziwiająco jak nagle i jak radykalnie ten klasowy tenisista zamienia się w popełniającego najprostsze błędy, anemicznego, jakby czymś przestraszonego "cykacza" - równie łatwo oddającego gemy jak poprzednio je zdobywał

Zupełnym przeciwieństwem "Kowala" jest drugi z naszych juniorów występujących w Pucharze Galea, Wojciech Jamroz Przed kilkoma laty to on właśnie zapowiadał się na rewelację

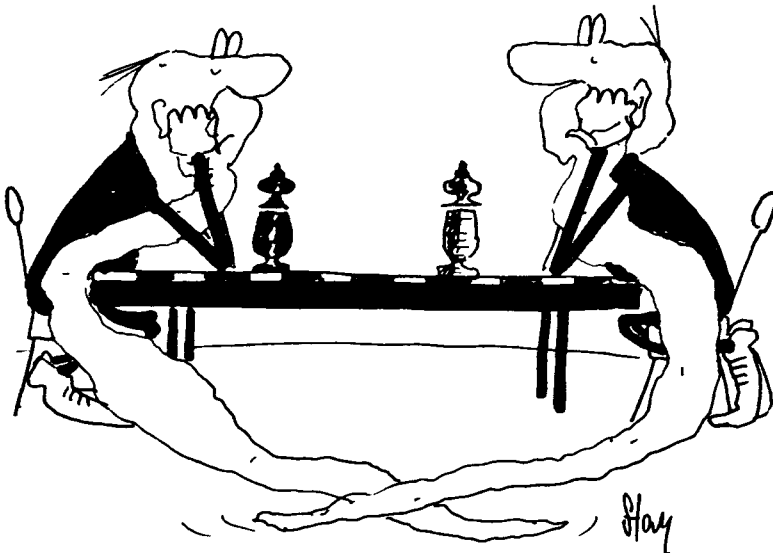
polskiego tenisa Syn dawnego reprezentanta kraju, Piotra Jamroza, odziedziczył po ojcu (zresztą jego trenerze) nie tylko niesablonowy repertuar uderzeń ale też niesamowity "łeb" do gry Mając 9-10 lat ogrywał, dzięki niemu właśnie, starszych nawet o 2-3 lata kolegów Pozniej jednak, kiedy rywale nabierali siły i szybkości, "profesor-ski" tenis słabutkiego fizycznie, nie dość szybko biegającego chłopaczka przestał wystarczać Właściwie dopiero w minionym roku chudy jak wykałaczką junior zaczął nabierać ciała, mięśni, a wraz z nimi siły i szybkości Teraz właśnie ten jego "łeb" i niezwykle wręcz zimna krew w najbardziej gorących sytuacjach zaczynają procentować Jeszcze trochę pracy nad szybkością, nad siłą - wydaje mi się - Jamroz stanie się rakieta nr 1 w Polsce

Na mecze półfinałowe nasza drużyna wyjechała do Madrytu, gdzie zmierzyła się z drużyną ZSRR przegrywając 2-3 mimo prowadzenia po pierwszym dniu 2-1 Szkoda, iż naszym zawodnikom nie udało się zajść wyżej, ale z racji młodego wieku mogą wziąć rewanż jeszcze w latach przyszłych

Z WOLEJA

nych napięcia zaciętych walkach Styl w jakim osiąga się remis obecnie zmienił się nieporównywalnie Działalność nie chcą ryzykować tytułem mistrza świata jedynie gwoli przypodobania się publiczności Gra przypomina pokera w którym jeden z partnerów mówi czekam a drugi tak samo mu odpowiada Tylko w przeciwieństwie do pokera w szachach pula nie wzrasta! Co jest przyczyną tego remisowego zamieszania? Odpowiedź jest prosta regulamin rozgrywek o tytuł mistrza świata Wprowadzono go przed 11 laty tuż przed meczem Fischer Karpow jaki miał mieć miejsce w Manili Do tamtej pory grano jedynie 24 partie

konat Kasparow cieszy się dużym za interesowaniem prasy zagranicznej wy powiada się bowiem bardzo otwarcie na temat swego przeciwnika Karpowa Twierdzi iż Karpow odda mu tytuł wal kowerem tak jak sam uzyskał od Fischera ze ma nad nim ogromną przewagę psychologiczną Kasparow nie kryje iż jest zawiedziony decyzją federacji szachowej FIDE bowiem Karpow przypomniał boksera staniającego się na nogach itp Jak widac ton jego wypowiedzi przypomina nieco Mohameda Ali ale Kasparow wie co mówi uważany jest bowiem za szachowego geniusza Prak tykę zdobył w szkole byłego mistrza



Fischer zajął gry do 10 zwycięstw i zwycięstwa pretendenta dwoma punktami Oczywiście FIDE nie mogła się zgodzić na takie warunki ale zmieniono regulamin i w zamian 24 partii wprowadzono zasadę osiągnięcia 6 zwycięstw Działalność wraca się do starej zasady Obaj rywale szykują się do ponownego spotkania Karpow wraz z trenerami zaszył się gdzieś i nie pokazuje na turniejach Kasparow zdaje się być bardziej odprężony Niedawno bawił w RFN na zaproszenie tygodnika Der Spiegel Zorganizowano mu tam seans gry jednoczesnej z 30 graczami a także mecz z 32 komputerami różnych firm które wszystkie po-

swiata Botwinnika mając zas 17 lat został mistrzem świata juniorów Za naj większego szachistę wszechczasów Kasparow uważa Amerykanina Fischera który po zdobyciu mistrzowskiego tytułu nie wytrzymał nerwowo i podobno nabrał się choroby psychicznej Kasparow w błyskotliwy sposób przechodzi od stanu rozluźnienia do pełnej koncentracji Potrafi grać w szachy robiąc równocześnie wiele rzeczy naraz a także umie zasnąć w każdych warunkach i o każdej porze dnia Tak więc temperatura przed meczem rośnie i będzie to na pewno jedno z najważniejszych wydarzeń jesieni tego roku

Przy tej okazji warto może wspomnieć coś o polskich szachach W kraju szachownicy dominują kobiety Wielką piątkę tworzą Wiesie Brustman Erenska Radzewska Szmackinska i Jagodzinska Trzy nasze zawodniczki znajdują się w pierwszej 50 na świecie 24 Erenska Radzewska 34 Brustman 44 Wiesie Wśród panów najlepszy to Schmidt Adamski i Sznapik ale na listach światowych lapią się poza pierwszą 100 Polski Związek Szachowy jest organizacją bardzo prężną Obok I i II ligi w tym roku rozegranych będzie 12 krajowych i 20 międzynarodowych turniejów Najlepsi zawodnicy jeżdżą także na imprezy zagraniczne TVP prowadzi specjalną audycję szachową nie mówiąc już o kącikach w prasie codziennej Tak więc jakby na uboczu a jednak dyscyplina tetni zyciem

Na zakończenie jeszcze opinia polskiego szachisty Aleksandra Sznapika o tym co decyduje o mistrzostwie w szachach

Nie błyskotliwość intelektualna i zdolność szybkiego kojarzenia faktów nie taki czy inny kierunek uzdolnień i zainteresowań życiowych lecz przede wszystkim cechy charakteru! Żeby naprawdę dobrze grać trzeba mieć zelan system nerwowy i cierpliwość Cierpliwość w treningu przy wkuwaniu lektury przerabianiu zadań a potem cierpliwość w dokładnym myśleniu już na zawodach przy szachownicy Do szachow zasiadają ludzie o różnych temperamentach odmiennym stopniu pobudliwości Partia szachow wymaga od nich jednakowego skupienia Dla jednego nie jest zabawą inny musi sam siebie poskramić hamować przed nagłością decyzji Nie wolno wykonać ruchu bez analizy Kiedy konczy się teoria i wkracza się na nieznane ścieżki trzeba włączyć własną pomysłowość Szachista o umyśle ścisłym dokona dokładnej analizy i wykona ruch najlepszy Zawodnik humanista po dokładnej analizie zrobi ruch najciekawszy Ale przeciw jeden i drugi musi owej analizie męczącej mózg szarpiącej nerwy dokonać

Szachista-analityk zadaje sobie mimo wszystko trud przemyślenia wszystkich wariantów Humanista zaś przez prowadzą analizę pobieżnie i kierując się intuicją wybiera to co mu wydaje się najlepsze Gdy trafi może pokonać każdego

Jeśli któryś z Czytelników znalazł podobne cechy u siebie Proszę bardzo Zapraszam na partię szachow!

SKRZYDŁOWY



RZETELNA I FACHOWA
OBSŁUGA KLIENTÓW



**HMT
EAGLE**
REAL ESTATE LTD

3290 Lakeshore Blvd West Toronto, Ontario M8V 1M4

Po wszelkie informacje dotyczące sprzedaży lub kupna
prosimy dzwonić **TEL 259-9231**

- OKAZJA DLA KRAWCA warsztat kusierni z wyposażeniem przy ruchliwej ulicy Tadeusz Sromek tel 259 9231
- CONDOMINIUM 2 sypialniewe na 18 piętrze Wpłatv 6 tysięcy Czesław Sygula tel 259 9231
- HIGH PARK 3 sypialniowy murowany dom wykończona piwnica garaż Tylko 79 900 Tadeusz Sromek tel 259 9231
- Hotel dom + 5 działek budowlanych 700 tysięcy rocznego obrotu Mietek Słuski tel 259 9231
- Brownsline Lakeshore - 2 mieszkaniowe bungalow cena 67 900 Waclaw Navratil tel 259 9231

ONTARIO BREAD Co.Ltd.
178 Ossington Ave Toronto
TEL 532-4929

NAJPOPULARNIEJSZY PYSZNY SWIEŻY
CHLEB
DO NABYCIA W NAJLEPSZYCH SKLEPACH
W TORONTO I W ONTARIO

INTER AUTO

**POŚREDNICTWO
KUPNA — SPRZEDAŻY
SAMOCHODÓW I CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH
— ZAPEWNIONA BEZPŁATNA OCENA STANU
TECHNICZNEGO POJAZDÓW**

Tel 255-0066 po godz 18,
sobota i niedziela cały dzień

144-155

**COPERNICUS
MEAT PRODUCTS**
79 Roncesvalles Ave
TEL 536-4054

Posiadamy świeże mięso wykrojone na
zyczenie Szynki boczki baleroni kiel
basy na sposób polski oraz wiele innych
wędlin i delikatesów ogorki kiszone
kapuś z beczki śledzie pierogi

T S PAKULSKI

**DOSKONAŁE WYROBY
MIĘSNE I WĘDLINIARSKIE**
Sprzedaz detaliczna i hurtowa
dostarczamy do sklepów
Ceny konkurencyjne

**PACIFIC WHOLESALE
MEATS LTD**
JUREK ZOCHNIAK STEVE PAKIOS
2986 DUNDAS ST W Toronto
TEL 767-0000
Sprzedaz detaliczna tylko w czwartki
piątki i soboty

Jedna z najlepszych małych
restauracji w Toronto
(wieloletni Toronto Sun)
EUROPE
● Europejska atmosfera ● Znakomite
miejsce na spotkanie ● Cos na ząb
2390 Bloor West
Toronto, Ont M6S 1P5
TEL (416) 767-0848

**ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
ANKA & PETER**
2374 Bloor Str W Toronto
TEL 769-4488
Zdjęcia i portrety na różne okazje

**POLSKA KSIĘGARNIA
WYSYŁKOWA**
POSIADA słowniki francuskie angielskie
techniczne i inne książki do nauki
języków kulinarne młodzieżowe bajki
religijne karty świąteczne
MONTREAL, P Q P Box - 647
N D G H4A 3R1 Canada
TEL (514) 489-0396

THE FUTURE BAKERY
NAJLEPSZY W MIEŚCIE SWIEŻY CHLEB
Dostarczamy do sklepów i domów
739 Queen St W - Toronto, Ont
TEL 368-4235

**J P CONSTRUCTION
COMPANY**
GENERAL CONTRACTOR
WYKONUJEMY ROBOTY
BETONIARSKIE KŁADZENIE
ASFALTU PRACE MURARSKIE I
WYKOPY Instalujemy aluminiowe
okna i siningi Wycena bezpłatna
Plany i zezwolenia wykonuje architekt
TEL 252 8492

dermatone
ZAKŁAD
KOSMETYCZNY
● Pielęgnacja twarzy rąk i stóp
● Usuwanie zbędnego owłosienia
● Specjalistyczna aparatura
● Jakosciowe kosmetyki
● Wizyty prosimy zamawiać
telefonicznie
2198 Bloor St W
TEL 766-1867

ADAM'S SHOE REPAIR
3096 Dundas St W (na zachod
od Quebec po prawej stronie)
TEL 767-5966

Solidnie szybko i fachowo wykonujemy
reparacje wszelkiego typu i rodzaju obuwia oraz
ręcznych toreb
Wymiana podszew obcasów suwaków i
uszczelnianie stalowych ● Poprawne dopasowanie
wysokości obcasa do skłonu obuwia ● Zwegzanie
i skracanie cholew ● Odnawianie ● Zmiana
koloru ● Renowacja i czyszczenie wyrobów
ze skor zamkowych i welurowych ● Specjalizujemy
się w reparaacji obuwia przyszywanego dubie wanege
i ortopedycznego
Od poniedziałku do piątku
od godz 9 do 6 30,
sobota od 9 do 5
145 156

jolanta interiors
POLSKA FIRMA
specjalizująca się w architekturze wnętrz
udziel Ci porady jak urządzać gustownie
i wygodnie Twoje mieszkanie lub dom
Sprzedujemy nowoczesne zasłony okien
ne 17" VERTICAL HORIZONTAL
BLINDS po bardzo dogodnych cenach
Szeroki asortyment prezentów
na każdą okazję
2368 BLOOR Str W TORONTO ONT
TEL 762 9638

ANDRE'S PHOTO
Zawodowy fotograf wykonuje
wszelkie prace fotograficzne
zdjęcia ślubne, chrzty,
portrety dzieci i rodzinne
ANDRZEJ SLIWKA
TEL (416) 233-6550
Nizsze ceny dla nowo przybyłych

WĘDZONE NA MIEJSCU
SIYNNIE NA CAŁE TORONTO
I ONTARIO
POLSKIE KIEŁBASY
Szynki kabanosy wędliny mięsa
różne delikatesy
Superior Sausage Co.
1004 DUNDAS St W
TEL 531-8422
KONKURENCYJNE CENY!

**THOMAS ALUMINUM
PRODUCTS**
TEL Toronto 239-6476
po 6 wiecezorem
GANIO I Z GWARANCJĄ wykonujemy
aluminiowe ubicia domów (siding)
Thermal Windows rynny krycie dach
chów (Shingle i płaskie dachy) oraz
roboty elektryczne Metro Licence B1390

**QUALITY AUTO
SERVICE**
BODY SHOP
WOJTEK GRABOWSKI
Blacharstwo lakiernictwo
i wszelkie naprawy samochodów
SZYBKO SOLIDNIE
23 lata praktyki zawodowej
931 A Weston Rd (kolo Black Creek)
TEL 763-2618 lub 264-4982
Czynny również w sobotę
130-141

**MERCURY
FORD**
POZYCZKA 9 9 %
KLIMATYZACJA
BEZPŁATNA
w niektórych modelach samochodów
Dalsze informacje
TERESA BEDNAREK
Toronto, 1800 O'Connor Dr ,
TEL. 759-4422

APPLIANCE CLINIC CO
oferuje naprawę lodówek pralek su
szarek pieców elektrycznych i automa
tycznych zmywarek do naczyń
● Zniżka dla rencistów ● Gwarancja
na 1 rok ● Obsługa 7 dni w tygodniu
● Dzwonic całą dobę
TEL TORONTO 261-7619
Kupuje i sprzedaje w/w sprzęt używany

**EUROPEAN
MASTER PAINTING**
Polska firma malarska oferuje swoje
usługi w zakresie malowania z zewnątrz i
wewnątrz tapetowania układania kafel
kow oraz renowacji domow
Gwarantujemy szybką obsługę i
najwyższą jakość Przystępne ceny
TEL Toronto (416) 259-7984
albo (416) 259-6034
128-139

FASHIONS
Nowo otwarty polski sklep
Posiada duży wybór
pojedynczych fasonow
Szyjemy na miarę i naprawiamy
Ceny bardzo okazjyne
1544 Bloor St W (rocz Dunda i Bloor)
TEL. 533-8881
od 119

**HOMETARIO
REAL ESTATE LTD
& INSURANCE BROKERS Ltd**
● KUPNO I SPRZEDAŻ NIERU
CHOMOŚCI WSZELKIEGO
RODZAJU
● UBEZPIECZENIA NA SAMO
CHODY — OD OGNIA — KRA
DZIEŻY I INNE
171 Roncesvalles Ave. Toronto
TEL 531-3506

PRZESZŁO \$20 NA GODZINĘ
zarabia wykwalifikowany spawacz
**SWIADECTWO SPAWACZA
W 5 TYGODNI** można uzyskać w
Institute of Technical Trades który
szkoli specjalistów już 25 lat
● nowoczesne urządzenia ● rysunek
techniczny ● kursy dzienne wieczorowe
sobotnie i na zmiany ● dogodne opłaty
tygodniowe
734 KIPLING Ave TORONTO
TEL 255-2369
po godzinach TEL 536-0008
Informacji udzielają MARK NIF WIA
DOMSKI lub ANDRZEJ MAJ

**HUMBERVIEW
INSURANCE**
337 Roncesvalles Ave Toronto
TEL 531-4647
Ubezpieczenia chorobowe dla
odwiedzających Kanadę

**DIRECTORY
INFORMATOR**
Danuta H
RADOMSKI BA I I B
ADWOKAT - NOTARIUSZ
366-3875
164 Princess St., Toronto
Konsultacje w godz 9-17 lub
za uprzednim telefonicznym
porozumieniem się
Władz plymic i z polskim i francuskim
hiszp i mskim
korespondencje z biurami adwokackimi
w Polsce

J DZIWIŃSKA, LL M
POLISH CONSULTING
BUREAU, 618 Queen Str W
TORONTO, Ont M6J 1E4
TEL (416) 864-1182, g 4-7 p m
Udzielanie porad i pomocy we wszelkich
sprawach oraz załatwianie ich na terenie
Polski m m małżeńskich (małżeństwa
przez pełnomocnika) rozwodowych w
Polsce m ujętkowych kupna i sprzedaży
nieruchomości i mieszkań spadkowych
PONADTO pełnomocnictwa do Polski
sprawy paszportowe odwołania od od
mowy paszportow sprwadz mie krew
nych pisma do polskich urzędow i
sadow
Długoletnia praktyka adwokacka w
Polsce

Ktokolwiek jest zainteresowany
w sprawach
● Life insurance planning ● Estate
planning ● Economic planning ●
Business planning ● Retirement coun
selling ● INCOME TAX
proszę skontaktować się z jedynym pol
skim specjalistą w tych dziedzinach w
Winnipeg

M B A
ZOFIA ADAMCZYK
NEW YORK
LIFE INSURANCE CO
1616-1 Lombard Ave
WINNIPEG, Man
TEL 942-6311 bus
582-8649 Res
146-162

ADWOKAT
Kazimierz Bielski
Q.C. NOTARIUSZ
Załatwiamy
● sprawy karne i rozwodowe ● kupno
sprzedaz i hipoteki ● spadkowe i testa
menty 266 Roncesvalles Ave
(obok Credit Union)
Toronto, TEL (416) 533-6126
Biuro czynne codziennie
od 10 i mo do 6 wiecz

DIVORCE AID
K. BEŁDOWSKI
Rozwód \$ 155
TEL 226-0335

TP & ASSOCIATES Ltd
Niezależni specjaliści w zakresie ubezpie
czeń (Life Insurance) RRSP
oraz funduszy inwestycyjnych
Prosimy telefonować lub pisać wstępnie
bezpłatnie
FINANCIAL PLANNING REVIEW
ANDRZEJ SLEDZ
194 Wilson Ave Suite G-8
TORONTO, Ont M5M 3A7
TEL 482-0175, d 624-5411

**ONTARIO MEAT
PRODUCTS LTD.**
783 Queen St W TEL 364-7720
157 Roncesvalles Ave
TEL 535-4648
Wędliny i wszelkie wyroby mięsne wytwarzamy wed
ług naszych własnych przepisow staropolskich które
stanowią tajemnicę rodzinną przekazywaną z pokole
nia na pokolenie tylko najstarszemu synowi
**NAJWYŻSZA JAKOŚĆ!
KONKURENCYJNE CENY!**
Świeże mięso sery pieczywo w bogatym
wyborze
Europejskie wyroby delikatesowe
DOSTARCZAMY DO DOMOW
NA SPECJALNE OKAZJE WĘDLUG
CEN HURTOWYCH

OKAZJA!
100% Kolumbijska
KAWA \$ 6.70
za kg
opakowanie 250 g
TEL. 876-0170

M-C DAIRY co.Ltd.
PRODUCTS
Dostarczamy wszystkie znane produkty
mleczne do każdego sklepu w Toronto
Wyrabiamy kwasną smietanę yogourt
huslanke sery białe i topione
ZADAJCIE NASZYCH WYROBOW
W SWOICH SKLEPACH
Godziny otwarcia 7:00 do 4:00
212 Mavety St Tel 766-6711

**KARL'S BUTCHER
& GROCERY**
Właściciel Karol Jarząbek
Posiadamy na składzie zawsze
świeże mięsa, wędliny własnego
wyrobu smaczne i świeże oraz
importowane z Polski i Europy
artykuły spożywcze
105 Roncesvalle Ave Toronto
TEL 531-1622